

ISSN 1643 7446

pracy

Redakcja naukowa
Małgorzata Kamińska

Humanizacja

humanizacja pracy 3-4 (301-302) 2020 (LII)

3-4 (301-302) 2020 (LII)

SZKOŁA WYŻSZA IM. PAWŁA WŁODKOWICA W PŁOCKU



Humanizacja Pracy

Redakcja naukowa

Małgorzata Kamińska

3-4 (301-302) 2020 (LII)

REDAKTOR NAUKOWY TOMU: Małgorzata Kamińska

SEKRETARZ: Radosław Knap

SKŁAD KOMPUTEROWY: Jacek Kubacki

REDAKTOR TECHNICZNY: Tadeusz Milke

© Copyright by Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku

PŁOCK 2020

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY

Elżbieta Mudrak

Starzejące się społeczeństwo jako jeden z problemów współczesnego świata 7
Wojciech Sroczyński

Społeczeństwo wielokulturowe jako kontekst współczesnej edukacji 19
Remigiusz Wiśniewski

Migracja jako niebezpieczny komponent globalizacji 37
Małgorzata Kamińska

Wzajemne uczenie się nauczycieli w zespołach szkolnych 55
Antoni Pardała

Kształcenie i doskonalenie nauczycieli matematyki w XXI wieku
– praktyka, wyzwania i potrzeby przyszłości 67
Olga Tytko

Analiza sytuacji finansowej młodych Polaków z niepełnosprawnościami
na podstawie wyników badań własnych 81
Sandra Hadrowicz

Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego - wybrane aspekty zmian
wprowadzonych ustawą z 4.07.2019 r. 91

RECENZJA

Sławomira Kamińska-Berezowska (red.) *Kobiety - praca - podmiotowość.*
Refleksje socjologiczne, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2020
– recenzent Joanna Wróblewska-Jachna 107

CONTENTS

ARTICLES

Elżbieta Mudrak

An Ageing Society as One of the Problems of Contemporary World 7

Wojciech Sroczyński

Education in a Multicultural Society 19

Remigiusz Wiśniewski

Migration as a Dangerous Component of Globalisation 37

Małgorzata Kamińska

Mutual Learning of Teachers in School Teams 55

Antoni Pardała

Education and Improvement of Maths Teachers in the 21st Century

– Practice, Challenges and Needs of the Future 67

Olga Tytko

Analysis of the Financial Situation of Young Poles with Disabilities Based

on the Results of Applied Research 81

Sandra Hadrowicz

Amendment of the Code of Civil Procedure - selected aspects of the changes

introduced by the Act of 4 July 2019 91

REVIEW

Sławomira Kamińska-Berezowska (red.) Women - work - subjectivity.

Sociological reflections, Publishing House of the University of Silesia, Katowice 2020

- reviewer Joanna Wróblewska-Jachna 107

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Małgorzata Kamińska (redaktor naczelny), *Grzegorz Matuszak* (redaktor językowy), *Jadwiga Suchecka* (redaktor statystyczny), *Radosław Knap* (sekretarz redakcji), *Tadeusz Milke* (redaktor techniczny), *Jacek Kubacki* (skład komputerowy)

RADA PROGRAMOWA

Zbigniew P. Kruszewski (przewodniczący), *Werner Fricke*, *Lesław H. Haber*, *Joanna Koprowicz*, *Walerij Nowikow*, *Yaroslav Pasko*, *Arkadiusz Potocki*, *Zdzisław Sirojć*, *Helena Strzeмиńska*, *Janusz Sztumski*, *Remigiusz Wiśniewski*, *Jan Wojtyła*, *Lidia Zbiegień-Maciąg*

RADA RECENZENTÓW

Danuta Walczak-Duraj, *Adam Bartoszek*, *Felicjan Byłok*, *Zdzisława Janowska*, *Maria Kocór*, *Jolanta Kopka*, *Zbigniew Leśniewski*, *Jan Maciejewski*, *Janusz Mariański*, *Jan Sikora*, *Urszula Swadźba*, *Ilona Urych*

ADRES REDAKCJI

Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku

„Humanizacja Pracy”

al. Kilińskiego 12

09-402 Płock

Kontakty

fax. 024/366 41 64

kom. 605 725 030

lub 785 504 867

e - mail: humanizacja@wlodkowic.pl

www.humanizacja-pracy.pl

Humanizacja Pracy- wykaz recenzentów w 2020 r.

- 1. Władysław Błasiak**
- 2. Felicjan Bylok**
- 3. Krzysztof Dziurzyński**
- 4. Robert Geisler**
- 5. Agnieszka Głowala**
- 6. Edyta Hadrowicz**
- 7. Maciej Klakla**
- 8. Maria Kocór**
- 9. Jolanta Kopka**
- 10. Mirosław Krajewski**
- 11. Zbigniew Leśniewski**
- 12. Agata Skorek**
- 13. Jadwiga Suchecka**
- 14. Ilona Urych**
- 15. Danuta Walczak-Duraj**

Elżbieta Mudrak

Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku
Kolegium Studiów Pedagogicznych i Wychowania Fizycznego
e-mail: e-mudrak@o2.pl

Starzejące się społeczeństwo jako jeden z problemów współczesnego świata

Wydłużenie naszego życia jest, rzecz jasna, tylko jednym z odwiecznych snów ludzkości

M. Kaku

Abstrakt

Publikacja podejmuje problem zjawiska określanego mianem starzenia się społeczeństwa. Jest ono związane z przejęciem kontroli nad umieralnością i rozrodnością, a prowadzi do sytuacji w której w populacji systematycznie wzrasta liczba ludzi powyżej 65 roku życia, natomiast maleje przyrost naturalny. Dochodzi do odwrócenia piramidy demograficznej. Nowy typ społeczeństwa tzw. srebrne społeczeństwo stawia szereg wyzwań, które w historii gatunku *Homo sapiens* nie miały dotąd miejsca. Wyłaniają się poważne problemy społeczne, ekonomiczne, zdrowotne, dlatego istotne jest podejmowanie społecznej dyskusji, włączającej różne kręgi życia społecznego, w tym środowiska akademickie.

Słowa kluczowe: starzejące się społeczeństwo, odwrócona piramida demograficzna, przyrost naturalny, siwe społeczeństwo, współczynnik dzietności.

Wstęp. Na progu demograficznej apokalipsy

Dziewiętnasty i dwudziesty wiek zmieniły nieodwracalnie oblicze otaczającego świata. Przyczynił się do tego niespotykany w historii ludzkości rozwój nauki i techniki. Człowiek rozpoczął intensywne podporządkowywanie otoczenia pod własne potrzeby. Jego aktywność nie polega tylko i wyłącznie na korzystaniu z tego, co ofiaruje natura, ale również na jej intensywnym przekształcaniu. Michio Kaku za najistotniejsze zdobycze nauki ubiegłego stulecia uważa rozszczepienie jądra atomowego, odczytanie kodu genetycznego oraz skonstruowanie komputera (Kaku 2010: 22). Nie sposób jednak pominąć powiązanych z nimi osiągnięć medycyny, której postęp doprowadził do znacznego zmniejszenia śmiertelności i wydłużenia trwania ludzkiego życia.

Z raportu *World Health Statistics 2016; Monitoring health for the SDGs* wynika, że w dwudziestu dziewięciu krajach na świecie średnia długość życia

wynosi 80 lat lub więcej. Tylko w dwunastu krajach utrzymuje się ona poniżej 60 roku życia. Wszystkie leżą w Afryce Subsaharyjskiej (World Health Statistics 2016: Monitoring health for the SDGs http://www.who.int/gho/publications/world_health_statistics/2016/en/ z dn. 22.06.2018). W 2015 roku średnia życia w UE wynosiła 80,6 lat, dla kobiet 83,3, a dla mężczyzn 77,9 lat (Mortality and life expectancy statistics http://ec.europa.eu/eurostat/statisticsexplained/index.php/Glossary:Life_expectancy/p z dn. 24.06.2018). W świetle raportu GUS *Trwanie życia* z 2016 r. mężczyźni w Polsce żyją średnio 73,9 lat, natomiast kobiety 81,9 lat, co plasuje nasze społeczeństwo poniżej średniej UE (<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/trwanie-życia/>, z dn. 02.07.2018). Oznacza to także, że kobiety w Polsce żyją średnio osiem lat dłużej od mężczyzn. Zgodnie z prognozami stan ten ulegnie zmianie. Średnia długość życia w Polsce ma wzrastać w odniesieniu do obu płci i wynosić odpowiednio 80,5 lat dla mężczyzn, a dla kobiet 85,6 lat. Dynamika wzrostu będzie wyższa dla mężczyzn, co spowoduje że wspomniana różnica ośmiu lat zmniejszy się do ok. pięciu (<https://www.populationof.net/pl/poland/z dn.22.04.2020>).

Wprowadzenie szczepień, polepszające się warunki higieny, obecność antybiotyków, skutecznie zahamowały rozprzestrzenianie się wielu chorób. Pojawienie się *PET*, *MRI* i *CAT*¹ umożliwiło szybkie, dokładne diagnozowanie. Milionom ludzi udaje się wygrać walkę ze śmiercią na drodze ku dorosłości, osiągają wiek prokreacyjny i płodzą potomstwo. Odnotowywany, światowy przyrost naturalny jest wynikiem pokonania zagrożeń między innymi w wieku dziecięcym czyli przejęcia kontroli nad śmiertelnością. *Bomba demograficzna*² rozlała się na cały glob właśnie dlatego, że ogromną liczbę ludzi uratowano od śmierci (Kunzig 2011: 66). W konsekwencji populacja ludzka rozrasta się. W 1700 roku Ziemia była domem dla około 700 milionów ludzi, a w 1800 żyło ich 950 milionów. W roku 1900 liczba ta nieomal się podwoiła, sięgając 1,6 miliarda. Do 2000 roku populacja człowieka powiększała się w czwórnasób do 6 miliardów (Harari 2014: 423). Obecnie liczba ta wynosi ponad 7 miliardów i stale rośnie. Zgodnie z dotychczasowymi wyliczeniami pod koniec wieku planetę może zamieszkiwać nawet 11 miliardów ludzi.

Postęp nauki oprócz zmniejszenia liczby zgonów i wydłużenia średniej życia, umożliwił także przejęcie kontroli nad liczbą urodzeń. Antykoncepcja uwolniła życie seksualne od prokreacyjnego jarzma (Mudrak, Mikołajewska

¹ PET – Positron Emission Tomography, MRI – Magnetic Resonance Imaging, CAT – Computer Aided Tomography

² Pojęcie pojawiło się w 1968 roku w książce *The Population Bomb*, którą napisał amerykański biolog, demograf Paul Ralph Ehrlich

2017: 54). Nie jest to zapewne jedyna, ale w dużej mierze jedna z głównych przyczyn (obok malejącej liczby zawieranych małżeństw, zakładania rodziny w coraz późniejszym wieku czy odkładania decyzji o posiadaniu potomstwa) dramatycznego obniżenia się współczynnika płodności w krajach rozwiniętych. Sytuacja jest szczególnie niekorzystna w Europie, w tym w Polsce. Obecnie żaden z krajów Unii Europejskiej odrębnie, ani UE jako całość, nie osiąga prostej zastępowalności pokoleń (Raport; Sytuacja demograficzna Polski na tle Europy (https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5468/27/1/1/sytuacja_demograficzna_polski_na_tle_europy.pdf z dn. 09.07.2018)). W niecałej połowie krajów na świecie współczynnik dzietności znajduje się blisko lub poniżej poziomu zapewniającego prostą zastępowalność pokoleń, wynoszącego 2,1 dziecka na kobietę (Engelman 2016: 56). Na poziomie krajowym, w okresie 2006 – 2008 współczynnik dzietności niższy niż 1,5 dziecka na jedną kobietę zaobserwowano w 17 z 27 państw członkowskich UE (Population change at regional level http://ec.europa.eu/eurostat/statisticsexplained/index.php/Archive:Population_change_at_regional_level, z dn. 20.06.2018)). W świetle dostępnych danych w roku 2015 najwyższy poziom wskaźnika dzietności dotyczył Francji i Irlandii, ale nie przekraczał on progu 2,1. Najniższy poziom odnotowano w Portugalii 1,31 oraz Polsce i na Cyprze (po 1,32) (Ibidem). Z raportu opracowanego przez GUS wynika, że w 2019 roku w Polsce mimo polityki opartej na pronatalistycznych rozwiązaniach, przyrost naturalny nie zwiększył się, a wręcz przeciwnie uległ zmniejszeniu. W 2019 roku na świat przyszło 375 tys. dzieci, czyli o ok. 13 tys. mniej niż w 2018 roku. Liczba urodzeń była też o ok. 35 tys. niższa niż liczba zgonów (410 tys.) (Rocznik Demograficzny. Główny Urząd Statystyczny. Warszawa 2019). Utrzymanie takiego trendu doprowadzi w konsekwencji do postępującej depopulacji. Prognozowane jest, że całkowita populacja Polski w 2020 roku wyniesie 37 734 000 ludzi i może zmaleć do 32 516 000 ludzi w roku 2050. (<https://www.populationof.net/pl/poland/> z dn.21.04.2020). Oczywiście nie zmienia to faktu przyrostu ludności w skali globu, ponieważ to mieszkańcy krajów rozwijających się będą go nieustannie generować. W szczególności kontynent afrykański przyczyni się do trwania bomby demograficznej. Ponad połowa z 1,2 miliarda jego mieszkańców to osoby wchodzące w dorosłość, co będzie potęgować reprodukcję. Przewiduje się, że do 2100 r. tamtejsza populacja może przekroczyć liczbę 6 miliardów (Engelman: 56). Oczywiście wyliczenia te uwzględniają wprowadzanie rozwiązań polityki antynatalistycznej. W przypadku utrzymania współczynnika płodności na obecnym poziomie, kontynent zamieszkiwałoby 16 miliardów ludzi czyli dwa razy więcej niż obecnie żyje na całej planecie (Ibidem: 57). Należy zaznaczyć, że zgodnie z prognozami przedstawionymi przez Eurostat do 2040 r. liczba ludności UE osiągnie poziom 525,0 miliona, po czym nastąpi spadek do 492,9

milionu do roku 2100 (https://ec.europa.eu/eurostat/statisticsexplained/index.php?title=Population_structure_and_ageing/pl# z dn.21.04.2020).

W skali światowej możemy wobec tego wyodrębnić kilka zjawisk, które są nad wyraz niepokojące. Po pierwsze wzrasta liczba ludności planety, na skutek reprodukcji rozrzutnej w krajach rozwijających się. Kraje rozwinięte z kolei dotyka pogłębiający się niż demograficzny. Dodatkowo mamy do czynienia ze zwiększaniem się odsetka ludzi w wieku poprodukcyjnym w populacji, co prowadzi do wyłaniania się tzw. srebrnego społeczeństwa.

1. Społeczeństwo demograficznie stare

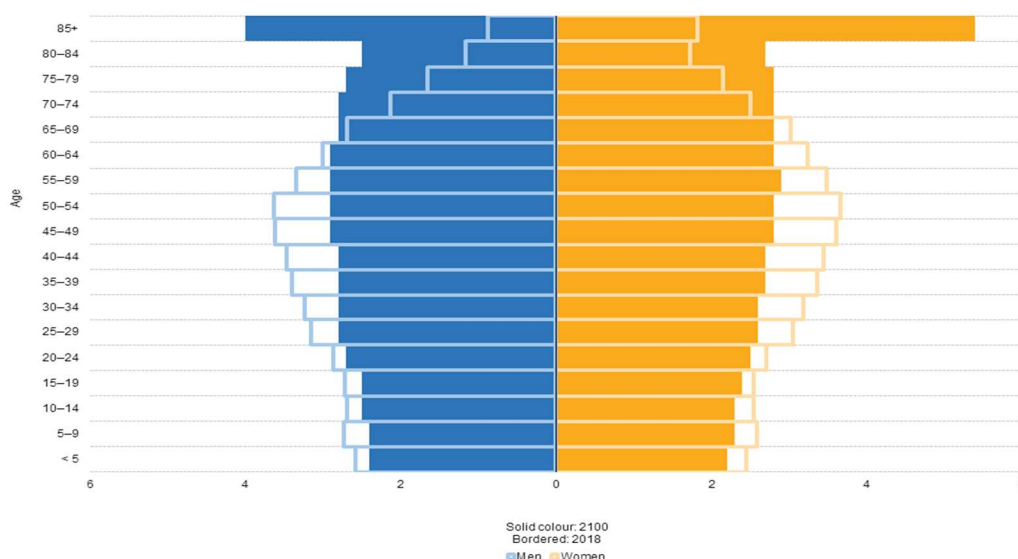
Wydłużenie ludzkiego życia prowadzi do dysproporcji w relacjach ilościowych pomiędzy grupami w wieku przedprodukcyjnym a poprodukcyjnym. Starzenie się ludności oznacza – zgodnie ze stosowaną w demografii definicją - zwiększanie odsetka osób starszych przy jednoczesnym zmniejszaniu odsetka dzieci. Istnieje wiele miar i klasyfikacji stopnia zaawansowania starzenia populacji takich, jak struktura ludności w podziale na biologiczne grupy wieku, udział ludności w wieku 65 lat i więcej w populacji ogółem czy mediana wieku ludności. Relacje ilościowe między podstawowymi grupami wieku ludności (0-14 lat – dzieci, 15-64 lat – dorośli, 65 lat i więcej – starsi) pozwalają określić istniejące w społeczeństwie relacje międzypokoleniowe oraz ocenić poziom starości demograficznej. (Sytuacja demograficzna osób starszych i konsekwencje starzenia się ludności Polski w świetle prognozy na lata 2014-2050, Warszawa 2014 <http://stat.gov.pl/obszarytematyczne/ludnosc/ludnosc/sytuacja-demograficzna-osobstarszych-i-konsekwencj-starzenia-sie-ludnosci-polski-w-swietle-prognozy-na-lata-2014-2050,18,1.html> z dn. 18.06.2018). *Najczęściej używanym miernikiem do opisu zaawansowania procesu starzenia się ludności jest odsetek osób w wieku 60 lub 65 lat i więcej* (Błędowski, Szatur-Jaworska, Szweda-Lewandowska, Kubiccki 2012) Według Organizacji Narodów Zjednoczonych populację uważa się za starą, jeśli ponad 7 proc. ogółu ludności, ukończyło 65 lat (Trafiałek 2006: 69). Starzenie się demograficzne, zdefiniowane jako systematyczny wzrost odsetka ludzi starych w populacji, wynika w głównej mierze ze spadku dzietności w trakcie przejścia demograficznego (Trzpiot 2015). Prowadzi ono do przekształceń struktury wiekowej ludności i znajduje odzwierciedlenie w coraz większym udziale osób starszych w połączeniu z malejącym udziałem osób w wieku produkcyjnym w całkowitej liczbie ludności (http://ec.europa.eu/eurostat/statisticsexplained/index.php/Population_structure_and_ageing/pl z dn. 25.06.2018). Starzejące się społeczeństwo prezentowane graficznie przypomina odwróconą piramidę wykres 1. Jej rozbudowany szczyt stanowią seniorzy, gdyż to oni stają się ilościowym filarem społeczeństwa. Zmiany te często określa się jako *starzenie się na szczycie* piramidy

ludności. Z kolei spadek udziału młodych ludzi w całkowitej liczbie ludności jest nazywany *starzeniem się na dnie* i jest widoczny w zwężającej się podstawie piramidy. Poniższy wykres 1 przedstawia zestawienie zmian demograficznych europejskiego społeczeństwa w 2018 r. i 2100 r. Wynika z niego wyraźny wzrost liczby najstarszych członków społeczeństwa czyli osób w wieku powyżej 85 lat, natomiast spadek liczby ludzi młodych.

Wykres 1

Piramida demograficzna UE. Zestawienie - 2018 r. i 2100 r.

Population pyramids, EU-28, 2018 and 2100
(% of the total population)



Note: 2018: provisional, 2100: projections (EUROPOP2018).
Source: Eurostat (online data codes: demo_pjangroup and proj_18np)

eurostat

Źródło

(https://ec.europa.eu/eurostat/statisticsexplained/index.php?title=Population_structure_and_ageing/pl# z dn.21.04.2020)

Starzenie się populacji jest zjawiskiem występującym we wszystkich regionach świata, ale nie odbywa się ono równomiernie. Tłumaczy to między innymi teoria przejścia demograficznego. Zjawisko jest szczególnie nasilone w krajach rozwiniętych i obecnie dotyczy Japonii, krajów Europy oraz Ameryki Północnej. Na świecie największy odsetek ludzi w wieku 65 lat i więcej odnotowuje się właśnie w Europie, w tym w krajach Unii Europejskiej. Przykładowo w Polsce 19,7 proc. ludności jest w wieku poniżej dwudziestu lat, 63,0 proc. pomiędzy dwudziestym a sześćdziesiątym czwartym rokiem życia, oraz 17,4 proc. osób ma powyżej sześćdziesięciu pięciu lat (<https://www.population->

nof.net/pl/poland/ z dn. 29.06.2018). Europa jest również regionem, który ma najwyższy odsetek subpopulacji w najbardziej zaawansowanej kategorii wieku 80 lat i więcej (Szukalski *Starzenie się ludności* <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/5423/Skrypt%20Szukalski.pdf?sequence=12004> z dn.25.06.2018).

1.2 Starzenie się osób starych

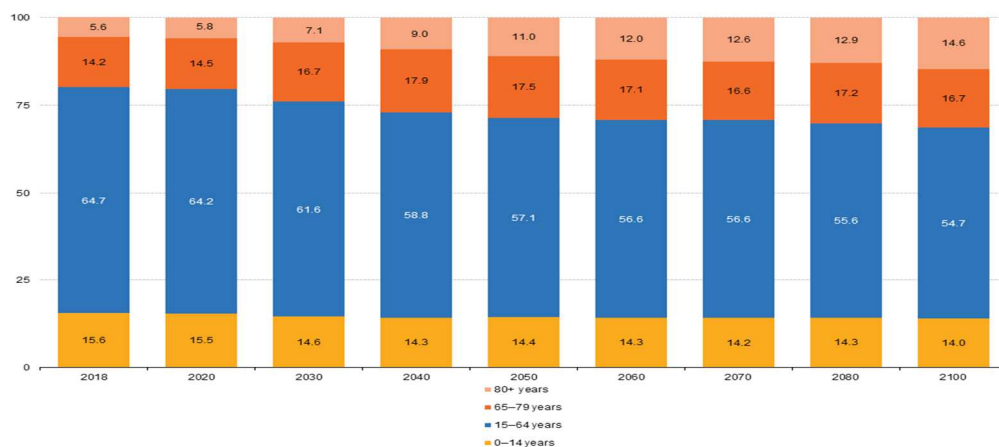
Jednym z aspektów starzenia się społeczeństwa jest postępujące starzenie się samej starszej części ludności, gdyż relatywna liczebność osób bardzo starych rośnie w szybszym tempie niż jakikolwiek inny segment wiekowy ludności. Przewiduje się, że odsetek osób w wieku 80 lat lub starszych w liczbie ludności UE-28 wzrośnie ponad dwukrotnie w okresie od 2016 do 2080 r., z 5,4 proc. do 12,7 proc. (http://ec.europa.eu/eurostat/statisticsexplained/index.php/Population_structure_and_ageing/pl z dn. 04.07.2018) Prognozy zakładają, że do 2030 r. około 12 proc. wszystkich Europejczyków osiągnie wiek 75 lat i więcej, a 7 proc. przekroczy wiek 80 lat. W latach 2016–2080 odsetek ludności w wieku produkcyjnym będzie stopniowo spadał do roku 2050, po czym nieco się ustabilizuje, a osoby starsze będą prawdopodobnie stanowiły rosnący udział ogółu ludności. Do 2080 r. osoby w wieku 65 lat i starsze będą stanowiły 29,1 proc. ludności UE -28, w porównaniu z 19,2 proc. w 2016 r (Ibidem). Przewiduje się, że odsetek osób w wieku 80 lat lub starszych w stosunku do liczby ludności UE-28 wzrośnie dwa i pół razy w okresie od 2018 do 2100 r., z 5,6 proc. do 14,6 proc. (Ibidem).

W roku 2000 wśród 25 krajów świata posiadających największy odsetek ludzi w wieku 65 lat i więcej 24 kraje stanowiły kraje europejskie. Jednym z najstarszych demograficznie krajów europejskich stają się Włochy. W 2000 r. przeszło 18 proc. Włochów osiągnęło wiek 65 lat i więcej. Poziom ten był wyższy niż w Grecji 17,3 proc., Szwecji 17,3 proc., Japonii 17,0 proc., Hiszpanii 16,9 proc., Belgii 16,8 proc., Niemczech 16,2 proc., Francji 16,0 proc.

Wykres 2

Struktura populacji UE według grup wiekowych w latach 2018-2100

Population structure by major age groups, EU-28, 2018-2100
(% of total population)



Note: 2018: provisional, 2020-2100: projections (EUROPOP2018).
Source: Eurostat (online data codes: demo_pjanind and proj_18ndbi)

eurostat

Źródło

(https://ec.europa.eu/eurostat/statisticsexplained/index.php?title=Population_structure_and_ageing/pl# z dn.21.04.2020)

2. Wybrane konsekwencje starzenia się populacji

Postępujący proces starzenia populacji krajów rozwiniętych przyczynia się do powstawania nowych, niepoznanych dotąd problemów ekonomicznych, zdrowotnych czy społecznych i staje się jedną z poważniejszych kwestii społecznych. Wzrost udziału osób starszych ma wpływ praktycznie na wszystkie dziedziny życia, dlatego tak istotne jest badanie tego zjawiska oraz szukanie rozwiązań. Do wiodących problemów zarówno w skali makrospołecznej i makroekonomicznej znawcy problematyki zaliczają zmniejszanie się potencjału opiekuńczego rodziny. Inny poważny problem to zwiększanie się obciążenia systemu emerytalnego ze względu na konieczność wypłaty większej liczby świadczeń przez dłuższy okres. Nie bez znaczenia pozostają; zwiększanie się kosztów ochrony zdrowia, zwiększanie się kosztów pomocy środowiskowej czy zwiększanie się kosztów opieki instytucjonalnej, szczególnie nakładów finansowych na instytucjonalne formy pomocy osobom starszym (Błędowski, Szatur-Jaworska, Szweda-Lewandowska, Kubicki 2012).

Wszystkie uwzględnione powyżej obszary mają bezpośrednie powiązanie ze sferą finansów, prowadzą do jej obciążenia i przeciążenia. Wydatki

ponoszone są na wypłaty świadczeń, opiekę, leki. Zapewne nikt nie przewidział, projektując system emerytalny tak nieprawdopodobnego wydłużenia czasu trwania ludzkiego życia. Przy zachwianiu piramidy demograficznej, pokolenie ludzi młodych będzie zmuszone do płacenia dużo wyższych składek ubezpieczeniowych od obecnych, co przełoży się na obniżenie dochodów i siłą rzeczy poziomu zadowolenia. Dodatkowym obciążeniem może okazać się konieczność pokrywania kosztów pobytu seniora w instytucji opieki. Nie wszystkie rodziny będą bowiem w stanie poradzić sobie z zapewnieniem całodobowego nadzoru w domu. Sytuację może komplikować stan zdrowia. Marek Bryła i Irena Maniecka - Bryła wśród głównych problemów związanych ze wzrostem liczby ludzi starych w populacji wymieniają właśnie te dotyczące zdrowia. (Bryła, Maniecka – Bryła 2011). Wzrost długości życia nie chroni przed chorobami, a przeciwnie prowadzi do wielochorobowości (*multiple chronic conditions*), która obejmuje płaszczyznę fizyczną, psychiczną i społeczną. *Ponad 50 proc. osób starszych cierpi z powodu trzech lub więcej chorób przewlekłych* (Piotrowicz 2013: 63).

Do współczesnej gerontologii wprowadzone zostało pojęcie tzw. „wielkich problemów geriatrycznych”. Są to najczęściej pojawiające się zaburzenia (lub choroby) fizyczne i psychiczne, które doprowadzają do zaburzeń funkcjonowania osób w wieku starszym. Należą do nich: upadki lub zaburzenia mobilności, nietrzymanie moczu i/lub stolca, upośledzenie wzroku i słuchu, zaburzenia otępienne, starcze depresje (Zdziebło 2008: 66-67). Opieka w takich przypadkach wymaga pełnego profesjonalizmu w zakresie wykonywanych czynności. Wzrośnie wobec tego zapotrzebowanie na wykwalifikowanych opiekunów osób starszych i z niepełnosprawnością oraz lekarzy geriatrów a także miejsca w placówkach opiekuńczych tj. w zakładach opiekuńczo-leczniczych oraz pielęgnacyjno-opiekuńczych. Według szacunków, aby usługi medyczne pozostały na dotychczasowym poziomie, niezbędne jest ich relatywne zwiększenie w ciągu najbliższych dwóch dekad nawet o ok. 13 proc. (Szukalski).

W obszarze pomocy społecznej niezbędne jest stworzenie sieci pomocy środowiskowej, która będzie odpowiedzią na lokalne zapotrzebowanie na pomoc udzielaną w miejscu zamieszkania osoby starszej. Niezbędne stanie się zwiększenie nakładów na tego typu pomoc. Wzrośnie również rola pracowników socjalnych jako osób pozostających w bezpośredniej interakcji z seniorem i znających jego potrzeby. W dziedzinie instytucjonalnej pomocy społecznej potrzebna będzie rozbudowa sieci domów pomocy społecznej. Zarówno domy dla osób w podeszłym wieku, jak i domy dla osób somatycznie chorych będą musiały przygotować się na przyjęcie większej liczby mieszkańców. Już obecnie w DPS obserwuje się zwiększanie liczby mieszkańców w wieku 75 lat i więcej, a stan zdrowia osób w tej grupie wieku jest

gorszy niż osób w wieku 60-74 lata. Przemiany społeczne spowodują konieczność poszerzenia oferty w zakresie domów pomocy dla osób starszych. Wzrost zamożności społeczeństwa będzie skutkował zwiększeniem wymagań wobec standardu zamieszkiwania w DPS.

Kolejnym z podstawowych problemów, wynikającym ze starzenia się społeczeństwa jest zmniejszanie się zasobów siły roboczej, a w konsekwencji zmniejszenie wpływów do budżetu państwa z tytułu podatków. Zwiększenie się współczynnika obciążenia demograficznego spowoduje w przyszłości większe obciążenia fiskalne osób w wieku produkcyjnym, ponieważ władze będą musiały zapewnić odpowiedni poziom emerytur i rent oraz opieki medycznej i społecznej. Zmniejszanie się zasobów siły roboczej będzie skutkowało niedoborem pracowników w niektórych branżach.

Istotnym następstwem zwiększania się udziału osób starszych w nowoczesnych społeczeństwach będzie także zmiana relacji międzypokoleniowych. Z jednej strony liczebny wzrost subpopulacji osób starszych powoduje, że wzrasta znaczenia tej grupy jako wyborców oraz konsumentów. Równocześnie coraz częściej widoczna jest dyskryminacja osób starszych na różnych płaszczyznach życia społecznego, np. w zakresie wykonywania pracy zawodowej czy usług medycznych.

Przedstawione powyżej problemy ekonomiczne, zdrowotne i społeczne wynikające ze starzenia się społeczeństwa należą do wybranych przez autorkę i w jej odczuciu są jednymi z poważniejszych. Z całą pewnością nie wyczerpują jednak długiej listy innych możliwych, o których wiemy, że na pewno się pojawią, które mogą zaistnieć i których nie jesteśmy jeszcze w stanie zupełnie przewidzieć.

Podsumowanie. Srebrne społeczeństwo czyli wielka niewiadoma nadchodzącej przyszłości

Starzenie się społeczeństw to fakt, przed którym zostaną postawione kraje całego świata. Najbliższe dziesięciolecia przyniosą konieczność zmierzania się z wyzwaniem, których część została powyżej zasygnalizowana. Ponieważ nie są one jeszcze dogłębnie poznane, możemy tylko zakładać hipotetyczne scenariusze przebiegu przyszłych zdarzeń. Najczęściej nie należą one do szczególnie optymistycznych. Rzeczywistość zdominowana przez seniorów nie jawi się jako nad wyraz interesująca. Francesco Fukuyama (Fukuyama 2004) kreśli wizję świata przyszłości, którego znamioną cechą będzie konflikt pokoleniowy. Wydłużenie aktywności zawodowej ludzi starszych utrudni młodym wchodzenie na rynek pracy czy awans. *Skłonienie starszych ludzi do ustąpienia miejsca młodszym stanie się ważnym problemem* (Ibidem: 97). Fukuyama konstruuje także bardziej rozległy scenariusz (...) *W miarę starzenia się ludzie będą utwierdzać się w swoich poglądach na*

świat i przestaną myśleć elastycznie, niezależnie od tego jak bardzo będą się starać, przestaną być już dla siebie wzajemnie atrakcyjni seksualnie i będą pragnąć partnera w wieku reprodukcyjnym (Ibidem: 22) Wiek obok płci i rasy stanie się jednym z fundamentalnych czynników różnicujących ludzi, a przybywanie ludzi starych może prowadzić do ogólnego spowolnienia rozwoju społeczeństw. Starość będzie można podzielić na dwa okresy. Od 65 rż. do ok. 80 lat i drugi okres po 80 rż. (Ibidem). Przynależący do pierwszej kategorii będą mieli dużą szansę, by cieszyć się sprawnością, zdrowiem i możliwością kontynuowania aktywności zawodowej. Druga faza już taka nie będzie. Tylko nieliczni jej reprezentanci zachowają samodzielność. Pozostali będą zmagać się z pogłębiającą niedołężnością. Wielu z nich zapadnie na demencję i utraci pamięć minionych dni, kontakt z otoczeniem i samym sobą. Będą wymagali permanentnej opieki. Ale czy będzie miał im ją kto zapewnić?

Na naszych oczach spełniają się największe ludzkie marzenia. Jeszcze do niedawna dożycie stu lat stanowiło głównie treść okazjonalnie wznoszonych toastów. Dla wielu z obecnie żyjących jest to całkiem realna perspektywa. Czy długowieczność przyniesie poczucie szczęścia i spełnienia tak dla jej doświadczających jak ich bliskich, czy stanie się dla jednych i drugich przekleństwem, koszmarem którego będą chcieli uniknąć? Jakimi prawami będzie się rządzić srebrne społeczeństwo?. W jaki sposób będą w nim rozwiązywane powstające problemy i konflikty? Są to wielkie niewiadome nadchodzącej przyszłości, która nieubłagane staje się teraźniejszością.

Bibliografia

1. Bryła M, Maniecka – Bryła I, *Proces starzenia populacji wyzwaniem dla polityki zdrowotnej*, Gerontologia Polska 1/2011
2. Engelman R, *Sześć miliardów w Afryce*, Scientific American 3/2016
3. Fukuyama F, *Koniec człowieka. Konsekwencje rewolucji biotechnologicznej*, Kraków 2004
4. Harari Y, *Sapiens od zwierząt do bogów*, Warszawa 2014
5. Kaku M, *Wizje czyli jak nauka zmieni świat w XXI wieku*, Warszawa 2010
6. Kunzig R, *Siedem miliardów*, National Geographic 12/2011
7. Mudrak E, Mikołajewska P, *Edukacja seksualna młodzieży w kontekście przemian społeczno-kulturowych*, Warmińsko – Mazurski Kwartalnik Naukowy 2/2017
8. Piotrowicz K, *Opieka ukierunkowana na starszego pacjenta z wielochorobowości –podejście zaproponowane przez Panel Ekspertów Amerykańskiego Towarzystwa Geriatrycznego*, Gerontologia Polska 3/2013
9. Rocznik Demograficzny. Główny Urząd Statystyczny. Warszawa 2019

10. Trafiałek E, *Starzenie się i starość. Wybór tekstów z gerontologii społecznej*, Kielce 2006
11. Zdziebło K, *Współczesne zjawiska demograficzne a problemy zdrowotne starzejącego się społeczeństwa*, Studia Medyczne 9/2008

Netografia

1. Błędowski, B. Szatur-Jaworska, Z. Szweda-Lewandowska. P. Kubicki, Raport na temat sytuacji osób starszych w Polsce, Warszawa 2012 http://senior.gov.pl/source/raport_osoby%20starsze.pdf
2. Mortality and life expectancy statistics
http://ec.europa.eu/eurostat/statisticsexplained/index.php/Glossary:Life_expectancy/pl
3. Population change at regional level
http://ec.europa.eu/eurostat/statisticsexplained/index.php/Archive:Population_change_at_regional_level
4. Raport; Sytuacja demograficzna Polski na tle Europy
https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5468/27/1/1/sytuacja_demograficzna_polski_na_tle_europy.pdf
5. Sytuacja demograficzna osób starszych i konsekwencje starzenia się ludności Polski w świetle prognozy na lata 2014-2050, Warszawa 2014
<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/sytuacja-demograficzna-osob-starszych-i-konsekwencje-starzenia-sie-ludnosci-polski-w-swietle-prognozy-na-lata-2014-2050,18,1.html>
6. Szuklaski P, *Starzenie się ludności — wyzwanie XXI wieku*
<http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/5423/Skrypt%20Szukalski.pdf?sequence=12004>
7. Trzpiot G, *Przyszłość demograficzna a logistyka społeczna*, Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Nr 249 · 2015 Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach <http://www.sbc.org.pl/Content/220200/02.pdf>
8. World Health Statistics 2016: Monitoring health for the SDGs
http://www.who.int/gho/publications/world_health_statistics/2016/en/
9. http://ec.europa.eu/eurostat/statisticsexplained/index.php/Population_structure_and_ageing/pl
10. <https://www.populationof.net/pl/poland/>
11. <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/trwanie-zycia/>

An ageing society as one of the problems of contemporary world

Summary

Publication concerned with one of the problems of contemporary world; an ageing society – silver society. Since the mid – 20th the world's population has been ageing. The ageing society emerges as a result of principally, low fertility rates and decreasing mortality combined with increasing longevity. Ageing society' refers to a specific type of society that emerges during demographic transition in which large shares of populations become old (65+) and very old (80+). The population pyramid is already inverted. Parallel to these processes, there are some changes in the social structure, economy, culture and politics, as well as attempts by governments to devise strategies of adaptation-cum-modification to meet the challenges posed by rapid ageing, such as a proliferation of 'ageing problems', a shrinking labour force, escalating costs of pensions and aged-care services.

Key words: ageing population, fertility rate, inverted population pyramid, population growth, silver society

Wojciech Sroczyński

Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku

Kolegium Studiów Pedagogicznych i Wychowania Fizycznego

wsnowina@gmail.com

Spółeczeństwo wielokulturowe jako kontekst współczesnej edukacji

Streszczenie

Dla edukacji międzykulturowej i -co się z nią wiąże- pedagogiki międzykulturowej, ważny jest kontekst, w którym jest ona praktykowana. Takim jest *społeczeństwo wielokulturowe*. Jego mechanizmy i zachodzące w nich procesy społeczne powołały edukację międzykulturową, a nie odwrotnie. W szkicu autor podejmuje rozważania nad procesami, które wygenerowały określone typy społeczeństw, przyjmując teoretyczną perspektywę *zmiany społecznej*. Początków społeczeństwa wielokulturowego upatruje w rozwijającej się gospodarce wolnorynkowej (kapitalizmie), a kolejne zmiany zachodzące w społeczeństwach doprowadziły do zaistnienia takiego typu, który można definiować według osobliwych kryteriów, odmiennych od tych, które zwykło się w literaturze naukowej przyjmować dla charakterystyki społeczeństw *poprzemysłowych, informacyjnych czy opartych na wiedzy*. *Spółeczeństwo wielokulturowe*, to nowa kategoria, istniejąca obok innych typów, której konotacje są specyficzne, czyniąc z niego realny byt we współczesnym globalnym świecie.

Słowa kluczowe: kapitalizm; społeczeństwo przemysłowe; społeczeństwo wielokulturowe

Wstęp

Podjmując problem edukacji międzykulturowej należałoby lokować go w szerszej orientacji teoretycznej, którą określa się w socjologii teorią rozwoju społecznego. Badania prowadzone z tej perspektywy teoretyczno-metodologicznej pozwoliły socjologom na podkreślenie znaczenia zmiany społecznej. Ona kieruje uwagę badaczy w stronę *zjawisk i procesów zachodzących w zbiorowościach ludzkich* (Szacka 2003: 95) i pozwoliła na wyłonienie szeregu formacji społecznych. Dwie, klasyczne dziś, teorie rozwoju – marksizm i ewolucjonizm wyłoniły formacje azjatycką, antyczną, feudalną i burżuazyjną, a także pierwotną i komunistyczną. Ewolucjonizm i neoewolucjonizm przyjmując za kryterium związek rozwoju społecznego z prawami rządzącymi w świecie przyrody, wyłonił inne jeszcze rodzaje społeczeństw. Z perspektywy ewolucjonistów istotna staje się w badaniach droga, jaką

ludzkość kroczyła i kroczy w kierunku nowoczesnego społeczeństwa przemysłowego, będącego w ich oczach zwieńczeniem dziejów i poniekąd ich kresem (Szacka 2003: 99). *Spółeczeństwo przemysłowe* można uznać za synonim *spółeczeństwa kapitalistycznego*. W latach 90-XX wieku upowszechniło się przekonanie, że w świecie ludzi dokonują się gwałtowne zmiany, które powodują wyłanianie się nowych jakości, nowych typów społeczeństw charakteryzujących się *zmianą*, jako ich stałą cechą i z tych względów przez niektórych socjologów określanymi *płynną nowoczesnością* (Bauman 2000). Funkcjonują obecnie w języku nauki i potocznym pojęciu społeczeństw nowego typu: poprzemysłowego (postmodernistycznego, postkapitalistycznego) lub – z uwagi na rolę komunikacji informatycznej – społeczeństwem informacyjnego (Szacka 2003: 101). Jak wiadomo określenie społeczeństwo informacyjne, czy medialne odnosi się do typu społeczeństwa „opartego na wiedzy”, którego nazwa funkcjonuje w zasobach leksykalnych i literaturze naukowej obok innych określeń współczesnych zbiorowości, jakie pojawiły się wskutek przemian społecznych i kulturowych. Czy możemy mówić o społeczeństwie wielokulturowym, jako pewnym typie społeczeństwa, podobnie jak definiujemy społeczeństwo postindustrialne (postkapitalistycznym), ponowoczesne, informacyjne, oparte na wiedzy? Postawmy hipotezę, że wszystkie te typy są bytami społeczno-kulturowymi, które w klasyfikacji mają równie prawomocne miejsce, tyle, że w przypadku każdego z nich stosujemy inne kryteria definiowania i klasyfikacji.

1. Kapitalizm a wielokulturowość

Jaki związek kapitalizm (społeczeństwo przemysłowe) ma z wielokulturowością i czy inne typy społeczeństw definiowane obecnie przez socjologów w jakiś szczególny sposób określają wielokulturowość, czy one właśnie wygenerowały ideę i faktyczną (empiryczną) sytuację wielokulturowości? Powstają dalsze pytania, czy pierwotnym etapem w rozwoju społeczeństw była ich wielokulturowość, czy to społeczeństwo kapitalistyczne wytworzyło wielokulturowy model społeczeństwa? Jeśli tak, to jakie czynniki się złożyły się na przebieg tego procesu i jego uwarunkowania?

Współczesny system gospodarczy, zwany też gospodarką wolnorynkową, opiera się na własności (prywatnej lub państwowej) środków produkcji, czerpaniu zysku z niej, wolnym rynku i wolnej konkurencji, sprawnych instytucjach finansowych (systemie bankowym). Niektóre wprowadzić państwa deklarują się jako socjalistyczne, czy komunistyczne (np. Chiny Rosja), ale wzięwszy pod uwagę znaczenie surowców dla gospodarki, rolę kapitału monetarnego w finansowaniu produkcji, sposób dystrybucji, stratyfikację społeczną, uczestnictwo w wolnym handlu itp. zauważamy, że podstawowe cechy kapitalizmu zostały zachowane. Marks zarzucał kapitalizmowi, że

koncentruje się na towarze, pomijając tych, którzy go wytwarzają i krytykując cały w związku z tym odhumanizowany proces produkcji, ale gdy przyjrzymy się polityce społecznej (edukacja, praca socjalna, udział w konsumpcji) niektórych państw kapitalistycznych, to zauważamy, że poświęcają one więcej uwagi zabezpieczeniu socjalnemu, humanizacji produkcji, związkom zawodowym itp., aniżeli niektóre obecne państwa socjalistyczne i komunistyczne. Można zatem, nie wchodząc tutaj w szczegółową analizę, zaryzykować hipotezę, że akceptowanym w cywilizacji Zachodu sposobem gospodarowania był kapitalizm z jego pozytywnymi i negatywnymi cechami. Odwołując się do marksowskiej typologii formacji społeczno-ekonomicznych zauważymy, że współczesną gospodarkę nadal determinują te czynniki, które wygenerowały kapitalizm.

Dzieje ludzkości to w zasadzie historia przeobrażeń społeczeństw. Odejście od gospodarki feudalnej i zapoczątkowanie kapitalizmu datuje się od wielkich odkryć geograficznych. Tak rozpoczęła się eksploatacja surowców, ludzi i tak zostały zapoczątkowane do dziś na większą skalę wędrówki zbiorowości. Proces zmian przemysłowych, społecznych i kulturalnych, której początki upatruje się w XVIII wieku w Anglii i Szkocji, zapoczątkowała rewolucja przemysłowa. Przejście od gospodarki opartej na rolnictwie, produkcji rzemieślniczej i nakładczej w manufakturach do produkcji fabrycznej, w której na masową skalę zaczęto wytwarzać dobra ekonomiczne, zapoczątkowało fazę przemysłu kapitalistycznego i także społeczeństwo, zwane – z racji stylu życia, podtrzymywania tradycji, ale i wprowadzania zmian w życiu publicznym- przemysłowym, nowoczesnym (modernistycznym). Produkcja opierała się głównie na surowcach, (węgiel kamienny), wynalazkach (maszyna tkacka, koło wodne, silnik parowy) i potęgze przemysłu górniczego i hutniczego. W latach 1814-1825 George Stephenson zbudował pierwszy parowóz, kolejno (lata 1868; 1875) budowano pierwsze omnibusy, tramwaje parowe. Maszyny parowe z kolei zaczęto wykorzystywać w żegludze. Ludzie mogli przemieszczać się na większe odległości szybciej i wygodniej. Maszyna parowa stała się symbolem rewolucji przemysłowej, która od rolniczej produkcji i manufakturowej kroczyła do produkcji fabrycznej.

Kapitalizm przechodził w swym rozwoju przez trzy fazy: przewrót w przemyśle włókienniczym, górnictwie i metalurgii (koniec XVI i początek XVII w.). Wpływ miały na przyspieszenie tych procesów uprzednie odkrycia geograficzne- nowych lądów, odmiennych mieszkańców, bogatych złóż naturalnych. Kapitalizm to wiek pary i elektryczności, dążenia do zwielokrotnienia produkcji i wydajności przez rozwiązania technologiczne. Drugi etap rewolucji przemysłowej przypada na przełom XIX i XX wieku, gdy powiązanie nauki z przemysłem zaowocowało rozwojem tej pierwszej, ale i licznymi wynalazkami (silnik spalinowy, gazowy, dynamit i karabin maszynowy).

wy, telefon, żarówka, odkurzacz elektryczny). Zwielenokrotnienie produkcji przez wynalezienie „linii produkcyjnej” to zasługa Henry Forda, twórcy koncernu samochodowego, który w swych zakładach w 1913 roku uruchomił pierwszą w historii przemysłu taśmę w celu podniesienia wydajności produkcji przemysłowej. Kapitalizm kojarzy się nie tylko z wynalazkami, bez których nie byłoby dzisiejszej cywilizacji opartej na technologii i nauce. Powstanie klasy robotniczej to skutek zmniejszenia zatrudnienia w rolnictwie, zmiana struktury społeczeństw z agrarnego w przemysłowe. Z kapitalizmem łączy się rozwój wielkich miast i aglomeracji, zmniejszenie roli rzemiosła i produkcji chłopskiej, ukonstytuowanie się ideologii i partii socjalistycznych (marksizm), rewolucje komunistyczne i wojny światowe. To także powstanie okręgów przemysłowych wpływ klasy robotniczej na zmiany w stratyfikacji społecznej, ideologii i doktryn politycznych, zmiana stylu życia z uwagi na nowy sposób gospodarowania regulowany prawem pracy. To również wzrost liczby ludności na świecie Jednym słowem – poziom życia i funkcjonowania ludzkość zawdzięcza przede wszystkim tej formacji społeczno-ekonomicznej, którą Karol Marks opisał krytycznie w dziele pt. *Kapitał*, pierwotnie wydany w 1867 roku w Hamburgu. Kapitalizm wygenerował powstanie klasy robotniczej, związków zawodowych i humanitarnych praw – prawa pracy, wynagrodzenia, regulacji czasu pracy, zabezpieczenia zdrowotnego, do edukacji, zabezpieczenia socjalnego; zapoczątkował proces emancypacji kobiet. To również rozbudzenie nadziei, że nowy porządek społeczny i ekonomiczny wprowadzi więcej sprawiedliwości, wolności i sprawiedliwości- idei, za które zginęło tysiące obywateli osiemnastowiecznej Francji wzbudzając wielką Rewolucję Francuską.

Kapitalizm spowodował także zwielenokrotnienie się ruchu ludności ze wsi do miast, w obszarze państwowości własnej, jak i poza jej granicami, wskutek rozwoju urządzeń komunikacji publicznej- kolei, linii autobusowych, żeglugi, lotnictwa. Świat zmienił się nie tylko od wielkich odkryć geograficznych i za ich przyczyną, ale przede wszystkim -kolejno- dzięki zagospodarowaniu wielkich środków finansowych w rozwój nauki, technologii i techniki. Wszystkie te przemiany, których motorem był kapitalizm- z jego pozytywnymi aspektami, jak i wynaturzeniami- spowodowały przeobrażenia w strukturze społecznej. Nie tyle jednak system gospodarczy stanowi o jakości życia społeczeństwa danego państwa, ile sposób sprawowania władzy. Pod tym względem kapitalizm jest stosowany w państwach demokratycznych, jak i w tych, gdzie rządy są sprawowane w formie dyktatury (np. faszyzm). Najważniejszym jednak, pozytywnym i charakterystycznym rysem, szczególnie cywilizacji zachodniej, jest dobro w postaci demokracji parlamentarnej. Społeczeństwo kapitalistyczne (przemysłowe) jest współcześnie formułą określającą sposoby produkcji, istnienia i przepływu kapitału finan-

sowego. Wartości konstytuujące tego typu społeczności, prawa obywatelskie, dobrobyt ekonomiczny, socjalne zabezpieczenie są charakterystyczne przede wszystkim dla tzw. cywilizacji zachodniej. Pobudzały, i poruszają nadal, wyobraźnię mieszkańców innych obszarów naszej planety, jak dalekowschodnią, afrykańską, południowo-amerykańską skłaniając mieszkańców do poszukiwania lepszych warunków życia w państwach na tych wartościach ukonstytuowanych i te wartości respektujących. Państwa, których funkcjonowanie oparte było na prawach obywatelskich, demokratycznych zasadach sprawowania władzy stały się obiektem zainteresowania grup zdeklasowanych, dyskryminowanych ekonomicznie, politycznie i kulturowo. To był jeden z powodów wielkich migracji z powodów politycznych, światopoglądowych, religijnych. Inne przyczyny emigracji należałoby poszukiwać w rozwijającej się gospodarce państw kapitalistycznych. Zapotrzebowanie na pracowników w starzejących się społeczeństwach dobrobytu skłaniał państwa rozwinięte gospodarczo do otwarcia rynków pracy. Do bogatych krajów Europy Zachodniej, Ameryki Północnej (USA, Kanady) zaczęły napływać fale imigrantów z krajów ubogich, gospodarczo uboższych lub rozwijających się. Te procesy nie są charakterystyczne dla cywilizacji ponowoczesnej. Polskie przykłady emigracji do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w okresie międzywojennym stanowią także nader wyraźną egzemplifikację kwestii migracyjnej. Były one wtedy na tyle widoczne, że socjolog Wiliam Thomas i Florian Znaniecki pokusili się o zbadanie i opisanie w książce pt. *The Polish Peasant in Europe and America*, wydanej najpierw w języku angielskim w 1920 roku, a w 1976 roku w języku polskim (*Chłop polski w Europie i Ameryce*), losów polskich chłopów, którzy emigrowali w poszukiwaniu pracy. Była to chyba pierwsza poważna analiza socjologiczna sytuacji życiowej osób, które z własnego wyboru znalazły się w obcych kulturowo i społecznie warunkach egzystencjalnych.

Kapitalizm – jak suponują niektórzy socjologowie – od lat 60./70-tych XX wieku wszedł w etap kolejnej ewolucji, którą socjologowie Amerykanin Daniel Bell i Francuz Alain Tourine określają mianem społeczeństwa postindustrialnego. Oczywiście uwagi wspomnianych socjologów oparte są przede wszystkim na badaniach społeczeństw wysoko rozwiniętych pod względem gospodarczym, kulturowym, edukacyjnym, technologicznym, socjalnym. Raczej nie wchodzi w zakres ich analizy na tym etapie państwa rozwijające się gospodarczo lub gospodarczo zacofane ze znacznym wskaźnikiem ubóstwa i anomii społecznej, filozofią rządów opartą na dyktaturze. Charakterystycznymi cechami poprzemysłowości są: zmniejszenie produkcji na rzecz usług i konsumpcji, zmniejszenie udziału klasy robotniczej w kształtowaniu struktury społeczeństwa i w życiu publiczno-politycznym na skutek zmniejszenia się liczby robotników, zmniejszenie roli zasobów finansowych na

rzecz wiedzy i technologii oraz informatycznych systemów komunikowania się społecznego. Zakres czasu poza pracą ulega powiększeniu. Rozwój systemów informacyjnych ułatwia natomiast aktywność społeczną za pomocą informatycznych, elektronicznych mediów publicznych (telewizji, radia, Internetu, telefonii komórkowej; rośnie popularność portali społecznościowych; część populacji zarabia wykorzystując Internet). Oprócz zalet bycia w *społeczeństwie sieci* (Castells 2001), pojawia się ryzyko w postaci anomii, poddaniu się manipulacji politycznej, ponieważ społeczeństwo staje się – z jednej strony – bardziej otwarte, a z drugiej – bardziej abstrakcyjne, sformalizowane, w którym dominują głównie więzi przedmiotowe (Bell 1973; Bell 1978; Bauman 1996: 96-111). Kapitalizm, to również kryzysy ekonomiczne, humanitarne i dwie wielkie wojny światowe, to liczne konflikty zbrojne w rozmaitych obszarach naszej globalnej przestrzeni. Kapitalizm zapoczątkował między innymi proces ustawicznego rozwarstwiania się społeczeństw pod względem zasobów finansowych wypracowywanych w miarę solidarnie przez wszystkie grupy społeczne. Doprowadziło to do dychotomicznego podziału na nieliczne warstwy bogatych i liczne osobowo warstwy biednych wskutek nierównomiernego do wkładu pracy podziału zysków. Noam Chomsky, jeden z najbardziej znaczących krytyków ekonomicznego zróżnicowania, pisze o tym zjawisku w odniesieniu do Ameryki następująco: *Jeśli bowiem spojrzymy na podział majątku narodowego, źródłem nierówności jest głównie niezwykle bogactwo, będące udziałem jednej dziesiątej procenta ludności* (Chomsky 2018: 6). Ale u źródeł zmiany społeczeństwa przemysłowego (kapitalistycznego) w poprzemysłowe znajduje się nie tylko nierówny dostęp do zasobów finansowych. To również daleko idące przeobrażenia mentalne i w stylu życia, których charakterystykę w latach 70-tych XX w. przedstawił Erich Fromm w znanym dziele *Mieć czy być*.

Zmiany ekonomiczne, kulturowe, mentalne doprowadziły do sytuacji społecznej, którą Zygmunt Bauman określił mianem *płynnej nowoczesności*, podkreślając tym określeniem ciągle niestabilną życiowo, duchowo, politycznie, kulturowo, psychicznie aktualną rzeczywistość. Noam Chomsky daje dowód tej zmiany w innym jeszcze opisie. Wskazuje przypadek własnego ojca, który w początkach XX w. przybył do Ameryki z Europy Wschodniej znalazł pracę, skończył studia i uzyskał stopień doktora uzyskując tym samym status członka klasy średniej. Ten obraz rozkwitu amerykańskiego kapitalizmu (nie tylko, bo także Europy Zachodniej), określany *amerykańskim snem* kończy zaskakującą charakterystyką (puentą): *Znaczną część amerykańskiego snu stanowi ruchliwość społeczna: urodziłeś się biedny, ciężko pracujesz, stajesz się bogaty. Przeświadczenie, że każdy może dostać przyzwoitą pracę, kupić dom i samochód, posłać dzieci do szkoły... Wszystko runęło* (Chomsky 2018: 6).

2. Społeczeństwo poprzemysłowe

Kategoria poznawcza społeczeństwa przemysłowego (gospodarki wolnorynkowej) nie wystarcza obecnie do opisywania współczesnych procesów społecznych (stosunki, więzi); kulturowych (styl życia, wpływ sztuki audiowizualnej, zróżnicowanie kultur i subkultur; ekologicznych (relacja człowieka i przyrody); ekonomicznych (produkcja i dystrybucja dóbr ekonomicznych). Symptodem trzeciej fazy rozwoju kapitalizmu, która rozpoczęła się po drugiej wojnie światowej i trwa do dziś, jest rewolucja naukowo-techniczna, w tym przede wszystkim rozwój tzw. „wysokiej technologii”, produkcja dóbr i handlu na skalę masową, stworzenie społeczeństwa konsumpcyjnego, globalne powiązania państw. Społeczeństwo poprzemysłowe charakteryzują również zmiany społeczno-kulturowe, jak powołanie ogólnosiwiatowych instytucji finansowych (Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Bank Światowy), organizacji ONZ, UNESCO), powołanie międzynarodowych festiwali kulturalnych- muzycznych, teatralnych i filmowych- podjęcie międzynarodowych badań naukowych i wymiana pracowników naukowych oraz studentów, dzielenie się wynikami badań naukowych, doświadczeniami organizacyjnymi w zarządzaniu polityką socjalną i edukacją.

Nazwa społeczeństwo kapitalistyczne (przemysłowe) w dawnym rozumieniu nabiera współcześnie nowego sensu. W produkcji dóbr znaczącą rolę wprawdzie dalej odgrywają finanse i urządzenia należące do osób prywatnych, ale w redystrybuowaniu dóbr w większym stopniu udział bierze państwo. Ono także kształtuje politykę społeczną, w której demokratyczne style sprawowania władzy, powszechny rynek pracy, edukacja i zabezpieczenie socjalne są trwałym elementem. Te społeczne dobra – prawo do pracy, rozdział dochodów, prawa socjalne, do edukacji poza granicami kraju ojczystego, równorzędność ról męskich i kobiecych w życiu publicznym i prywatnym kształtowały się przez lata i doprowadziły do wyłonienia się państwa tzw. dobrobytu społecznego (*social welfare*). W Europie Zachodniej i Środkowo-Wschodniej nastąpiły zasadnicze zmiany w sojuszach obronnych i powiązaniach międzypaństwowych, której realnym wyrazem było porozumienie podpisane w Schengen 14 czerwca 1985 roku, na mocy którego zniesiono kontrole na granicach wewnętrznych państw sygnatariuszy oraz powołanie na mocy traktatu podpisanego w Maastricht w dniu 1 listopada 1993 roku związku gospodarczo-politycznego, czyli Unii Europejskiej, łączącego 27 państwa. Demokratyczne wartości, humanitarne prawa, otwarcie granic i rynków pracy w państwach Unii Europejskiej spowodowało ponowny napływ emigrantów z obszarów Azji, Bliskiego Wschodu i uboższych państw europejskich (głównie środkowo-wschodnich) do dawnych państw Europy Zachodniej. Emigracja wystąpiła także na dużą skalę z Polski.

Przemieszczanie się ludzi z rozmaitych powodów w dzisiejszych czasach wywołuje zmiany kulturowe w społeczeństwach przyjmujących i rodzi nowe problemy społeczne, niejednokrotnie konflikty na tle rasowym lub ekonomicznym. Życiu w ponowoczesnym społeczeństwie towarzyszy niejednokrotnie poczucie niepewności połączone z silnymi doświadczeniami intelektualnymi (konieczność poznania zwyczajów, prawa społeczeństwa przyjmującego imigrantów) i emocjonalnymi. Typ zbiorowości określanej mianem *ponowoczesnej*, a właściwie cały związany z nią fenomen, określany jest z powodów występujących w nich zjawisk społeczno-psychologicznych mianem *płynnej nowoczesności* – jak ją określa polski socjolog Zygmunt Bauman (2000). Nie kryteria systemu gospodarczego, ekonomiczne lub polityczne charakteryzują tę kulturową zbiorowość, ale właśnie socjopsychologiczne, jak poczucie depersonalizacji z racji obecności głównie więzi przedmiotowych, relatywizm uznawanych za tradycyjne wartości, przeddefiniowywanie norm, odmienność sensów, anomia i fragmentaryczność kontaktów społecznych. Zmiany te rzutują na funkcjonowanie społeczeństwa jako systemu, a zarazem na subiektywny świat osoby ujawniając się w personalnym poczuciu niepewności. Ponowoczesność, jako ciągła zmiana (*płynna*) stawia jednostki wobec poczucia kryzysu osobowego (rozłaka rodzinna), ekonomicznego (utrzymanie pracy), politycznego (prześladowania, wojny, uchodźstwo). Przeobrażenia zachodzące w rodzinie, jako formie życia osobowego i formacji społecznej są również jasnym wykładnikiem zachodzących przeobrażeń w obecnych czasach postkapitalistycznych. Nie tylko kryzys ekonomiczny (brak pracy, niskie dochody, ubóstwo), ale utrata pewności ekologicznej wskutek degradacji środowiska, lokalne wojny), kryzys społeczno-stratyfikacyjny wskutek rozwarstwiania się społecznych dystansów (bogaci i biedni) są charakterystycznymi cechami współczesności. Zjawiska towarzyszące *płynnej nowoczesności* są niezwykle złożone, mają odcień zarówno pozytywny, jak i negatywny, ale możliwość korzystania z dobrodziejstw wypracowanych w państwach praktykujących gospodarkę kapitalistyczną o nowoczesnym wolnorynkowym charakterze jako podstawę i priorytet własnego postępu stanowią atrakcyjny obszar i cel migracji.

W szerszym wymiarze -globalnie postrzeganego świata- migracje miały ogromny wpływ na przekształcanie się jego struktury. Stabilne dotąd społeczeństwa narodowe zmieniły się w społeczeństwa wieloetniczne wskutek napływu grup etnicznych lub wielonarodowe wskutek napływu grup narodowościowych. W jednym i drugim przypadku grupy te pojawiły się w ustabilizowanych społeczeństwach, petryfikujących własne wartości, tradycje i ideologie. Mniejszości, które pojawiły się w środowiskach *autochtonicznych* wprowadzać zaczęły własną kulturę językową, obyczajowość, religię, duchowość narodową lub etniczną do społecznej przestrzeni obszarów

osiedlenia. To było przyczyną nowej polityki imigracyjnej wielu państw, częstokroć blokadą postępu imigracji, czego dowodem może być nie przyjmowanie uciekinierów z Afganistanu, Iraku i Syrii. Problem migracji grup uchodzących przed wojną to sytuacja zupełnie odmienna od tej, jaka towarzyszy migracji dobrowolnej. Jak w tej sytuacji zachowują się państwa Europy? Jak wynika z danych Eurostatu w 2015 roku państwa członkowskie Unii Europejskiej otrzymały 1,2 mln wniosków o azyl. Ucieczka ludności z krajów ogarniętych wojną na tak dużą skalę wywołała w ostatnich latach kryzys humanitarny w samej Europie. Pilną potrzeba stało się przyjęcie uchodźców, wśród których- jak odnotowano- znajdowali się także członkowie organizacji terrorystycznych. Największy odsetek uciekinierów dotarł do Grecji, Włoch, a potem wnioski o azyl skierowano do rządów Niemiec, Węgier, Szwecji, Austrii. Czy w sytuacji tego typu migracji można mówić o budowaniu współistnienia, a dalej integracji, w których to procesach edukacja miałaby być skutecznym narzędziem?

Współczesne społeczeństwo jest dalece uzależnione od wytworzonej przez siebie technologii medialnej i technicznych środków komunikowania się, że – jak uważają niektórzy analitycy- blokada sieci informatycznej mogłaby stać się przyczyną ogólnoświatowej katastrofy.

Dodać należałoby, że postęp naukowy, technologiczny, techniczny wpływa na znaczenie wiedzy w dzisiejszych społeczeństwach i informacji, jako narzędzi gospodarowania, zarządzania i wywierania wpływu na zbiorowości przy pomocy środków masowej komunikacji (*mass mediów*). Wielokulturowość jest zatem zjawiskiem, które współcześnie tworzy się i funkcjonuje w specyficznych i dalece odmiennych warunkach społecznych i kulturowych. Możemy chyba skonkludować, że do wyłonionych przez socjologów typów społeczności w postkapitalistycznej dobie (poprzemysłowe, ponowoczesne, informacyjne (Szacka 2003: 100-103) *społeczeństwo wiedzy* (czy inaczej- *społeczeństwo oparte na wiedzy*) dołączyć można definicyjnie na podstawie innych kryteriów, realnie istniejące od lat i także zmieniające się ustawicznie *społeczeństwo wielokulturowe*.

3. Społeczeństwo wielokulturowe

Powróćmy do pytania postawionego na początku naszych rozważań, czy to społeczeństwo wielokulturowe stworzyło kapitalizm, czy odwrotnie, to kapitalizm jest twórcą tegoż pierwszego? Wielokulturowość nabyta i rodzima, która z nich dominowała i decydowała o ostatecznym procesie kształtowania się odmiennych kulturowo zbiorowości?

Udzielenie odpowiedzi na postawione pytanie wymaga pobieżnego chociażby procesu kształtowania się wielokulturowości. Wśród genezy można wyodrębnić dwojaki rodzaj czynniki składające się na proces kształtowania

się wielokulturowości: (1) endogenne; (2) egzogenne (Kotarski 2020; Rabczuk 2013).

Przeanalizujemy tę kwestię na przykładzie państw, których polityka wobec mniejszości kształtowała się w wyniku zderzenia się obcych najeźdźców z kulturą rodzimą, tj. Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej (USA) i Kanady. Polityki tych państw w zakresie rozwiązywania problemów związanych ze współistnieniem różnych grup etnicznych są uznane za modelowe. W nich także pojawiły się pierwsze badania naukowe mające służyć współistnieniu różnorodnych kulturowo i etnicznie zbiorowości. Edukacja jest postrzegana i traktowana jako poważne narzędzie uprawiania polityki współistnienia i łagodzenia napięć.

Wielokulturowość społeczeństwa może być wynikiem historycznych procesów i licznych uwarunkowań kształtowania się państwowości i narodów w ramach określonych obszarów geograficznych. Takie naturalne procesy występowały od początków dziejów człowieka. W wyniku podbojów i wojen jedne nacje znikły, inne zostawały wchłonięte przez silniejsze militarnie i organizacyjnie zbiorowości społeczne. Takie były także dzieje Europy¹.

Oczywiście, można powiedzieć, że historia ludzkości to w zasadzie koleje podbojów, w których wojny stanowiły główny mechanizm opanowywania obszarów do życia. Procesy walki etnicznej lub na tle ekonomicznym są jednak nadal immanentnym elementem współczesnego życia ludzkości, a ludobójstwo na tle etnicznym (np. Rwanda), ekonomicznym, politycznym (dyktatury) nie należą do przeszłości. W najnowszych czasach wielokulturowość jest przede wszystkim w skali światowej wynikiem migracji. Z powodów politycznych, etnicznych, religijnych prześladowań, a najczęściej z przyczyn ekonomicznych ludzie emigrują z własnych państw do innych. Wielokulturowość w obszarze nauki i w języku oficjalnej polityki ma przynajmniej trzy znaczenia: 1) jest kategorią stosowaną na stwierdzenie i opisanie faktu zróżnicowania w granicach określonego państwa, podzielonego pod względem etnicznym, narodowościowym, światopoglądowym, religijnym, kulturowym; 2) jest wyrazem pewnej idei, a dalej ideologii leżącej u podstaw działania pomocowego, aktywności emancypacyjnej i antydyskryminacyjnej większości wobec osiedlającej się mniejszości; 3) ta wartość jest głównym czynnikiem motywującym samych emigrantów do zmiany miejsca osiedlenia i podkreślenia własnej tożsamości w kraju osiedlenia; 4) jest wyrazem założeń polityki państwa wobec imigrantów i wymiarem (kryterium) oceny tejże

¹ Przypomnijmy sobie najstarsze rodzime dzieje, z istniejącymi ludami bałtyckimi (Bałtami) żyjącymi jeszcze około 1200 roku na obszarze określonym granicami Górnej Wisły od zachodu i Bałtyku od północy a Dźwiną na wschodzie i Zatoką Ryską na północy. W obszarze określonym granicami dzisiejszej Polski na północno-wschodnich obecnych jej krańcach, obecne woj. warmińsko-mazurskie, pomorskie, podlaskie (Suwalszczyzna) mieszkali Prusowie, Jaćwingowie, Gallowie.

polityki. Ponieważ istnieje także kilka definicji migracji, przez którą rozumie się na ogół fakt przemieszczania się ludności (np. w celach turystycznych), należy dodać, że w znaczeniu formalnym migrację łączy się z dłuższym pobytem w kraju osiedlenia (na okres pracy) lub osiedlenia się na pobyt stały. Tylko przy takim ujęciu, problemy związane z innością, obcością i warunkami życia nabierają realnego wymiaru i stają się wskazaniem dla polityki państw przyjmujących imigrantów, jak i samych imigrantów. Według tej koncepcji także samo pojęcie kultury nabiera sensu opisującego, a nie wartościującego. Oceniające nastawienie ma przecież swoją genezę w podbojach kolonialnych, gdy to państwa kolonizujące – w ich mniemaniu – niosły wyższą kulturę okupowanym nacjom. Takie ujęcie – wartościujące kulturę na niższą (nacji podbijanych) i wyższą (kolonizatorów) – bywa jednak także współcześnie kryterium oceny obcych, osiedlających się na nowym terenie, częstokroć nazywanych intruzami (*Sąsiedzi...*). Współczesność, na skutek ideologii i procesów emancypacyjnych, charakteryzuje się przyjmowaniem w coraz powszechniejszym wymiarze rozumienia kultury, jako kryterium tożsamości etnicznej i narodowej oraz oznacza również normę wpisaną do polityki społecznej państw przyjmujących imigrantów. Zgodnie z tą ideologią fakt obecności odmiennych grup społecznych jest przesłanką doktryny współistnienia i współdziałania zróżnicowanych kulturowo grup w ramach jednej państwowości. Kategoria wielokulturowość (*multiculturalism*), jak podaje Paweł Grzybowski, pojawiła się po raz pierwszy w Stanach Zjednoczonych Ameryki 27 czerwca 1941 roku. Ukazała się wówczas książka Edwarda Haskel’a pt. *Lance. A Novel about Multicultural Man* (*Powieść o wielokulturowym człowieku*). Był to pierwszy poważny esej o człowieku innej kultury o wielorasowości, wielojęzyczności i zróżnicowaniu kulturowym. Książka wprowadziła do dyskursu publicznego wartość odmiennych kultur, a patriotyzm i inne wartości wiążące obywatela z państwem utraciły dotychczasowe silne znaczenie (Grzybowski 2012: 15). Badania nad wielokulturowością w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej związane są z utworzeniem w 1939 roku amerykańskiego Biura do Spraw Wychowania Międzykulturowego. Jego zadaniem było m.in. udzielanie pomocy nauczycielom oraz pracownikom administracji kontaktującym się z odmiennymi kulturowo osobami lub grupami. Skupiono się również na kształceniu nauczycieli edukacji międzykulturowej i prowadzeniu badań nad wielokulturowością. Badania i edukacja miały przyczynić się do łagodzenia napięć i konfliktów. W 1943 roku William E. Vickery i Stewart G. Cole opublikowali pt. *Intercultural education in American schools. Proposed objectives and methods*. Prace ukazujące się w ramach działalności Biura do Spraw Wychowania Międzykulturowego zapoczątkowały w USA dyskurs nad problemami kulturowego zróżnicowania, rolą polityki i edukacji (Grzybowski 2012: 15-16).

Zgodnie z tą ideologią fakt obecności odmiennych grup społecznych jest przesłanką doktryny współistnienia i współdziałania zróżnicowanych kulturowo grup w ramach jednej państwowości. Zwróćmy jednak uwagę na fakt, że na terenie dzisiejszego państwa amerykańskiego (USA) zderzyły się w początkach XVII- wiecznego osadnictwa europejskiego na obszarach zajmowanych przez Indian odmienne kultury: rodzima, wywodząca się prekolumbijskiej, praktykowana przez zamieszkujące ten teren liczne plemiona indiańskie i europejskich osadników. Wielokulturowość była więc faktem od samego początku nawiązywania styczności i kontaktów społecznych oraz kształtowania się więzi społecznych. Była też powodem konfliktów, walk, napaści, morderstw. Sytuację ówczesną można by charakteryzować używając deskryptywnego znaczenia pojęcia *wielokulturowość*, gdyby właśnie nie te napięcia i konflikty, walki z osadnikami i brak zrozumienia kultury *dzikich plemion* przez osadników z Zachodu. Stosowano tę nazwę w sensie wartościującym- wszak to ucywilizowani Europejczycy nieśli kulturę i oświecenie rodzimym plemionom przemieszczając się na *Dziki Zachód*. Słowo *wielokulturowość* nabrało współczesnego wartościującego znaczenia w wyniku badań sytuacji społecznej, gdy w rezultacie ich wyników rządy niektórych państw (np. Australii, Kanady, USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, Hiszpanii) musiały uznać nie tylko fakt istnienia odmiennych kultur, stwierdzając fakt wielokulturowości w granicach własnej państwowości, ale przyjąć też, jako konsekwencję takie stanowiska, ideę wielokulturowości, jako doktryny i teoretycznego założenia polityki społecznej. Można zaryzykować hipotezę, że to kapitalizm rozwijającego się państwa (w przypadku USA wojna secesyjna i zniesienie niewolnictwa, odejście od gospodarki agrarnej skupionej na uprawie tytoniu, ryżu, indygo itd.), zwłaszcza światowe zapotrzebowanie na bawełnę w wyniku rozwoju przemysłu włókienniczego spowodował postrzeganie kultury etnicznej w nowym aspekcie. Tak więc kultura osadników, właścicieli dużych posiadłości ziemskich z jednej strony oraz rozwój przemysłu z drugiej strony wywołały problem wielokulturowości, jako zjawiska międzyosobowego czy politycznego. Także rodzime plemiona nie chciały tracić własnej tożsamości usankcjonowanej wielowiekową tradycją. W takich oto warunkach powstał problem *wielokulturowości* jako nowej jakości polityki państwowej i współistnienia zróżnicowanych etnicznie i kulturowo grup społecznych. Czynniki endogenne (wewnętrzna kultura, zwyczajowość, obyczajowość, wartości, przekonania, religijne praktyki rodzimej ludności) wielokulturowości zostały skonfrontowane z determinantami egzogennymi. Konfrontacja nie spowodowała zmiany tożsamości etnicznej i kulturowej, jak się zdaje wręcz przeciwnie- obudziła poczucie odrębności i zatrzymała postęp asymilacji w swym zindywidualizowanym grupowo wymiarze. Po latach rzecznicy polityki integracyjnej przez włączenie odmiennych grup do kultury

większości zorientowali się, że idea *tygla*, w którym stopią się uprzedzenia, osobliwości, zindywidualizowane tożsamości itp. nie sprawdziła się. Społeczeństwo amerykańskie jest nadal wielokulturowe i wieloetniczne. W tej sytuacji edukacja stała się jednym z istotnych narzędzi wyrównywania różnic przez wyposażanie w kompetencje do życia w tym podzielonym społeczeństwie. Może bowiem dać wykształcenie (językowe, zawodowe, społeczne) umożliwiające pozyskanie pracy. Edukacja może zapoznać z wartościami kształtującymi postawy prowadzące do integracji i utożsamiania się z narodem. Edukacja w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych pozwala wszystkim obywatelom na zapoznanie się z kulturami grup etnicznych zamieszkujących ten obszar. Uczniowie biali uczą się kultury mniejszościowych grup rodzimych (Indian), latynoskich, czarnoskórych, azjatyckich itp.

Empirycznie postrzegany fakt istnienia zróżnicowanych kulturowo grup społecznych na obszarze jednego państwa ma współcześnie dwojakiego rodzaju genezę. Jednego źródła upatrujemy w kształtowaniu się rdzennych społeczeństw, pierwotnie już, podzielonych religijnie, obyczajowo, etnicznie. Takie były uwarunkowania kształtowania się społeczeństw Stanów Zjednoczonych Ameryki, Kanady, gdzie obszary zamieszkiwane przez rdzennych mieszkańców (tubylcze plemiona Indian) zostały opanowane siłowo czyniąc z autochtonów obywateli nowego państwa. Stosunkowo niedługi historycznie okres kształtowania się *narodu* amerykańskiego poprzedzony był niewolnictwem Afrykanów sprowadzonych do pracy na plantacjach, wojną domową, postępem gospodarczym w wyniku rewolucji przemysłowej, działaniami legislacyjnymi na rzecz uczynienia z tubylców obywateli Stanów Zjednoczonych². Proces integracji zróżnicowanych kulturowo społeczności trwa w USA do dziś, a kraj od wojny secesyjnej przechodził przez kolejne etapy emancypacji grup dyskryminowanych – Afroamerykanów i Indian – aby w drugiej połowie XX wieku w wyniku aktywności Martina Luthera Kinga urealnić politykę państwa w zakresie równouprawnienia Afroamerykanów. Dziś USA są krajem, w którym istnieje wielorakie zróżnicowanie etniczne³, kulturowe, religijne i gdzie problemy integracji m.in. przez pracę socjalną i edukację stanowią priorytet polityki społecznej.

² W 1924 roku wszystkim tubylczym Amerykanom przyznano obywatelstwo amerykańskie a w 1934 roku ustawa o reorganizacji Indian usankcjonowała prawo rodzimych plemion do autonomii i rozwoju w warunkach demokratycznego systemu politycznego. W 1944 roku ukonstytuował się Krajowy Kongres Indian Amerykańskich. Proces integracji trwa jednak nadal, czego wyrazem są aspiracje rodzimych mieszkańców do rozwoju we własnej kulturze ujawniane w latach 60-70 XX w. tzw. szczytem panindiańskim (Stany Zjednoczone, [https://pl.m.wikipedia.org/wiki>Stany](https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Stany))

³ Jak podają encyklopedie ludność biała stanowi 75,1 proc. amerykańskiej populacji, Latynosi 16,3 proc., ludność czarna 12,6 proc. Azjaci 4,8proc., mieszkańcy Alaski (Aleuci, Inuici, Yupikci) 0,9 proc. Hawajczycy i amerykańscy mieszkańcy Pacyfiku o raz inne ludy 9,3 proc.

Wielokulturowość jest także naturalnym elementem społeczeństwa kanadyjskiego, w którym od początku kształtowania się państwowości współlegzystowały różne nacje i grupy etniczne. Kanada jest krajem wieloetnicznym i wielokulturowym w wyniku naturalnego procesu społecznego. W ramach obszaru Kanady istnieją 34 grupy etniczne, w liczbie około 100 tys. populacji autochtonicznej, pierwotnej. Z danych *Statistic Canada*: statcan.gc.ca) wynika, że rasa biała to 83 proc. populacji kraju (w tym w odsetkach: Anglicy około 20 proc.; Francuzi 16; Szkoci - 14; Irlandczycy - 13; Niemcy - 9; Włosi - 4; Ukraińcy - 4; Chińczycy - 4 proc.; rdzenni mieszkańcy stanowią około 3 proc. kanadyjskiej populacji). Najwyższy odsetek imigrantów *per capita* pochodzi z Azji: Chin, Indii, Pakistanu. Wśród mniejszości kanadyjskiego społeczeństwa znajdują się również Polacy, z których większość przybyła do tego kraju emigrując w stanie wojennym. Problemy wielokulturowe i wieloetniczne są więc naturalnym elementem amerykańskiego i kanadyjskiego życia społecznego. Są także trwałym czynnikiem kształtowania się społeczeństw wielokulturowych w państwach Europy (Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech, Włoszech, Hiszpanii, Portugalii, Holandii, Austrii, Belgii, Szwecji). Z jednej strony (rodzimi mieszkańcy tych obszarów), a – z drugiej- imigranci, którzy wskutek właściwej polityki imigracyjnej czują się obywatelami kanadyjskimi. Sposoby rozwiązywania problemów integracji i współistnienia czynią z tego państwa modelowy przykład rozwiązywania polityki wielokulturowej i edukacji międzykulturowej⁴.

W wyniku kulturowego zróżnicowania pojawiła się potrzeba ponownego określenia tożsamości- przez społeczeństwa przyjmujące imigrantów i przez grupy przybywające. Ponownie należało zdefiniować dobrze znane pojęcia, które w sytuacji współistnienia *przybyszy* (imigrantów) i rdzennych zbiorowości (*autochtonów*) nabrały odmiennych sensów.

Wielokulturowość jest naturalnym elementem społeczeństwa kanadyjskiego, w którym od początku kształtowania się państwowości współistniały różne nacje (np. Anglicy, Francuzi) i grupy etniczne. Społeczeństwo polskie staje się dopiero wielokulturowym, aczkolwiek procesy te przebiegają stosunkowo wolno i mają charakter cykliczny, związany z wewnętrzną polityką rządu. W okresie realnego socjalizmu, w latach 1949-1951, Polska- głównie ze względów ideologicznych- przyjęła, jak podają ogólne źródła, około 12 do 14 tys. Greków i Macedończyków zmuszonych do opuszczenia własnego kraju po wojnie domowej. Część z nich opuściła nasz kraj po ustabilizowaniu się sytuacji politycznej w ich rodzimych państwach. Rodzinom zapewniono pra-

⁴ Wypada nadmienić, że Kanadę zamieszkuje ponad 36 mln osób na powierzchni 9 mln 984 670 km kw. Problemy wielokulturowości niekoniecznie muszą być tak dotkliwie odczuwane, jak w amerykańskiej społeczności liczącej 326 079 000 mieszkańców, w której zaszłości niewolnictwa są nadal powodem konfliktów etnicznych.

cę, warunki mieszkaniowe. Dzieci otrzymały możliwość edukacji. W latach 1971-1973 do Polski przybyła grupa około 800 osób z Wietnamu, głównie wybierających polskie uczelnie, uciekających przed wojną wietnamską. Dziś żyją w Polsce prowadząc przede wszystkim działalność gastronomiczną. *Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań* przeprowadzony w 2011 roku wykazał następującą strukturę społeczności wietnamskiej pod względem ich statusu: 3,1 tys. osób urodzonych w Wietnamie; 0,7 tys. z podwójnym obywatelstwem wietnamskim i polskim; 2,6 tys. wyłącznie z obywatelstwem wietnamskim; 4 tys. deklarujących narodowość wietnamską (w tym 1 tys. o podwójnej, wietnamsko-polskiej identyfikacji narodowej); 3,4 tys. mówiących w domu po wietnamsku. Ważną integracyjnie kwestia pozostaje problem asymilacji obcokrajowców do kultury polskiej i społeczeństwa. Kolejna fala imigracji miała miejsce w pierwszej połowie 2000 roku, gdy – jak podają ogólnie dostępne źródła – przyjęliśmy około 1,2 mln ukraińskich obywateli, głównie kierujących się motywacją zarobkową. Ukraińcy stanowią jednak jedną z liczniejszych mniejszości narodowych w Polsce, a historia powiązań sięga okresu I Rzeczypospolitej.

Współczesny świat jest wielokulturowy, jak można powiedzieć podsumowując ten wątek analizy. Zróżnicowane społeczności muszą nauczyć się współdziałania w celu rozwiązywania niekiedy trudnych problemów związanych z istnieniem w *globalnej wiosce*. Jak zauważa Manuel Castells (2008: 42): (...) *wkroczyliśmy w prawdziwie wielokulturowy, współzależny świat, który może być zrozumiany oraz zmieniany jedynie z perspektywy łączącej w sobie tożsamość kulturową, globalne usieciowienie i wielowymiarową politykę*. Czy Polska jest krajem, w którym rząd rozpoznaje problem wielokulturowości, przewiduje skutki migracyjne napięć politycznych, światopoglądowych, ekonomicznych, towarzyszących tym zjawiskom wojny? Sytuacja Syryjczyków uchodzących z własnego kraju ogarniętego wojną domową od 2011 roku i postawa rządu polskiego wobec uchodźców z tego kraju postawiła przed naszym społeczeństwem pytanie o poziom rodzimego humanitaryzmu.

We współczesnym świecie, cechującym się coraz silniej odczuwalnymi powiązaniami narodów i koniecznością rozwiązywania aktualnych problemów światopoglądowych, ekonomicznych, ekologicznych, w którym współżycie jest możliwe przy poszanowaniu odmienności narodowej i etnicznej edukacja ma do spełnienia najistotniejszą rolę. Szkoła i wszelkie inne formy edukacji nieformalnej muszą przygotować ludzi do zupełnie innej tożsamości- obywateli świata, a nie podzielonych i odgradzających się od siebie grup narodowościowych. Być może ma rację Jacques Attali (2008: 146 i 216) wieszcząc powstanie najpierw „hiperimperiiów” a kolejno „hiperdemokracji”. Żeby ludzkość mogła etapy te przeżyć w warunkach pokoju i nego-

racji niezbędne jest wyedukowanie najbliższych pokoleń do humanitarnego współuczestnictwa w warunkach wielokulturowości.

Zakończenie

Rozwój kapitalizmu był powodem kształtowania się społeczeństw zróżnicowanych narodowościowo, etnicznie, kulturowo, religijnie. Liczne czynniki wewnętrzne państwa przyjmującego emigrantów (m.in. obecność rodzimych grup) i zewnętrzne uwarunkowania geopolityczne wpływały na powstanie społeczeństwa nowego typu, które wymknęło się dotychczasowym definicjom próbującym stworzyć aparat pojęciowy charakteryzujący przemiany zachodzące we współczesnym świecie. *Społeczeństwo wielokulturowe* jest faktem, Zaistniało jako nowy typ społeczności wskutek licznych przeobrażeń zachodzących w obecnej rzeczywistości. Uczy nas postawy otwartości na *Innych*, ich mentalność, religię, zwyczaje, wartości. Edukacja międzykulturowa stanowi, obok polityki migracyjnej, socjalnej ważne narzędzie kształtowania społeczeństwa otwartego na *Obcych* i funkcjonującego w koegzystencji z *Obcymi* w dzisiejszym globalnym świecie.

Bibliografia

1. Attali J., 2008, *Krótką historią przyszłości*, Prószyński i S-ka, Warszawa.
2. Bauman Z., 1996, *Socjologia*, Zyski S-ka, Poznań.
3. Bauman Z., 2000, *Płynna nowoczesność*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
4. Bell D., 1975, *Nadejście społeczeństwa postindustrialnego. Próba prognozowania społecznego (The Coming of Post-Industrial Society, 1973)*, Instytut Badania Współczesnych Problemów Kapitalizmu, Warszawa.
5. Bell D., 1978, *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, IBWPK, Warszawa.
6. Castells M., 2008, *Społeczeństwo sieci*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
7. Chomsky N., 2018, *Requiem dla amerykańskiego snu. 10 zasad koncentracji bogactw i władzy*, Wyd. vis-avis Etiuda, Kraków.
8. Drucker P.F., 1999, *Społeczeństwo pokapitalistyczne*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
9. Fromm E., 1995, *Mieć czy być*, Rebis, Poznań.
10. Grzybowski P.P., 2012, *Edukacja międzykulturowa – konteksty. Od tożsamości po język międzynarodowy*, Impuls, Kraków.
11. Kotarski H., 2020, *Egzogenne i endogenne czynniki rozwoju regionalnego. Podkarpacie na tle polskich regionów* [w:] <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/1774/Egzogenne+i+endogenne+czynniki+rozwoju+regionalnego.pdf?sequence=1>; dostęp 23-04-2020.

12. *.Migracje.gov.pl*
[<https://migracje.gov.pl/statystyki/zakres/polska/typ/dokumenty/widok/mapa/rok/2021/?x=0.3138&y=0.9929&level=1>]; dostęp 20-01-2021.
13. Marks K., 2012, *Kapitał*, Wyd. PWN.
14. Popper K.R., 2010, *Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, t.1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
15. Rabczuk W., 2013, *Czynniki niesprzyjające i chroniące w przebiegu kariery szkolnej uczniów imigrantów*, „Edukacja Międzykulturowa”, nr 2.
16. *Sąsiedzi czy intruzy?, Punkt widzenia praktyków oraz ekspertów. Raport z badania*, 2009, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
17. *Ukraińcy na dobre rozgościli się na polskim rynku* [w:] www.forbes.pl, 8 marca 2018; dostęp 2019-07-08.
18. *Wietnamczycy w Polsce*, [w:]
https://pl.wikipedia.org/wiki/Wietnamczycy_w_Polsce; dostęp 21-01-2021.
19. *Wojna w Syrii i kryzys humanitarny. Informator dla dziennikarzy*, [w:]
https://pcpm.org.pl/pliki2015/2016/04/SYRIA_Informator_full.pdf; dostęp 19-01-2021.
20. *Wojna domowa w Syrii*,
https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojna_domowa_w_Syrii; dostęp 20-01-2021.

Education in a Multicultural Society

Abstract

For intercultural education and - involved with it - intercultural pedagogy- the context in which it is practiced is important. Such context is a multicultural society. Its mechanisms and social processes occurring in them created intercultural education, not the other way around. In this study, the author reflects on processes that generated specific types of societies, adopting the theoretical perspective of social change. He sees the beginnings of a multicultural society in the developing of free market economy (capitalism), and sees that subsequent changes in societies have led to a type that can be defined according to peculiar criteria, different from those used in the scientific literature to characterize post-industrial, information or based on knowledge. Multicultural society is a new category, existing alongside other types, whose connotations are specific, making it a real being in the modern global world.

Keywords: capitalism; post-industrial society; multicultural society

Remigiusz Wiśniewski

Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku
Kolegium Studiów Zarządzania i Bezpieczeństwa
Zakład Nauk o Bezpieczeństwie i Edukacji Obronnej
rmkw@wp.pl

Migracja jako niebezpieczny komponent globalizacji

Streszczenie

Kluczowym celem jest ukazanie istoty wpływu migracji na bezpieczeństwo (społeczne) wewnętrzne państwa. Analizie poddano skutki dynamicznych przemieszczeń ludności. Współcześnie migracje zostały uznane za zjawisko globalne, które coraz częściej wpływa na przemiany społeczne oraz kulturowe. Ruchy migracyjne stały się jednym z głównych elementów, które wywołują napięcia w państwie przyjmującym, jak też wnoszącym wkład w społeczny rozpad oraz osłabienie tożsamości narodowej. Migracje można więc rozpatrywać na płaszczyznach bezpieczeństwa wewnętrznego, kultowego oraz zagrożenia dla państwa opiekuńczego.

Słowa kluczowe:

Bezpieczeństwo narodowe, bezpieczeństwo wewnętrzne, migracja, imigrant, Straż Graniczna, globalizacja

1. Rozważania wstępne

Europa od XIX wieku była już areną dynamicznych przemieszczeń ludności. Proces ten trwa nadal, przybierając na sile. Współcześnie migracje zostały uznane za zjawisko globalne, które coraz częściej w znacznej mierze wpływa na przemiany społeczne oraz kulturowe.

Migracje można więc rozpatrywać na płaszczyznach bezpieczeństwa wewnętrznego, kulturowego oraz zagrożenia dla państwa opiekuńczego. Powyższy związek przyczynowo - skutkowy eksponuje zasadniczy wątek rozważań w obszarze migracji jako zjawiska, będącego zagrożeniem dla bezpieczeństwa wewnętrznego państwa.

We współczesnym świecie istotnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa państwa jest głównie: terroryzm, przestępczość zorganizowana, ekstremizm polityczny oraz inne zjawiska kryzysowe, które mogą doprowadzić do zerwania lub osłabienia więzi społecznych. Wszystkie te zagrożenia często są powiązane z przepływami migracyjnymi. Bardzo dużym problemem są migracje nielegalne.

Żeby przedstawić przyczyny i rozmiar migracji, należy najpierw zdefiniować, czym jest sama migracja. Ogólnie migracje można podzielić na wewnętrzne i zagraniczne.

W polskiej praktyce statystycznej migracje wewnętrzne, to zmiany miejsca pobytu stałego, czy też czasowego, które są związane z przekroczeniem granicy administracyjnej miasta, czy też gminy, w celu osiedlenia się na pobyt stały lub czasowy (Komitet Redakcyjny Głównego Urzędu Statystycznego 2002, s. 336-337). Do tej kategorii można zaliczyć także przemeldowania z pobytu czasowego na pobyt stały, jeżeli poprzednie miejsce stałego pobytu zamieszkania znajdowało się w innej gminie, czy też w innym mieście.

Migracje zagraniczne zaś, to przemieszczenia stałe, czy też czasowe, w których następuje przekroczenie granicy państwa (Balicki i Stalker 2006, s. 18). Mówimy o emigracji, jeżeli patrzymy z punktu widzenia państwa wysyłającego, o imigracji zaś patrząc z punktu widzenia państwa przyjmującego.

Według standardów ONZ migracje zagraniczne to fakt zmiany kraju głównego miejsca zamieszkania (główne miejsce zamieszkania to miejsce, w którym osoba spędza większość czasu podczas pewnego okresu). Długość tego okresu wynosi najczęściej 12 miesięcy. Według GUS migracje można podzielić na długookresowe (długoterminowe), krótkookresowe (krótkoterminowe), migracje na pobyt stały i migracje czasowe (Komitet Redakcyjny Głównego Urzędu Statystycznego 2003, s. 28).

Ze względu na sposób organizacji i przebiegu można wyróżnić migracje:

- indywidualne,
- grupowe,
- planowe,
- żywiołowe,
- legalne,
- nielegalne,
- dobrowolne,
- przymusowe (Uniwersytet Łódzki, 2019).

Główne przyczyny migracji obrazuje poniższa tabela.

Przyczyny migracji

Motywy mi-gracji	Czynniki migracji	Oczekiwania
ekonomiczne	bezrobocie, ubóstwo, niskie zarobki	poprawa warunków życia, praca, rozwój, zawodowy
polityczne	represje, przemoc, konflikty, korupcja, łamanie praw człowieka, deportacje	wolność polityczna, bezpieczeństwo
społeczne	matrymonialne, reemigracja	łączenie rodzin, powrót do kraju przodków
kulturowe	dyskryminacja ze względu na: rasę narodowość, religię	migracja do kraju przodków, poczucie akceptacji, wolność wyznania
ekologiczne	klęski żywiołowe, kataklizmy ekologiczne, brak możliwości życia na danym terenie	lepsze warunki życia, życie w zdrowszym środowisku, łatwiejszy dostęp do bogactw

Źródło: Opracowanie własne na podst. <https://www.bryk.pl/>, s.1 [21.01.2019]

Europa, w tym polska powoli przeradza się w twierdzę, którą coraz trudniej zdobyć. Granice zewnętrzne UE są coraz lepiej strzeżone, wprowadza się coraz to nowe restrykcyjne regulacje prawne, które dotyczą pobytu, zatrudnienia, czy też azylu dla obywateli państw trzecich. Przedstawiciele państw UE szukają nowych, skutecznych rozwiązań, które chroniłyby obywateli przed atakami terrorystycznymi oraz mogłyby zapewnić im stabilizację i poczucie bezpieczeństwa we własnym kraju.

Do końca lat 80 XX wieku Polska nie odgrywała znacznej roli w procesach migracyjnych. Istotne zmiany w tym zakresie odnotowano w latach 90-tych minionego stulecia.

Pomimo tego, że w polskim społeczeństwie liczba imigrantów w porównaniu z innymi krajami jest niewielka, to jednak obywatele naszego państwa odczuwają zagrożenie ze strony obcych. Wywiera to negatywny wpływ na poczucie ich bezpieczeństwa.

Polacy najczęściej łączą obecność cudzoziemców z:

- rozwojem drobnej oraz zorganizowanej przestępczości, handlu ludźmi, prostytucji, handlem narkotykami;
- rozwojem nielegalnej migracji;
- wzrostem obciążenia budżetu państwa: zwiększeniem wydatków na utrzymanie nielegalnych migrantów przebywających w specjalnych ośrodkach dla uchodźców, wzrostem środków przeznaczonych na In-

dywidualne Programy Integracyjne, pokrycie nauki dla dzieci cudzoziemców, deportacje, utrzymanie instytucji zajmujących się kwestiami migracyjnymi);

- wzrostem bezrobocia w związku z przybywaniem taniej siły roboczej, która jest konkurencją dla polskich pracowników, jak też zatrudnianiem wbrew prawu;
- przejęciem przez cudzoziemców polskiej ziemi rolnej (Adamczyk 2013, s. 222).

Trzeba zwrócić uwagę na fakt, że rosnąca imigracja do Polski może w przyszłości mieć znaczny wpływ na życie społeczno-polityczne. Jak do tej pory owa aktywność nie doprowadziła do rozłamów w partiach politycznych, czy też powstania nowych organizacji o charakterze antyimigracyjnym, ale nie ma gwarancji, że tak się w przyszłości nie stanie.

2. Migracje a proces globalizacji. Negatywne skutki migracji dla bezpieczeństwa

Wielu z obserwatorów zjawisk globalnych nie ma wątpliwości, że istnieje związek pomiędzy globalizacją i migracją. Świadczyć o tym mogą takie procesy, jak: upadek dwubiegunowego układu politycznego na Ziemi co umożliwiło z kolei migracje przez granice wcześniej zamknięte, nasilanie się wielokulturowości i otwartości kulturowej w wielu społeczeństwach, obniżanie bariery technicznej oraz ekonomicznej w przemieszczaniu mas ludzi na dowolne odległości, otwarcie, czy też wzrost otwartości wielu gospodarek narodowych, standaryzacja produktów, jak też kwalifikacji zawodowych w skali międzynarodowej itd. Można by zadać pytanie, jakie są ogólne przesłanki nieuchronności zjawiska, które polega na zwiększaniu się migracji w ślad za postępującą globalizacją. Jedną z podstawowych przesłanek staje się z pewnością nierównomierne zaludnienie Ziemi.

Tą nierównomierność można zobrazować z punktu widzenia kilku kryteriów, np. terytorium, zasobów naturalnych, ale przede wszystkim kapitału ekonomicznego i ludzkiego. Inną, komplementarną przesłankę, stanowi racjonalność ludzkich zachowań, która wyraża się np. w dążeniu osoby przesładowanej do znalezienia się na bezpiecznym terytorium, dążeniu pracodawcy do zatrudnienia taniej siły roboczej, niezależnie od jej cech pozaekonomicznych, czy też w sytuacji niedoboru, jej importu, oraz dążeniu pracownika do uzyskania jak największego wynagrodzenia, nawet jeśli wiąże się to ze zmianą miejsca zamieszkania.

Wzrost tempa przepływu informacji, który został zapoczątkowany w XIX wieku i względne otwarcie się granic państw oraz spadek kosztów przemieszczania się wywołał falę migracji o niespotykanej wcześniej skali. Pomiędzy rokiem 1820 i 1920 do Nowego Świata wyemigrowało ok. 60 mi-

lionów Europejczyków, emigracje wewnątrz Europy osiągnęły skalę porównywalną (O'Rourke i Williamson 2000, s. 119). Najniższy szacunek liczby osób objętych migracjami pracowniczymi w Azji w okresie 1830-1915 wynosił ok. 12 milionów, jednak inne szacunki sugerują, że wielkość migracji mogła zbliżać się aż do 40 milionów. Badania przeprowadzone przez Williamsona i O'Rourke wskazują, że decyzję o migracji dobrze wyjaśnia różnica płac realnych pomiędzy krajem wysyłającym a przyjmującym (O'Rourke i Williamson, 119-120).

Ze względu na wysokie koszty migracji, w krajach bardzo biednych poziom powiązanych z globalizacją emigracji zarobkowych może utrzymywać się na niskim poziomie mimo znaczących różnic w wysokościach płac realnych między miejscem emigracji a miejscem imigracji. W takim przypadku rozwój gospodarczy i wzrost płac realnych, co w konsekwencji może oznaczać spadek różnic między płacami realnymi w kraju emigracji oraz imigracji, wywołać może strumień migracji zarobkowych.

Wśród wielu różnych przyczyn zahamowania globalizacji - migracji dwie wydają się ważniejsze od wszystkich innych. Po pierwsze, regionalizacja, która jest nieodłączną cechą najnowszej globalizacji ekonomicznej spowodowała, oprócz zintensyfikowania, zawężenie przepływu czynników produkcji do stosunkowo wąskiej grupy gospodarek. To odcisnęło także swe piętno na międzynarodowej mobilności siły roboczej. Po drugie, zapoczątkowana w 1973 roku recesja w gospodarce światowej (gwałtowny spadek popytu na pracę) przyczyniła się do zaprzestania zachęcania pracowników cudzoziemskich do napływu, jak też wprowadzenia ścisłych ograniczeń imigracyjnych. W późniejszym okresie liczne sektorowe niedobory siły roboczej były zaspokajane dzięki dostępności cudzoziemców, którzy przedostawali się różnymi „szczelinami” pozostawionymi w systemie ograniczeń członków rodzin wcześniejszych imigrantów, uchodźców oraz nielegalnych migrantów.

Ruchy migracyjne dotyczą wielu sfer bezpieczeństwa międzynarodowego. Poza niekwestionowanym, pozytywnym, znaczeniem dla rozwoju współpracy międzynarodowej na świecie mogą też rodzić poważne i trudne do rozwiązania problemy. Stanowią one mogą pośrednie, jak i bezpośrednie zagrożenie dla wielu aspektów bezpieczeństwa poszczególnych krajów, nawet całych regionów np. migracje pracownicze ludności palestyńskiej stały się w ostatnich latach przedmiotem ostrych tarć dyplomatycznych o międzynarodowym charakterze.

Niekontrolowane migracje powodowały sytuacje zapalne, które mogły stanowić przyczynę wybuchu konfliktów zbrojnych o wewnętrznym, czy też międzynarodowym charakterze. Wiele istotnych zagrożeń dla bezpieczeństwa międzynarodowego ma swe podstawy w kwestiach szczególnie związanych z migracjami ekonomicznymi ludności (Termiński, 2019).

Migranci są często problem o charakterze zarówno ekonomicznym jak też społecznym. Niekontrolowane przekraczanie granic przez migrantów ekonomicznych (poza niewątpliwym zagrożeniem dla bezpieczeństwa państw przyjmujących) może stanowić niebezpieczeństwo także dla nich samych. Co roku dziesiątki tysięcy obywateli państw stara się przekroczyć granicę zewnętrzną Unii Europejskiej, aby polepszyć swoje warunki socjalno-bytowe. Osoby te mogą stanowić różnorodne zagrożenia dla bezpieczeństwa ekonomicznego oraz socjalnego państw Unii Europejskiej. Poza wieloma zaletami migracji pracowniczych daje się również zauważyć ich skutki uboczne. Nadrzędny cel międzynarodowych migracji pracowniczych w regionie Unii Europejskiej, to podniesienie globalnej konkurencyjności towarów oraz usług, które są wytwarzane w obrębie państw członkowskich. Proces ten ma prowadzić do polepszenia warunków życia mieszkańców państw Unii Europejskiej.

Nie możemy także zapominać o wielu negatywnych skutkach ubocznych tego procesu. Należy do nich wzrost skali transnarodowej przestępczości zorganizowanej. W wielu krajach wspólnoty migranci są bowiem znaczącą grupą osób trudniących się działalnością prawnie karalną, zajmując się np. w rodzaju np. przemytem narkotyków, handlem żywym towarem, praniem brudnych pieniędzy oraz innymi przestępstwami o zasięgu międzynarodowym. Są one znaczącym zagrożeniem dla bezpieczeństwa ekonomicznego i społecznego państw Unii Europejskiej w tym Polski. Często omawianym zagrożeniem dla bezpieczeństwa Unii Europejskiej, a związanym z ruchami migracyjnymi jest kwestia fundamentalizmu islamskiego i związanego z tym zagadnieniem terroryzmu międzynarodowego. Wydaje się jednakże, iż w dobie Internetu i satelitarnych technik łączności nie powinno się przeceniać implikacji ruchów migracyjnych z islamskich krajów na poszerzające się wśród ludności muzułmańskiej w Unii zjawisko islamskiego fundamentalizmu.

Ruchy migracyjne mają również wpływ na wiele innych aspektów bezpieczeństwa międzynarodowego np. bezpieczeństwo ekologiczne. Od kilku lat w zachodniej literaturze przedmiotu stosowane bywa pojęcie migrantów środowiskowych (environmental migrants) czy też uchodźców ekologicznych. Problemy tego rodzaju dotyczą osób które nie mogą korzystać właściwie z bogactw obszaru swego pochodzenia i są w wyniku tego zmuszone do podjęcia migracji do państw mogących zapewnić im godziwą egzystencję. Duży problem stanowi również niekontrolowana właściwie skala migracji wewnętrznych na świecie, jak również implikacje tego zjawiska dla bezpieczeństwa wewnętrznego oraz międzynarodowego.

W związku z postępującą integracją ekonomiczną oraz społeczną w obszarze „starego kontynentu” kontynentu nikt nie jest w stanie aktualnie okre-

ślić rozmiaru podejmowanych w ramach strefy Schengen migracji ekonomicznych. Trudno także o precyzyjne zdefiniowanie tego zjawiska w sytuacji, kiedy to ruch odbywa się w systemie bezwizowym, jedynie za okazaniem dowodu osobistego. Można przyjąć, że migrację wewnętrzną w obszarze Unii Europejskiej stanowi pobyt obywatela kraju UE w drugim państwie wspólnoty dłuższy niż 90 dni (Termiński, 2019).

Kwestią bardzo istotną dla zagadnień bezpieczeństwa w kontekście swobody ruchu osobowego w granicach UE jest także zjawisko braku szerokiej kontroli nad możliwością wystąpienia licznych chorób o charakterze zakaźnym oraz epidemicznym.

Wzrost zorganizowanej przestępczości, kryzysów społecznych w Europie Zachodniej to w olbrzymim stopniu rezultat napięć, które zostały wywołane niekontrolowanymi migracjami ludności z poza krajów UE. Również w ramach samej wspólnoty znaleźć można mniejszości narodowe czy też etniczne, które stanowią problem o charakterze krajowym czy też regionalnym. Zaliczyć do nich można, np. społeczność Romską. Spory, które dotyczą mniejszości i ich migracji antagonizują przedstawicieli władz krajowych w trakcie podejmowanych dyskusji o międzyrządowym charakterze. Również problem uchodźców jest stale rosnącą na znaczeniu kwestią o charakterze międzynarodowym. Coraz bardziej zmienia się dynamika migracji międzynarodowych, jak również też tego zjawiska na zagadnienia bezpieczeństwa. Dzieje się tak dlatego, gdyż zarówno tradycyjne rozumienie migracji jak i bezpieczeństwa podlegały w ostatnich latach znaczącej redefinicji. Według słów Ryszarda Cholewińskiego, specjalisty ds. Migracji w Regionalnym Biurze Państw Arabskich Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP) w Bejrucie. Wcześniej byłego specjalisty ds. Polityki migracyjnej w oddziale ds. Migracji zarobkowej w siedzibie głównej MOP w Genewie, międzynarodowe migracje pracownicze, także na obszarze Europy, stały się znacząco bardziej „wielowymiarowe i nieprzewidywalne” (Termiński, 2019).

Ogólnie można stwierdzić, że dysproporcje ekonomiczne i technologiczne, degradacja środowiska naturalnego, migracje oraz związane z nimi konflikty rasowe i etniczne to tylko niektóre kwestie, które wynikają z globalizacji i stanowią problem dla utrzymania systemu bezpieczeństwa w XXI w. Jeden z widocznych przejawów oraz efektów globalizacji stanowi poszerzająca się swoboda międzynarodowego ruchu towarowego oraz osobowego. Obniżenie kosztów przewozu towarów, przepływu informacji jak też podróżowania zaowocowało nasileniem tego ruchu. W wyniku tego dystans geograficzny jak też granice państwowe przestały odgrywać taką rolę jak to miało miejsce w przeszłości. Spowodowało to znaczny wzrost procesów migracyjnych. Jednak transformacja komunikacyjna, jak też wynikające z niej zja-

wisko migracji, bezpośrednio przekłada się na poziom stabilności państw oraz bezpieczeństwa w wymiarze globalnym.

Z powyższych dywagacji komponuje się teza, iż zjawisko migracji przekłada się na osłabienie tradycji, zwyczajów lokalnych, niezależności poszczególnych krajów. Czynnikiem potęgującym ten proces jest współczesna nazbyt liberalna polityka asymilacyjna tj. przyznawanie kart stałego pobytu, czy też obywatelstwa osobom mniej zasymilowanym, generuje to bardzo często konflikty o charakterze rasowym oraz etnicznym. Pojawiają się tzw. getta etniczne (obce enklawy), co prowadzi do napięć oraz zmniejsza poczucie bezpieczeństwa rodzimej ludności we własnym państwie. Ogólnoświatowa unifikacja przemieszana z międzynarodową migracją prowadzi do ujednolichenia, jak też macdonaldyzacji świata, co niszczy w dużym stopniu poczucie odrębności oraz wyjątkowości poszczególnych narodów i ich kultur. Pojawia się w efekcie trudność w wyznaczaniu granic poszczególnych cywilizacji oraz narodowych tożsamości. Współczesne państwo narodowe zaczyna charakteryzować się brakiem równowagi wewnętrznej np. agresywne zachowania mniejszości etnicznych, konfliktem pomiędzy uniwersalizmem praw człowieka a prawami, jak i powinnościami obywatelskimi (Jedlecka, 2019).

Zjawisko masowej migracji ekonomicznej niesie za sobą przede wszystkim ryzyko utraty wykwalifikowanej siły roboczej, co jest przyczyną spadku jakości podstawowych usług, utraty ludności o bogatym potencjale rozwojowym, starzenia się społeczeństwa, zmniejszenia wzrostu gospodarczego oraz wydajności pracy, co jest wynikiem odpływu specjalistów, spadku wpływów podatkowych w kraju, który wysyła emigrantów, umocnienia się gospodarki opartej na przesyłanych pieniądzach z zagranicy, załamania gospodarczego z chwilą ustania tych transferów, jak również utrwalenia peryferyjności kraju w międzynarodowym łańdźcu gospodarczym. Dla krajów przyjmujących migrantów pozytywne skutki procesu migracji dla ich bezpieczeństwa niesie przede wszystkim poprawa rozwoju gospodarczego, pozyskanie wykwalifikowanych pracowników, pozyskanie taniej siły roboczej, odmłodzenie społeczeństwa, wzrost produkcji oraz konsumpcji.

Gospodarcze skutki emigracji Polaków do pracy są także bardzo dotkliwe. Polacy przyczyniają się do budowy dobrobytu w docelowych krajach wyjazdów, głównie w Unii Europejskiej. Polska gospodarka tym czasem odnotuje straty. Próby zatrzymania masowego exodusu Polaków za granicę przez kolejne rządowe kampanie są nie do końca skuteczne. Także polscy pracodawcy wyraźnie przegrywają w wyborze polskiego pracownika (Daszkowska 2014, s.11).

Opisując zjawisko migracji należy również wspomnieć o zagrożeniach cywilizacyjno - kulturowych. Unifikacja, której elementem jest międzynaro-

dowa migracja stwarza problem gwarantowania przez państwo bezpieczeństwa kulturowo - cywilizacyjnego swoim obywatelom. Masowe procesy migracyjne stwarzają zagrożenie dla kultury narodowej, ponieważ są równoznaczne z procesem zderzania się odmiennych kultur, jak i tożsamości. Napływ do kraju znacznej ilości imigrantów oraz wzrost ich demograficznego potencjału w obrębie państwa przyjmującego generuje problem konfliktów odmiennych cywilizacyjnie co staje się zagrożeniem dla bezpieczeństwa wewnętrznego. Proces tworzy zjawisko asymetryczności konfliktu między państwem przyjmującym a mniejszością, która jest pozbawiona uznawanej reprezentacji, a której główny potencjał stanowi duży przyrost naturalny oraz silna integracja kulturowa. Pojawia się nierozwiązany problem kulturowej integracji imigrantów - niski stopień asymilacji imigrantów, jak też konieczność prowadzenia przez rząd polityki bazującej na równouprawnieniu, która promuje w ten sposób, ze wszystkimi tego konsekwencjami społeczeństwo wielokulturowe. Musi to prowadzić do zmian tożsamości kulturowej społeczeństwa przyjmującego. Reakcją na to zjawisko jest bardzo często ksenofobia, nacjonalizm, rasizm oraz generalnie niechęć do obcych.

Szczególnie po 11 września 2001 r. problem migracji zaczął być rozpatrywany w kontekście bezpieczeństwa wewnętrznego jak też międzynarodowego. Dostrzeżono wpływ migracji na zjawisko terroryzmu międzynarodowego, przestępczości zorganizowanej, handlu bronią, ludźmi, narkotykami. Tworzenie się społeczeństw imigranckich, często wielokulturowych tworzy dogodne warunki dla działalności grup terrorystycznych, przestępczych, separatystycznych, ekstremistycznych, a to jest zagrożeniem dla bezpieczeństwa wewnętrznego. Walka z tymi zjawiskami polega szczególnie na zaostrzaniu kontroli granicznej, restrykcyjnej polityce wizowej, czy też stosowaniu nowoczesnej technologii w dziedzinie identyfikacji tożsamości, posiadaniu profesjonalnej bazy danych, oraz tworzeniu systemu wymiany informacji w ramach międzynarodowej współpracy. Walka z tymi zjawiskami komplikuje się ze względu na globalizację informacji, otwartość granic (strefa Schengen), wolnego przepływu ludzi, kapitału, usług czy towarów,. Czynniki te szczególnie sprzyjają natężeniu procesu nielegalnej migracji, co stwarza zagrożenie terrorystyczne jak też daje możliwości działania oraz rozwoju zorganizowanej przestępczości.

Trans graniczna przestępczość zorganizowana, która jest znacznym zagrożeniem dla bezpieczeństwa wewnętrznego państwa przyjmuje bardzo zróżnicowane formy. Różne są także jej przejawy oraz rozmiary aktywności w poszczególnych państwach, czy też regionach. Ta forma przestępczości jest zjawiskiem bardzo dynamicznym. To wszystko powoduje, iż niezwykle trudno w sposób miarodajny oraz kompleksowy ocenić skalę jej oddziaływania na bezpieczeństwo państwa. Nawet jednak pobieżna analiza wpływu,

który wywiera przestępczość zorganizowana pozwala dostrzec dwie jego sfery. Źródłem zagrożenia bezpieczeństwa ze strony grup przestępczych jest sam fakt prowadzenia przez nie nielegalnej działalności, więc naruszania na szeroką skalę dóbr chronionych prawem. Nie bez znaczenia dla intensywności tego oddziaływania jest także okoliczność, że aktywność grup przestępczych koncentruje się na popełnianiu czynów zabronionych o znacznym ciężarze gatunkowym, z drugiej zaś strony potęguje rozmiary występujących zjawisk z zakresu patologii społecznych np. narkomania, prostytutka. Ten rodzaj wpływu można określić mianem pierwotnego, a skutkiem będzie zawsze uszczerbek bezpieczeństwa państwa oraz jego obywateli wywołany konkretnym zamachem na dobro chronione, jak też jego bezpośrednimi następstwami. Jednocześnie wpływ ten pojawia się natychmiast, kiedy tylko określona grupa przestępcza podejmie nielegalną działalność, jest zazwyczaj łatwy do zidentyfikowania (Galicki, 2019).

Biorąc pod uwagę to, że w wyniku nielegalnej działalności zorganizowane grupy przestępcze osiągają określone korzyści materialne, trzeba założyć też, iż zdobyte przez nie zasoby mogą być wykorzystywane do wpływania na sytuację kraju, gospodarki, a w konsekwencji również na bezpieczeństwo.

Uzyskane środki finansowe mogą służyć nie tylko podnoszeniu przez grupy przestępcze efektywności swych działań np. zakup lepszej broni oraz innego sprzętu technicznego, opłacenie wyspecjalizowanych doradców, czy też stworzeniu parasola ochronnego np. korumpowanie urzędników oraz funkcjonariuszy aparatu ścigania, ale również - nawet jeśli tego rodzaju skutki nie są zamierzone przez przestępców mogą służyć destabilizacji sytuacji gospodarczej poprzez np. wzrost konsumpcji oraz inflacji wywołany napływem nielegalnych środków finansowych a także mogą stanowić o spadku roli politycznej państwa np. poprzez spadek zaufania obywateli do klasy politycznej oraz organów państwa wywołany korupcją, jak też brakiem skuteczności w zwalczaniu przestępczości.

W Polsce zorganizowane grupy przestępcze, działające na skalę międzynarodową powstały w latach 80-tych ubiegłego stulecia - gangi z Pruszkowa i Wołomina. Dochody zorganizowanych grup przestępczych są tak duże, że trudno w to uwierzyć, przykładem może stać się nawet polska mafia. W 1994 roku na statku „Jurata” przechwycono przetrzut ponad 1000 kilogramów kokainy do Polski z Kolumbii o łącznej wartości rynkowej około 470 milionów dolarów. Roczne dochody mafii światowych liczy się w setkach miliardów dolarów. Jedną z najbogatszych oraz najbardziej wpływowych mafii jest „Sołncewska Brać”, która swoimi wpływami obejmuje aż 50 państw na całym świecie. Istotą transnarodowej przestępczości zorganizowa-

nej jest działanie wbrew prawu, poszerzanie stref wpływów poszczególnych grup i dążenie do uzyskania jak największych dochodów (Galicki, 2019).

W wielu przypadkach gangi wykazują się sprytem np. afera alkoholowa. Dla gangów przemysł spirytusu oraz wprowadzanie go do obrotu w postaci fałszywej wódki stał się złotą żyłą. Gang z Pruszkowa opatentował własny wynalazek. Po co ryzykować wpadkę na granicy, bezpieczniej okradać przemysłników. Zaczęto na skalę masową napadać na należące do różnych szemranych biznesmenów tiry z nielegalnym spirytusem.

Położenie naszego kraju jest bardzo dobre do „tranzytu” narkotyków z krajów Europy Wschodniej oraz Azji do krajów w Europie Zachodniej. W Polsce jest też produkowana amfetamina, która wypiera z rynku najlepszych producentów tego syntetyku np. Belgię, Holandię. Podczas badań uznano, że amfetamina, która pochodzi z Polski jest o najwyższym stopniu czystości (TVP Info, 2019). Produkcją tą zajmowali się bardzo dobrze wykwalifikowani chemicy podlegający grupie wołomińskiej. Zdecydowana większość wyprodukowanego narkotyku była wysyłana do krajów skandynawskich. Niektóre grupy przestępcze współpracują z innymi grupami w celu prowadzenia wspólnych interesów np. handel ludźmi, przewóz nielegalnych migrantów itp. Jest to o wiele bardziej opłacalne niż wchodzenie na wojenne ścieżki, które często są krwawe oraz nie przynoszą rozstrzygnięcia konfliktu, jedynie go pogłębiają. Traci się też na upragnionej dyskrecji. Organizowane są „łapanki” na poszczególnych członków grup przeciwnych, dochodzi do strzelanin, podkładania ładunków wybuchowych, jak też innych sposobów pozbycia się przeciwnika. Cierpią przez to osoby trzecie zupełnie nie związane z konfliktem, osoby cywilne, bardzo często kobiety i dzieci. Zorganizowane grupy przestępcze inwestują duże ilości pieniędzy w interesy legalne. Tworzy się firmy w wielu branżach, otwiera się restauracje, kluby oraz innego typu lokale. Wszystko ma na celu „pranie brudnych pieniędzy”, a więc wprowadzanie do obrotu pieniędzy, które pochodzą z przestępstwa. Zwalczanie przestępczości zorganizowanej jest trudnym zadaniem. Bardzo często przestępcy przekupują wysoko postawionych oraz wpływowych urzędników państwowych, dają im to pewną swobodę działania, a w przypadku zagrożenia dla grupy są oni likwidowani.

3. Nielegalna migracja, jako zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego państwa

Wraz ze wzrostem legalnej migracji wzrosła również liczba nielegalnych migracji.

Obserwuje się także, że coraz częściej przekraczanie nielegalne granic odbywa się przy udziale zorganizowanych grup przestępczych. To one organizują transport, w tym także transport do miejsca docelowego, tymczasowe schro-

nienie w państwach tranzytowych, jak też gwarantują podrobione lub przerobione dokumenty. Jedynie nieliczni imigranci podejmują próbę indywidualnego oraz samodzielnego dotarcia do kraju docelowego, pozostali zaś korzystają z płatnej pomocy grup przestępczych. Celem działania tych grup jest przede wszystkim zysk. Nielegalna migracja stała się jednym ze znaczących źródeł dochodu bardzo dobrze zorganizowanych struktur przestępczych. W ocenie Interpolu proceder przemytu ludzi jest najzyskowniejszy po przemyśle narkotyków oraz broni (Jaszczyk, 2019).

Według prof. Hołysta zyski mafii z przemytu ludzi na świecie szacuje się na ok. 75 mld USD rocznie. Eksperci Interpolu oraz ONZ uważają, co potwierdzają również informacje Policji i Straży Granicznej, że nasz kraj znalazł się w szczególnym zainteresowaniu międzynarodowych grup przestępczych, które to poszukują nowych tras przemytu narkotyków. Przez Polskę wiedzie przecież najkrótsza droga, którą mogą dostać się narkotyki z państw powstałych po rozpadzie ZSRR do Europy Zachodniej, gdzie to popyt na nie jest bardzo duży. Polska jest swoistym pomostem, który łączy Wschód z Zachodem, a służącym do przemytu oraz tranzytu narkotyków i substancji psychotropowych, ale też materiałów radioaktywnych oraz broni, samochodów, wreszcie ludzi. Rola ta może jeszcze wzrosnąć w związku ze zniesieniem tradycyjnych granic na południu, jak też zachodzie po naszej akcesji do Unii Europejskiej.

Można wyróżnić kilka szlaków, którymi mieszkańcy krajów biednych czy objętych konfliktem dostają się do Europy Zachodniej, przede wszystkim:

- Z Afryki na południowe wybrzeże Hiszpanii oraz Francji,
- Z Bałkanów oraz Turcji do Włoch,
- Z Azji i Białego Wschodu przez Słowację, Czechy do Austrii oraz Niemiec,
- Do Niemiec, jak i Skandynawii przez Polskę.

Większość imigrantów z Azji oraz Afryki, którzy kierują się w stronę Europy Zachodniej rozpoczyna swoją nielegalną migrację w Moskwie. Tam mają swoje siedziby grupy przestępcze, które specjalizują się w przemyśle osób. Proces nielegalnego przerzutu wygląda w ten sposób, że do Moskwy imigranci przybywają samolotami lub na statkach. Już na lotniskach, jak dworcach czekają na nich tzw. naganiacze. Następnie uchodźców przejmują kurierzy, którzy to przewożą ich w grupach kilkusobowych w okolice Kijowa, Lwowa czy też Wilna. Później inni dostarczają imigrantów do punktów przerzutowych przy polskiej granicy. W Polsce grupy imigrantów trafiają do takich miast jak np.: Warszawa, Poznań, Szczecin oraz inne. Szacuje się, że w Moskwie, na Ukrainie, jak też Białorusi na przerzut na Zachód czeka od 150-200 tys. Osób (Hołyst 2007, s. 1166-1184).

Przez Polskę biegnie kilka kanałów przerzutowych do Europy Zachodniej, Skandynawii oraz Ameryki. Przez nasz kraj wiedzie tzw. Ostkanal-szlak azjatycki i odnoga trasy bałkańskiej, tzw. Balkanroute. Ze szlaku położonego na wschodzie korzystają przede wszystkim obywatele państw Azji i Afryki, zaś trasą bałkańską podążają w szczególności obywatele Bułgarii, Rumunii i krajów byłej Jugosławii. Po uszczelnieniu granicy z Ukrainą i Białorusią coraz więcej imigrantów próbuje się dostać się do Polski przez Litwę, obwód kalingradzki, przez Słowację i Czechy (Hołyst 2007, s. 1184).

Nielegalna migracja traktowana jest jako główne przestępstwo, któremu towarzyszą także inne przestępstwa np. fałszerstwa dokumentów (paszportów, wiz). Fałszerstwa dokumentów dokonywane są na terenie państw członkowskich w kontrolowanych przez zorganizowane grupy drukarniach oraz punktach poligraficznych. Dzięki obecnej graficznej technice komputerowej i łatwym dostępie do wysokiej jakości papieru, maszyn oraz farb drukarskich istnieje możliwość wytworzenia niemal wszystkich dokumentów, które występują w obrocie prawnym i gospodarczym.

Kolejnym przestępstwem, które towarzyszy nielegalnej migracji jest artykułowany wcześniej handel ludźmi. Najczęściej zjawisko to dotyczy kobiet uprawiających prostytucję. Zdarzają się jednak przypadki handlu dziećmi, czy też mężczyznami jako taną siłą roboczą, czy handlu organami ludzkimi.

Na początku lat 90 XX wieku Polska była krajem tranzytowym do werbowania kobiet, natomiast współcześnie stała się też krajem docelowym. W Polsce kobiety najczęściej werbowane są poprzez ogłoszenia prasowe, które oferują atrakcyjną pracę, anonse matrymonialne, czy też bezpośrednie działania werbowników. Oferenci nie stawiają wymogów znajomości języka, czy jakichkolwiek kwalifikacji, zaś podstawowym kryterium jest wiek i atrakcyjny wygląd. Wywóz za granicę może się odbywać drogą legalną, albo też nielegalną na podstawie podrobionych dokumentów. Po przekroczeniu granicy dokumenty są zabierane pod pozorem dopełnienia formalności, i już nigdy nie wracają do ofiary (właściciela), tylko są przekazywane właścicielowi klubu nocnego, w którym kobiety pozostają jako prostytutki (Pływa-czewski 2005, s. 550-552).

Istotnym elementem w „walce” z negatywnymi skutkami migracji jest analiza danych statystycznych oraz prowadzenie monitoringu omawianego zjawiska.

Straż Graniczna prowadzi monitoring na granicy związany ze zjawiskiem nielegalnej migracji w obszarze Schengen. Pokazuje on pewien trend, który jest ściśle związany ze zniesieniem kontroli na odcinkach granicy wewnętrznej UE/Schengen, np. wzrost liczby cudzoziemców (ob. Państw trzecich), którzy zostali zatrzymani w środkach transportu międzynarodowego –

pociągi czy autobusy. Nasilenie ich nastąpiło szczególnie po zniesieniu kontroli granicznych na wewnętrznych polskich granicach UE. Dominującą grupę nielegalnych migrantów stanowią obywatele Rosji narodowości czeczeńskiej, jak też obywatele Ukrainy. Podobnie, jak przed włączeniem Polski do Strefy Schengen, tak też obecnie większość sytuacji związanych z nielegalnym przekraczaniem granicy państwowej odnotowywana była na odcinku granicy z Niemcami.

Granice Polski są coraz lepiej strzeżone, dlatego też organizatorzy przemytów zaczynają omijać Polskę. Wykorzystują kanały przerzutowe przez Czechy i Austrię.

Jak przekonują eksperci, nielegalna migracja jest zjawiskiem stale rosnącym uzależnionym m.in. od zmian geopolitycznych i pojawiających się na świecie konfliktów zbrojnych. Nielegalne przekraczanie granic, jak już wspomniano odbywa się przeważnie przy udziale zorganizowanych grup przestępczych. Jak wskazuje Straż Graniczna, nielegalna migracja od lat pozostaje najpoważniejszym rodzajem granicznej przestępczości. Migranci wciąż poszukują możliwości uzyskania azylu, czy też poprawy sytuacji ekonomicznej poprzez znalezienie pracy w krajach lepiej rozwiniętych. Położenie geograficzne oraz członkostwo Polski w UE, jak też przynależność do strefy Schengen powodują stałe zainteresowanie naszym krajem wśród obywateli państw trzecich, jak też międzynarodowych grup przestępczych.

Obecnie Polska traktowana jest zarówno jako kraj tranzytowy do innych państw Europy Zachodniej i Ameryki Północnej, jak i kraj docelowej migracji (MSW, 2019). Sprzyjają temu m.in. stabilizacja rynkowa, polityczna oraz panujący w naszym kraju system demokracji, brak dysproporcji w rozwoju gospodarczym pomiędzy „starą” UE a naszym krajem.

Nielegalna migracja stała się jednym z najbardziej znaczących źródeł dochodu zorganizowanych grup przestępczych. Jednocześnie grupy przestępcze są bardzo kreatywne w zakresie sposobów organizowania przekraczania granicy i szybko dostosowują się do nowych warunków. Tym samym brak jest możliwości określenia jednego, typowego dla nich sposobu działania sprawców. Dodatkową trudnością jest nadużywanie procedur, które umożliwiają pobyt na terytorium Polski.

Coraz częściej odnotowuje się wzrost nadużywania przepisów, które dotyczą uzyskania statusu uchodźcy na terytorium Polski, gdzie to cudzoziemcy po złożeniu stosownego wniosku opuszczali Polskę z zamiarem dotarcia do innego kraju. Zjawisko to dotyczyło w głównej mierze obywateli Rosji. Nielegalni migranci, w szczególności Wietnamczycy, napływali do Polski przez zieloną granicę. Najczęściej do ich przerzutu wykorzystywany był kierunek ukraiński oraz litewski. Odnotowywano też przypadki przerzutu nielegalnych migrantów w TIR-ach.

Podobnie jak w latach ubiegłych, następuje (niestety) szybki rozwój podmiotów gospodarczych, prowadzonych zarówno przez obywateli Polski, jak i cudzoziemców, biorących udział w organizowaniu cudzoziemcom wyłudzenia wiz uprawniających ich do wjazdu i pobytu w strefie Schengen (MSW, 2019). Wzmocnił się też system pośredników, w celu wyłudzenia wiz oraz innych dokumentów, które potwierdzałyby cel podróży, m.in. zaproszenia, zezwolenia na pracę, dokumenty potwierdzające rezerwację hotelową, bilety powrotne.

Z uwagi na trans graniczny charakter działalności przestępczej, która jest związana z organizowaniem nielegalnej migracji, w celu zmniejszenia ryzyka z tym związanego Straż Graniczna prowadzi działania na arenie międzynarodowej. Współpraca w zakresie operacyjno-śledczym między Strażą Graniczną RP i właściwymi organami ścigania innych krajów organizowana jest przede wszystkim w oparciu o zawarte umowy międzynarodowe, dwustronne o współpracy w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej, jak też podpisanie porozumienia między szefami służb poszczególnych państw, które dotyczą współpracy w zakresie zwalczania przestępczości międzynarodowej. Są jednocześnie ułatwieniem w planowaniu i realizacji wspólnych działań.

Współpraca realizowana jest także poprzez „sieć” Oficerów Łącznikowych Straży Granicznej i Policji, którzy działają przy polskich placówkach dyplomatycznych za granicą, jak też Oficerów Łącznikowych organów ścigania innych państw przy placówkach dyplomatycznych akredytowanych na terytorium RP.

Na podstawie decyzji Rady Unii Europejskiej 2009/371/WsiSW z dnia 6.04.2009 roku ustanawiająca Europejski Urząd Policji Europol, działania w przedmiotowej sprawie realizowane są także za pośrednictwem Krajowego Biura Łącznikowego Europolu, który mieści się w Biurze Międzynarodowej Współpracy Policji Komendy Głównej Policji.

Przedmiotem współpracy jest także, wzajemna wymiana informacji, które dotyczą osób oraz zorganizowanych grup przestępczych, zaangażowanych w proceder nielegalnej migracji i handlu ludźmi, ale też w przemyt środków odurzających, substancji psychotropowych, towarów akcyzowych, fałszowania dokumentów, itp. (Sosnowska 2013, s. 56).

Warto wspomnieć, iż oprócz oczywistych priorytetów – zadań zapisanych w Ustawie o Straży Granicznej (ochrona granicy państwowej), prowadzi SG ośrodki strzeżone dla cudzoziemców.

Nowy model funkcjonowania SG zawiera propozycje docelowego rozmieszczenia placówek, ze szczególnym uwzględnieniem granicy zewnętrznej Unii Europejskiej. Celem projektowanych zmian jest przede wszystkim dostosowanie struktur Straży Granicznej na terytorium kraju do

zagrożeń migracyjnych oraz wynikających z nich zadań. Zwiększeniu uległa także skuteczność ochrony zewnętrznej granicy Unii Europejskiej. Pięć oddziałów odpowiada za ochronę zewnętrznej granicy UE z Federacją Rosyjską, Ukrainą i Białorusią oraz granicy morskiej. Są to: Nadbużański Oddział Straży Granicznej (granica polsko-białoruska i polsko-ukraińska), Podlaski Oddział Straży Granicznej (granica polsko-białoruska), Warmińsko-Mazurski Oddział Straży Granicznej (granica Polski z Federacją Rosyjską), Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej (granica polsko-ukraińska) oraz Morski Oddział Straży Granicznej (Straż Graniczna, 2015).

Zakończenie

We współczesnym świecie wśród wielu zagrożeń związanych z bezpieczeństwem wewnętrznym państwa i jego obywateli bardzo często wyróżnia się problem migracji i konsekwencji, jakie niesie ze sobą to zjawisko. Aktualnie bardzo często obserwujemy wzrost nietolerancji i nieufności wobec migrantów. Społeczności o różnych kulturach, czy religii mają problemy ze wspólną egzystencją, a różnice między nimi często prowadzą do konfliktów. Ataki terrorystyczne, czy też niepokoje na Bliskim Wschodzie i Afryce jeszcze wzmacniają napięcie między narodami. Polska, podobnie jak reszta Europy stoi przed wieloma wyzwaniami społeczno-ekonomicznymi np. starzenie się społeczeństwa, brak pracowników czy wzrost konkurencyjności. Być może niebawem jedynym rozwiązaniem stanie się otwarcie na legalnych imigrantów. W związku z tym będzie potrzebna odpowiednia polityka integracyjna, która zminimalizuje negatywne odczucia naszych rodaków względem „obcych”. Z drugiej zaś strony zapewni cudzoziemcom przybywającym do naszego kraju dogodne warunki do zintegrowania się z polskim społeczeństwem oraz zwiększy ich uczestnictwo w życiu społecznym i politycznym.

Po analizie zjawiska nielegalnej migracji, która jest organizowana przez grupy przestępcze można stwierdzić, że niemożliwe jest całkowite wyeliminowanie tego zagrożenia. Występujące różnice w rozwoju gospodarczym między krajami Wspólnoty i np. krajami trzeciego świata będą się pogłębiać, a to w konsekwencji spowoduje, że zawsze znajdzie się jednostka chętna do zapłacenia jakiejś grupie tylko po to żeby dostać się do Europy aby móc korzystać z dóbr wypracowanych przez wieki przez te państwa. Żeby zwalczać wszelkie przejawy działalności zorganizowanej przestępczości nie wystarczy tylko wydawać, czy też wdrażać kolejne przepisy, ale także należy podejmować aktywne działania w ramach współpracy sądowej i sprawach karnych. Trzeba poszukiwać takich środków proceduralnych, które pozwolą na odpowiednio szybką reakcję ze strony organów wymiaru sprawiedliwości.

Osobiste pojmowanie bezpieczeństwa zależy od wieku, doświadczenia, wiedzy, wyobraźni, pozycji oraz akceptacji społecznej, poziomu zrealizowania odbioru otoczenia itp. Każdy z nas chce być, czuć się bezpieczny w domu, na ulicy, w pracy, w podróży, w miejscu zamieszkania, w dzień, w nocy, w młodości, wieku dojrzałym oraz na starość, prowadząc interes, oszczędzając czy pożyczając pieniądze, jak też w innych sytuacjach. Marzeniem każdego jest życie w warunkach, które gwarantują spokojny rozwój w poczuciu, że zawsze nadejdzie skuteczna pomoc.

BIBLIOGRAFIA

1. Adamczyk, A., 2013. Migracje zagraniczne do Polski a problem bezpieczeństwa społeczno-politycznego, w: Przegląd Strategiczny nr 2.
2. Balicki, J., Stalker, P., 2006. Polityka imigracyjna i azyłowa, Warszawa.
3. Daszkowska, E., 2014. Emigracja Polaków po 2004 roku i jej skutki, w: Biuletyn Opinie FAE nr 9.
4. Galicki, Z., 2019, Międzynarodowa przestępczość zorganizowana – prawno-międzynarodowe instrumenty zwalczania i zapobiegania, 2019, file:///C:/Users/Remigiusz/Downloads/Z.%20Galicki%20-%20PBW%2012%20.pdf [23.02.2019]
5. Hołyst, B., 2007. Kryminologia, Warszawa.
6. Jaszczuk, A., 2019. Przemyt ludzi, 2019, <dziennikwschodni.pl> [25.03.2019]
7. Jedlecka, W., 2007. Państwo narodowe a integracja europejska, 2019, <http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Zeszyty_Naukowe_Panstwowej_Wyzszej_Szkoly_Zawodowej_im_Witelona_w_Legnicy/Zeszyty_Naukowe_Panstwowej_Wyzszej_Szkoly_Zawodowej_im_Witelona_w_Legnicy-r2007-t1/Zeszyty_Naukowe_Panstwowej_Wyzszej_Szkoly_Zawodowej_im_Witelona_w_Legnicy-r2007-t1-s63-74/Zeszyty_Naukowe_Panstwowej_Wyzszej_Szkoly_Zawodowej_im_Witelona_w_Legnicy-r2007-t1-s63-74.pdf> [22.04.2019]
8. Komitet Redakcyjny Głównego Urzędu Statystycznego, 2002. Rocznik Demograficzny, Dział III, Migracje ludności, Warszawa.
9. Komitet Redakcyjny Głównego Urzędu Statystycznego, Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, Migracje statystyczne ludności 2002, 2003. Warszawa.
10. O'Rourke, K., Williamson, J. G., 2000. Globalization and history. The evolution of nineteenth-century Atlantic economy. MIT, Cambridge Mass.

11. PAP, Raport MSW, 2019, Coraz więcej osób nielegalnie przekracza granice <www.pap.pl/palio/html> [22.03.2019]
12. Pływaczewski, W., 2005. Przestępczość zorganizowana, Kraków.
13. Sosnowska, J., 2013, Punkt Kontaktowy Europejskiej Sieci Migracyjnej w Polsce, Raport na temat realizacji polityki w zakresie migracji i azylu w 2012 roku <https://ec.europa.eu/home-affairs/sites/homeaffairs/files/what-we-do/networks/european_migration_network/reports/docs/annual-policy/2013/21b_poland_annual_policy_report_2013_pl.pdf> [22.03.2019]
14. Straż Graniczna, 2015. <<https://slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/6012,Nowy-model-funkcjonowania-Strazy-Granicznej.html>> [23.01.2015]
15. Termiński, B., 2019. Wpływ migracji międzynarodowych na bezpieczeństwo państw Unii Europejskiej, 2019, < <http://www.psz.pl/117-polityka/bogumil-terminski-wplyw-migracji-miedzynarodowych-na-bezpieczenstwo-panstw-unii-europejskiej>> [17.02.2019]
16. TVP Info, 2019. <https://www.tvp.info/37193122/wyprodukowal-tony-amfetaminy-korzystajac-z-policyjnego-opracowania> [25.02.2019]
17. Uniwersytet Łódzki, 2019. <<http://www.demografia.uni.lodz.pl/dlastud/migracje.pdf>> [25.06.2019]

Migration as a Dangerous Component of Globalisation

Summary

The key goal is to present the essence of influence that migration has on internal (social) security of the country. The effects of dynamic movement of people have been analysed. Contemporarily, migrations are perceived as a global phenomenon, which has an increasing impact on social and cultural changes. Migration flow has become one of the main elements which causes tension in a destination country as well as it contributes to social disintegration and weakening of national identity. Therefore, migration can be considered on the grounds of internal security, cultural one and a threat to a welfare state.

Key words:

National security, internal security, migration, immigrant, Border Patrol, globalisation

Małgorzata Kamińska

Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica

Kolegium Studiów Pedagogicznych i Wychowania Fizycznego

gosiam0@poczta.onet.pl

Wzajemne uczenie się nauczycieli w zespołach szkolnych

Streszczenie

Opierając się na konkluzjach badaczy amerykańskich, Ch. Day zwraca uwagę, że szkoła „wspomagająca rozwój” (tzw. szkoła „żywa”) jest miejscem, gdzie tworzone są warunki zdobywania wiedzy dla praktyki (udostępniania wiedzy akademickiej do wykorzystania przez nauczycieli), wiedzy praktycznej (poznawanie i dzielenie się wiedzą przez ekspertów), wiedzy o praktyce (analiza własnej znajomości praktyki i kompetencji innych nauczycieli) oraz wiedzy o sobie (krytyczna refleksja nauczycieli, poświęcona własnej motywacji, zaangażowaniu, emocjom i tożsamości). Wzajemne uczenie się nauczycieli w zespołach szkolnych odwołuje się przede wszystkim do zdobywania wiedzy o praktyce i wiedzy o sobie. Referat poświęcony jest prezentacji wybranych wyników badań własnych, dotyczących opinii nauczycieli i dyrektorów o wzajemnym uczeniu się w praktyce szkolnej. Badano stosunek respondentów do zespołowego uczenia się w rozumieniu wzajemnego przekazywania wiedzy, umiejętności i doświadczeń zawodowych i osobistych, poprzez aktywne i świadome uczestnictwo w zespole ludzi, współpracujących ze sobą na zasadach partnerstwa i otwartej komunikacji.

Słowa kluczowe: nauczyciel, szkoła, wzajemne uczenie się, współpraca

Wprowadzenie

Kultura współpracy nauczycieli w przestrzeni szkoły wiąże się z zespołowym podejściem do nauczania i uczenia się. Zdaniem Inetty Nowosad „wzajemna nauka jako efekt współdziałania nauczycieli oznacza wspólną pracę. Tylko w wyniku bezpośredniej kooperacji i wymiany doświadczeń nauczyciele mogą wzbogacać oraz rozwijać niezbędne kompetencje. Praca zespołowa może z powodzeniem wspierać rozwój osobowy na zasadzie aktywności nauczycielskich grup samopomocy i doradztwa. W tym przypadku *team teaching* staje się kolejną możliwością tworzenia kultury pracy, w której nauczyciele uzyskują przestrzeń do rozwoju swoich osobistych wizji, pokonując stres i strach, czerpią energię i motywację do rozwoju własnego mistrzostwa” (2003, s. 89). Zdolność do uczenia się i nauczania innych stanowi jeden z czynników skuteczności pracy zespołu ludzi, którzy świadomie podchodzą do rozwoju własnego, jak i rozwoju organizacyjnego szkoły. Towa-

rzyszą temu również zdolność do krytykowania innych i przyjmowania od nich krytyki, gotowość do rzeczowej dyskusji, pozytywne nastawienie do pracy grupowej, otwartość na nowe pomysły i idee. Zespołowe uczenie się zapobiega czy też ogranicza izolację zawodową nauczycieli, pozwala zminimalizować poczucie swoistego osamotnienia pedagogicznego nauczyciela, które w dalszej perspektywie może prowadzić do utrwalania zjawiska kultury pracy „za zamkniętymi drzwiami”.

1. Uczenie się we współpracy w zespołach nauczycielskich

Współpraca nauczycieli i wzajemne uczenie się w zespołach rozwijają się na gruncie świadomości własnych kompetencji zawodowych i osobistych, racjonalnego korzystania z doświadczeń, elastyczności zachowań, dobrej komunikacji. Tworzenie zespołów ludzi uczących się od siebie wymaga profesjonalnego podejścia do swojej pracy, adekwatnego poziomu zaangażowania, odpowiedniej motywacji, nastawienia na uczenie się od innych. Wszystko to opiera się na pracy zespołowej, w której kultura indywidualizmu powinna ustąpić miejsca kulturze współpracy, tworzeniu wspólnoty uczących się. Budowanie tejże wspólnoty opiera się na zjawisku synergii. W tym kontekście Teresa Hejnicka-Bezwińska przywołuje kategorię „wzoru synergetycznego uczenia się, które [...] koreluje z nauczaniem wykorzystującym tworzenie zespołów i budowanie korzystnych relacji i interakcji pomiędzy członkami zespołu w celu wspomagania procesu uczenia się każdego z członków tego zespołu. Zwolennicy tego wzoru uczenia się i odpowiadającej mu strategii nauczania odwołują się najczęściej do teorii symbolicznego interakcjonizmu Meada, teorii wymiany społecznej Thibauta i Kelleyego lub innych psychologicznych teorii grupy” (Hejnicka-Bezwińska 2008, s. 143).

W modelu tym wykorzystuje się relacje, kontakty interpersonalne oraz komunikację. Budując kulturę współpracy w szkolnych zespołach nauczycielskich, nie można o tym zapominać. Uczenie się we współpracy i poprzez współpracę nie jest nowym modelem. Tworzenie wspólnoty ludzi uczących się oraz uczenie się od siebie nawzajem to działania bliskie społecznemu uczeniu się w zbiorowościach, grupach nieformalnych. W takich grupach nikt nie jest zmuszony do pełnego uczestnictwa, a dobrowolność i brak instytucjonalizacji pozwalają członkom grupy swobodnie dzielić się doświadczeniem i wiedzą. Wymiana doświadczeń to typowy sposób uczenia się przez udział, który nie zobowiązuje do realizowania planu pracy i osiągania efektów. Dystrybucja ewentualnych korzyści z takiego uczenia się odbywa się poprzez linearny przepływ informacji między członkami i dowolny przekaz danych. Każdy czerpie tyle, ile jest mu potrzebne, opierając się przede wszystkim na

własnych refleksjach i przemyśleniach. Absorpcja wiedzy przebiega różnymi kanałami nadawczo-odbiorczymi, wyznaczonymi liczbą i kierunkiem wewnętrznych kontaktów. Indywidualny rozwój odbywa się poprzez zbiorowe uczenie się. Każdy jest w stanie samodzielnie wytworzyć wiedzę na miarę swoich potrzeb i możliwości. W koncepcji tej bardzo wyraźnie akcentowane są wpływy teorii konstruktywizmu jako teorii uczenia się, poznania. Konstruowanie wiedzy jest możliwe dzięki: aktywności uczących się, refleksji nad przebiegiem uczenia się, współpracy, uczenia się od siebie nawzajem, stawiania pytań i problemów do rozwiązania. Rezultatem współdziałania tych elementów są zmiana poznawcza i społeczna, nowe formy wiedzy tworzonej indywidualnie przez jednostki (por. Nowak-Łojewska 2008; Filipiak 2008).

2. Refleksyjność w uczeniu się nauczyciela

W społecznościach uczących się prowadzi się nieustanną autodiagnozę, autoanalizę, autorefleksję, samoocenę. Funkcjonują krytyczni przyjaciele, liderzy zmiany, zespoły samokształceniowe, grupy zainteresowań, grupy wsparcia. Przyznaje się prawo do eksperymentowania, poszukiwania, popełniania błędów podczas uczenia się w działaniu. Każdy ma szansę na rozwój własnego potencjału zawodowego i osobistego. Wiedza nabywana w trakcie wzajemnego uczenia się jest ustawicznie aktualizowana, weryfikowana pod kątem jej użyteczności i przydatności do rozwiązywania realnych problemów szkoły, pobudzania kreatywności członków zespołów (por. Elsner 2003). Tworzone są warunki zdobywania wiedzy dla praktyki (udostępniania wiedzy akademickiej do wykorzystania przez nauczycieli), wiedzy praktycznej (poznawanie i dzielenie się wiedzą przez ekspertów), wiedzy o praktyce (analiza własnej znajomości praktyki i kompetencji innych nauczycieli) oraz wiedzy o sobie (krytyczna refleksja nauczycieli poświęcona własnej motywacji, zaangażowaniu, emocjom i tożsamości) (por. Day 2008b). Jak pisze Anna Perkowska – Klejman „refleksja jest nieodłącznym atrybutem uczenia się, czyli: obserwacji, analizy, szerokiego patrzenia na problem oraz dostrzegania i uwzględniania kontekstu. Dzięki refleksyjności możliwe jest stosowanie teorii w praktyce, poszukiwanie nowych i lepszych rozwiązań oraz budowanie postawy autonomicznej” (2018, s. 6).

Refleksyjność nauczyciela przejawia się w interpretowaniu efektów rozwoju intelektualnego uczniów i przebiegu ich uczenia się, ale także dotyczy umiejętności wnikliwej obserwacji i zastanawiania się nad własną pracą, analizowania praktyki edukacyjnej i uczenia się ze swoich doświadczeń. Refleksyjność to także umiejętność krytycznego spojrzenia na własne działania dydaktyczne i wychowawcze, poszukiwanie porad u innych, adaptowanie na swój użytek nowych rozwiązań, pomysłów i idei. Refleksyjny nauczyciel

nieustannie kreuje swoją postawę pedagogiczną. Sprzyja temu uczestnictwo w uczących się zespołach, współdziałanie z ekspertami i specjalistami, korzystanie z dostępnych zasobów edukacyjnych oraz potencjału wiedzy i doświadczeń praktycznych innych nauczycieli. W tym sensie wzajemne uczenie się w zespołach nauczycielskich przybiera jednocześnie charakter uczenia się refleksyjnego – procesu osobistego uczenia się, wytwarzania wiedzy indywidualnej w oparciu o doświadczenia osobiste, ale z uwzględnieniem różnych kontekstów i uwarunkowań środowiskowych, wiedzy innych nauczycieli. Integracja różnych sposobów myślenia i działania prowadzi w konsekwencji do zmiany własnych postaw, lepszego zrozumienia własnych sposobów myślenia i działania.

Wzajemne uczenie się nauczycieli w przestrzeni szkoły odwołuje się przede wszystkim do zdobywania wiedzy o praktyce i wiedzy o sobie. Wiedza ta przybiera charakter wiedzy pragmatyczno - habitualnej (w przeciwieństwie do wiedzy pojęciowo--teoretycznej), w którą „wpisana jest płynność działania, biegłość praktyki, codzienne mistrzostwo, sposób zaangażowania i uczestnictwo [...]”. Wiedza ta wymaga praktyki i działania, gdyż tylko wtedy można ją nabyć, niejako przy okazji, a poprzez uczestnictwo w podobnych praktykach społecznych możliwe jest porozumienie habitualne. Porozumienie to jest możliwe, gdyż wspólnota doświadczenia wyznacza względnie stałe, ponadjednostkowe wzory działania i orientacji, w których zakotwicza się intersubiektywność pragmatyczna [...]. Praktyka ma socjogenetyczne znaczenie w odniesieniu do wiedzy habitualnej: wiedzę tę wytwarzamy w praktyce, konstytuuje się w trybie praktyki i aktualizujemy ją (stosujemy w nowych kontekstach działania) jako praktykę” (Krzychała, Zamorska 2012, s. 61). Jak twierdzi Tadeusz Lewowicki, „nauczyciele deklarują zainteresowanie głównie »wiedzą praktyczną«, z zastosowaniami teorii – i to zastosowaniami o dość wąskim zakresie” (2007, s. 62). Agnieszka Nowak-Łojewska zwraca uwagę, że „w myśleniu nauczycieli dominuje model wiedzy zamkniętej, tj. osadzonej w koncepcjach pozytywistycznych i behawiorystycznych” (2011, s. 68). Z tego powodu proces wzajemnego uczenia się nauczycieli w zespołach szkolnych może przybierać niekiedy postać pozorowaną, powierzchowną, bez przełożenia na rzeczywiste efekty edukacyjne. Z badań polskich i międzynarodowych wynika, że w podejmowanym doskonaleniu zawodowym nauczyciele są zainteresowani głównie takimi zagadnieniami, jak: znajomość programu nauczania, ocenianie uczniów i wykorzystywanie w nauczaniu technik komputerowych. Poszukują wiedzy na temat pracy z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz indywidualizacji nauczania (por. Hernik i in. 2014, s. 24).

3. Założenia badawcze

Status współpracy nauczycieli w zespołach szkolnych ma swoje umocowanie w prawie oświatowym. Sposób pracy i zadania tych zespołów są także na ogół określone dokumentach szkolnych. Pozostaje pytanie, czy i na ile ta współpraca jest korzystna dla samych nauczycieli, przynosząc wymierne efekty we wzajemnym uczeniu się i nabywaniu doświadczeń zawodowych. Czego uczą się nauczyciele od siebie nawzajem? Jaką wiedzę i umiejętnością dzielą się z innymi, a jakie kompetencje sami nabywają podczas zespołowego uczenia się?

W badaniach podjęto próbę odpowiedzi na te pytania. Zakres badań był nieco szerszy i dotyczył problematyki współpracy i uczenia się wzajemnego jako składników kultury szkoły na tle koncepcji organizacji uczącej się (por. Kamińska 2019). W tekście zaprezentowano wycinek analizy empirycznej dotyczący efektów wzajemnego uczenia się nauczycieli w zespołach szkolnych. W 2015 roku zbadano metodą sondażu diagnostycznego opinie 259 nauczycieli i 10 dyrektorów pracujących w różnych typach szkół publicznych na terenie województwa mazowieckiego w czterech powiatach subregionu płockiego. Badania miały również na celu sprawdzenie, czy opinie nauczycieli są różnicowane przez wybrane cechy statusu społeczno-zawodowego (płeć, miejsce i środowisko pracy, stopień awansu zawodowego).

Zespołowe uczenie się rozumiano jako wzajemne przekazywanie wiedzy, umiejętności i doświadczeń zawodowych i osobistych poprzez aktywne i świadome uczestnictwo w zespole ludzi współpracujących ze sobą na zasadach partnerstwa i otwartej komunikacji. Problem rozpatrywano w dwóch aspektach: wzajemne uczenie się w schemacie „Ja – Inni nauczyciele” (kompetencje nabywane od innych nauczycieli) oraz wzajemne uczenie się w schemacie „Inni nauczyciele – Ja” (kompetencje przekazywane innym nauczycielom).

W analizie jakościowej materiału empirycznego posłużono się klasyfikacją obszarów kompetencji zawodowych nauczyciela zaproponowaną przez Jolantę Szempruch, która zdefiniowała kompetencje nauczyciela jako „funkcję interakcji wiedzy, umiejętności, emocji i zachowań, które cechują się: związkiem z zadaniami, ponieważ przejawiają się w określonych zachowaniach; zmiennością oznaczającą, że podlegają rozwojowi; mierzalnością” (2013, s. 103). W klasyfikacji wyróżniono sześć obszarów kompetencji: osobiste, interpretacyjno-komunikacyjne, kreatywno-krytyczne, współdziałania, pragmatyczne, informatyczno-medialne. Kompetencje osobiste („ja jako człowiek”) są związane z „poziomem intrapersonalnym, czyli cechami osobowościowymi, wyznawanymi wartościami, zasadami postępowania, normami, obrazem własnej osoby i oczekiwaniami stawianymi wobec siebie

jako nauczyciela”. Kompetencje interpretacyjno-komunikacyjne („ja jako uczestnik relacji interpersonalnej”) to „umiejętność rozumienia i definiowania sytuacji edukacyjnych oraz skuteczność zachowań komunikacyjnych zarówno werbalnych, jak i niewerbalnych”. Kompetencje współdziałania („ja jako członek grupy zawodowej i społeczeństwa”) są „rozumiane jako skuteczne zachowania prospołeczne i sprawność w integrowaniu zespołów uczniowskich oraz innych podmiotów edukacyjnych”. Kompetencje kreatywno-krytyczne („ja jako znawca i twórca danej dziedziny wiedzy”) przejawiają się w „innowacyjności, niestandardowości i prorozwojowej skuteczności działań. Są powiązane z kompetencjami autokreacyjnymi, stanowiącymi podstawę funkcjonowania człowieka jako bytu jednostkowego i społecznego”. Kompetencje pragmatyczne („ja jako nauczyciel”) dotyczą „skuteczności w planowaniu, organizowaniu, realizacji i ewaluacji procesów edukacyjnych”. Kompetencje informatyczno-medialne („ja jako uczestnik systemu edukacji”), rozumiane jako wiedza i umiejętności niepedagogiczne, obejmują kompetencje instrumentalne (sprawne posługiwanie się mediami jako narzędziami uczenia się, pracy intelektualnej i komunikowania) i kulturowo-społeczne (przygotowanie do świadomego, wartościującego i krytycznego odbioru zróżnicowanych komunikatów medialnych) (Szempruch 2013, s. 104-111).

4. Wyniki badań

Biorąc pod uwagę schemat badawczy „Ja – Inni nauczyciele” respondenci deklarowali nabywanie od koleżanek i kolegów przede wszystkim **kompetencji pragmatycznych**. Były to głównie wiedza i umiejętności w zakresie metodyki i organizacji pracy dydaktyczno-wychowawczej, diagnozowania i ewaluacji procesu edukacyjnego. Uczyli się od innych nowych metod i technik pracy edukacyjnej (zwłaszcza z uczniami o specjalnych potrzebach edukacyjnych), oceniania kształtującego, sposobów postępowania wychowawczego, indywidualizacji w nauczaniu, organizacji pracy własnej i uczniów, formułowania celów dydaktycznych. Nabywali umiejętności w zakresie ewaluacji wewnętrznej i zewnętrznej, a także realizacji procedury awansu zawodowego. Nieco rzadziej wymieniane były kompetencje w zakresie: organizacji czasu pracy, sprawności dydaktycznej, organizowania imprez i uroczystości szkolnych czy prowadzenia dokumentacji szkolnej. Rozwijali też **kompetencje osobiste** (budowanie pewności siebie, wiary w swoje możliwości, uczenie się asertywności i cierpliwości, wyrozumiałości, otwartości i umiejętności przyjmowania krytyki) oraz **kompetencje współdziałania** (respektowanie zasad współpracy zespołowej, konieczność pomagania, utrzymywania poprawnych relacji międzyludzkich, realizacji współpracy z uczniami). Najmniej uczyli się od innych w zakresie **kompetencji inter-**

pretacyjno-komunikacyjnych, kompetencji kreatywno-krytycznych oraz informatyczno-medialnych. Były to głównie takie umiejętności jak: słuchanie innych, posługiwanie się specjalistycznym słownictwem, komunikacja z uczniami i rodzicami, krytyczne poszukiwanie wiedzy, wykorzystanie internetu, komputera i środków audiowizualnych w pracy. W nielicznych wypowiedziach pojawiły się opinie wskazujące na brak efektów wzajemnego uczenia się.

W schemacie „Inni nauczyciele – Ja” w obszarze **kompetencji pragmatycznych** nauczyciele wskazywali na: stosowanie prawa oświatowego (awans zawodowy), nowe metody nauczania (zwłaszcza aktywizujące), metody pracy edukacyjnej z uczniami z niepełnosprawnością. Deklarowali wiedzę na temat praktycznego zastosowania oceniania kształtującego, realizacji projektów edukacyjnych, organizacji imprez i uroczystości szkolnych. Dzieliли się swoim doświadczeniem w rozwiązywaniu konfliktów uczniowskich, indywidualnym podejściu do ucznia i jego problemów. W zakresie **kompetencji osobistych** najczęściej wskazywano uczenie się zasad postępowania, przejmowanie norm i wartości od innych (zaangażowanie w pracę, pracowitość, sumienność, cierpliwość, systematyczność, odpowiedzialność). Wypowiedzi dotyczące **kompetencji współdziałania** pojawiały się nieco częściej niż w schemacie „Ja – Inni nauczyciele”. Dotyczyły m.in. samego przebiegu współpracy i jej zasad. Badani deklarowali, że koleżanki i koledzy uczyli się od nich, jak współpracować z rodzicami i nauczycielami. Mogli nabyć umiejętności współpracy w grupie, działania zespołowego, rozwiązywania konfliktów, pokonywania trudności. W opinii respondentów rozwijali oni potencjał poznawczo-rozwojowy członków zespołów poprzez udzielanie wskazówek na temat sprawności współpracy: dotrzymywania terminów, działania zgodnie z ustalonym planem i przydzielonymi zadaniami. Przekonywali ich do zmiany rutynowego działania i do większej otwartości we wzajemnej pomocy, rozwiązywaniu problemów. Podobnie jak w przypadku schematu uczenia się wzajemnego „Ja – Inni nauczyciele” najmniej wypowiedzi dotyczyło obszaru **kompetencji interpretacyjno-komunikacyjnych, kreatywno-krytycznych** czy **informatyczno-medialnych**. Podawano także przykłady braku efektów uczenia się z powodu niechęci lub braku zainteresowania ze strony nauczycieli.

Wnioski

Podsumowując, należy zauważyć, że deklarowane efekty uczenia się wzajemnego nauczycieli w obu przyjętych schematach są na ogół podobne. Na pierwszy plan wysuwają się **kompetencje pragmatyczne** w zakresie metodyki nauczania i umiejętności organizacyjnych. Oprócz tego uczenie się od innych dotyczyło szerszego zakresu kompetencji, ponieważ dodatkowo

wskazywano na takie kompetencje jak: dokonywanie ewaluacji, diagnozy, sporządzanie dokumentacji. W obszarze **kompetencji osobistych i współdziałania** w schemacie „Inni nauczyciele - Ja” rzadko pojawiało się nabywanie takich cech jak: pewność siebie, wiara we własne siły, asertywność i konsekwencja, przyjmowanie krytyki. Częściej były to: pracowitość, zaangażowanie w pracę, sumienność, odpowiedzialność, punktualność i dyscyplina. Nie było znacznych rozbieżności w opiniach na temat uczenia się w obszarze **kompetencji współdziałania**. Większość wypowiedzi była ukierunkowana głównie na zasady współpracy z innymi i pokonywanie trudności w pracy zespołowej.

Zakres deklarowanych **kompetencji interpretacyjno-komunikacyjnych** również nie różnił się w znaczący sposób. Przeważnie dotyczyły umiejętności komunikacji z rodzicami i uczniami, z innymi nauczycielami. W schemacie „Ja – Inni nauczyciele” skupiano się nieco bardziej na umiejętności słuchania innych, a w schemacie „Inni nauczyciele – Ja” koncentrowano się na umiejętności otwartej dyskusji oraz przełamywaniu barier i lęku przed zabranie głosu. **Kompetencje kreatywno-krytyczne** jako efekt uczenia się od innych i efekt uczenia innych pojawiały się rzadko w wypowiedziach. Dotyczyły przeważnie świadomego samokształcenia i samorozwoju, planowania doskonalenia i doskonalenia. W obu schematach pojawił się element innowacyjności, kreatywności w pracy nauczycielskiej. Przekazywane wzajemnie wiedza i umiejętności w obszarze **kompetencji informatyczno-medialnych** były raczej tożsame. Najczęściej nauczyciele uczyli się od siebie, jak wykorzystać zasoby internetowe w edukacji oraz jak posługiwać się sprzętem komputerowym i multimedialnym. Ponadto w schemacie „Inni nauczyciele – Ja” nieco częściej wypowiadali

się w ambiwalentny sposób o efektach wzajemnego uczenia się kolegami i koleżankami. Oznacza to, że badanym trudniej było dokonać samooceny własnych kompetencji oraz możliwości dzielenia się wiedzą i umiejętnościami z innymi.

Powyższe wyniki badań nie odbiegają w znacznym stopniu od dotychczasowych analiz i opracowań na temat wiedzy zdobywanej przez nauczycieli w drodze rozwoju zawodowego (por. Lewowicki 2007; Michalak 2010; Gołek 2010; Nowak-Łojewska 2011; Krzychała, Zamorska 2012). Dominacja kompetencji pragmatycznych jest zjawiskiem charakterystycznym dla uczenia się nauczycieli i ich preferencji poznawczo-rozwojowych. Potrzeby i oczekiwania w obszarze doskonalenia zawodowego są najczęściej ukierunkowane na zdobywanie wiedzy i umiejętności dydaktyczno-wychowawczych lub organizacyjno-administracyjnych. Nauczyciele poszukują zazwyczaj gotowych recept, prostej instrukcji rozwiązania problemu. Nastawieni są zatem głównie na adaptacyjną formę uczenia się w organizacji (por. Fazlagić 2005). W kręgu ich zainteresowań jest przede wszystkim wiedza utylitarna, zawężo-

na wiedza lokalna, co może stanowić istotne ograniczenie w rozwoju zawodowym, a nawet stwarzać pozory uczenia się wzajemnego (por. Michalak 2010). Niski wskaźnik wypowiedzi na temat nabywania kompetencji interpretacyjno-komunikacyjnych czy kreatywno-krytycznych świadczy o istnieniu pewnej blokady kulturowej, swoistym „zamknięciu” się na refleksyjność, innowacyjność, twórcze myślenie i działanie. Można to interpretować w kontekście tradycyjnego nastawienia nauczycieli do wiedzy i uczenia się oraz przewagi postaw instrumentalno-adaptacyjnych nad krytyczno-emancypacyjnymi wśród nauczycieli. Nie odbiega to znacząco od wniosków z badań Marii Kocór (2009). Działania nauczycieli o instrumentalno-adaptacyjnym stosunku do pracy nastawione są na zdobywanie raczej kompetencji realizacyjnych niż interpretacyjnych. Zjawisko to jest widoczne także w badaniach Agnieszki Nowak-Łojewskiej nad stosunkiem nauczycieli do wiedzy szkolnej (2011) czy w badaniach nad tożsamością zawodową nauczycieli (por. Kwiatkowska 2005). Wnioski potwierdzają również - zidentyfikowane w innej części opisywanych badań - indywidualistyczne nastawienie nauczycieli do swojej pracy, trudności w przełamywaniu barier komunikacyjnych w relacjach interpersonalnych, subiektywne interpretowanie pojęcia autonomii. Wynik dotyczący kompetencji informatyczno - medialnych prawdopodobnie wiąże się z tym, iż nauczyciele korzystają w tym przypadku ze zorganizowanych form doskonalenia. Podobne wnioski sformułowano w badaniach nad kulturą współpracy wśród nauczycieli (por. Tłuściak-Deliowska, Dernowska 2016), w raporcie Instytutu Badań Edukacyjnych (por. Federowicz, Choińska-Mika, Walczak 2014). Jednak niechęć do dzielenia się taką wiedzą z innymi może wynikać z niedostatecznego przekonania o własnych umiejętnościach i obawy przed krytyką. Być może nauczyciele nie przywiązują dużej wagi do tego rodzaju kompetencji. Pozytywnym przejawem jest doskonalenie, choć już w nieco mniejszym stopniu, kompetencji osobistych i kompetencji współdziałania. Stanowi to niejako naturalny efekt współpracy zespołowej, jednak warunkami jego wystąpienia są atmosfera zaufania, otwarta komunikacja i poczucie tożsamości z grupą oraz jej celami (por. Szempruch 2012; Gitling 2013; Kamińska 2013). Warto również wspomnieć, że tylko ¼ badanych zdecydowała się na opisanie efektów uczenia się wzajemnego w zespołach szkolnych. W porównaniu z deklarowanym w innej części przeprowadzonych badań pozytywnym stosunkiem nauczycieli do potrzeby wzajemnego uczenia się, obraz rzeczywistych działań i doświadczeń praktycznych w tej sferze pozostawia jednak pewien niedosyt i poczucie dysonansu między przekonaniami a zachowaniami badanych nauczycieli.

Bibliografia

- 1.. Day Ch. (2008), *Rozwój zawodowy nauczyciela. Od teorii do praktyki* (Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne)
- 2.. Elsner D. (red.) (2003), *Szkoła jako ucząca się organizacja. Szansa dla ambitnych* (Chorzów, Wydawnictwo „Mentor”)
- 3.. Fazlagić J.A. (2005), *Organizacja ucząca się*, Dyrektor Szkoły, nr 5, 12-14.
- 4.. Federowicz M., Choińska-Mika J., Walczak D. (red.) (2014), *Raport o stanie edukacji 2013. Liczą się nauczyciele* (Warszawa, Instytut Badań Edukacyjnych)
- 5.. Filipiak E. (2008), *Uczenie się w klasie szkolnej w perspektywie socjokulturowej*. [w:] E. Filipiak (red.), *Rozwijanie zdolności uczenia się. Wybrane konteksty i problemy* (Bydgoszcz, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego), 17-34.
- 6.. Gitling M. (2013), *Człowiek w organizacji. Ludzie – struktury – organizacje* (Warszawa, Wydawnictwo „Difin”)
- 7.. Gołek B. (2010), *Poznawcze potrzeby nauczycieli* (Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego)
- 8.. Hejnicka-Bezwińska T. (2008), *Pedagogika ogólna* (Warszawa, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne)
- 9.. Hernik K., Malinowska K., Piwowarski R., Przewłocka J., Smak M., Wichrowski A. (2014), *Polscy nauczyciele i dyrektorzy na tle międzynarodowym. Główne wyniki badania TALIS 2013* (Warszawa, Instytut Badań Edukacyjnych)
- 10.. Kamińska M. (2013), *Wymiary potencjału społecznego nauczycieli – komunikat z badań*. W M. Kamińska, L. Tomaszewska (red.), *Edukacja i społeczeństwo obywatelskie – perspektywa interdyscyplinarna* (Płock, Wydawnictwo Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej), 179 – 201.
- 11.. Kamińska M. (2019), *Współpraca i uczenie się nauczycieli w kulturze organizacyjnej szkoły* (Kraków, Oficyna Wydawnicza „Impuls”)
- 12.. Kocór M. (2009), *Style myślenia nauczycieli o edukacji wyznacznikiem kultury organizacyjnej szkoły*. W E. Augustyniak (red.), *Istota kultury szkoły jako miejsca nauczania i oddziaływań wychowawczych* (Kraków, Wydawnictwo Akademii Górniczo-Hutniczej), 89-98.
- 13.. Krzychała S., Zamorska B. (2012), *Zamknięte i otwarte zmiany kultury szkoły*. [w:] Gołębiak B.D., Kwiatkowska H. (red.), *Nauczyciele. Programowe (nie)przygotowanie* (Wrocław, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej), 57-76.
- 14.. Kwiatkowska H. (2005), *Tożsamość nauczycieli. Między anomią a autonomią* (Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne)

- 15..Lewowicki T. (2007), *Problemy kształcenia i pracy nauczycieli* (Warszawa – Radom, Instytut Technologii Eksploatacji – Państwowy Instytut Wydawniczy)
- 16..Michalak M.J. (2010), *Przestrzeń uczenia się nauczycieli – idea społecznej teorii uczenia się we wspólnocie praktyków Etienne’a Wengera*. W J. Sużykiewicz, M. Kulesza (red.), *Ciągłość i zmiana w edukacji szkolnej – społeczne i wychowawcze obszary napięć* (Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego), 115-127.
- 17..Nowak - Łojewska A. (2008), *Między obiektywizmem i konstruktywizmem w edukacji dzieci*. [w:] E. Filipiak (red.), *Rozwijanie zdolności uczenia się. Wybrane konteksty i problemy* (Bydgoszcz, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego), 108-122.
- 18..Nowak - Łojewska A. (2011), *Nauczycielskie koncepcje nadawania znaczeń wiedzy uczniów i postrzegania jej źródeł*, *Edukacja. Studia – badania – innowacje*, nr 1, 61- 69.
- 19..Nowosad I. (2003), *Perspektywy rozwoju szkoły. Szkice z teorii szkoły* (Warszawa, Instytut Badań Edukacyjnych)
- 20..Perkowska-Klejman A. (2018), *Refleksyjność w kontekście uczenia się. Poszukiwanie pojęć, modeli i metod* (Warszawa, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności)
- 21..Szempruch J. (2012), *Nauczyciel w warunkach zmiany społecznej i edukacyjnej* (Kraków, Oficyna Wydawnicza „Impuls”)
- 22..Szempruch J. (2013), *Pedeutologia. Studium teoretyczno-pragmatyczne* (Kraków, Oficyna Wydawnicza „Impuls”)
- 23..Tłuściak-Deliowska A., Dernowska U. (2016), *Kultura współpracy w szkole w percepcji nauczycieli szkół gimnazjalnych*, *Studia Edukacyjne*, nr 40, 127-148.

Antoni Pardala

Politechnika Rzeszowska im. I. Łukasiewicza
pardala@prz.edu.pl

Kształcenie i doskonalenie nauczycieli matematyki w XXI wieku – praktyka, wyzwania i potrzeby przyszłości

Streszczenie

Praca nawiązuje do jednego z kluczowych kierunków badań współczesnej dydaktyki matematyki. Jej autor analizuje rezultaty współczesnych publikacji i międzynarodowych konferencji naukowych, doświadczenia dydaktyczne i zagraniczne tendencje, które dotyczą różnych aspektów nauczycieli matematyki, bądź problemu ich kształcenia i doskonalenia. I podejmuje próbę sformułowania diagnozy i wniosków innowacyjnych dla praktyki funkcjonowania i jakości pracy nauczycieli matematyki oraz ich kształcenia i doskonalenia. A obserwacja polskiej rzeczywistości i praktyki potwierdza, że z naborem studentów do zawodu nauczyciela matematyki są trudności (brak lub mało jest chętnych) w uczelniach. Tym niemniej następują przejawy odnowy i ulepszenia procesu kształcenia kadr nauczycieli matematyki i doskonalenia ich kwalifikacji, a także ich miękkich i twardych nawyków. W podsumowaniu pracy autor artykułuje rolę i znaczenie informatyzacji kształcenia matematycznego uczniów, a także w procesie kształcenia i doskonalenia kadr nauczycieli matematyki. I postuluje dalszą wymianę międzynarodowych doświadczeń i zespołowe badanie problemu: *Teoretyczne i praktyczne aspekty kształcenia i doskonalenia nauczycieli matematyki i informatyki w różnych krajach: doświadczenia i najlepsze praktyki dla potrzeb przyszłości*.

Wstęp

Niniejsza praca nawiązuje do jednego z kluczowych kierunków badań współczesnej dydaktyki matematyki, który określa się jako: ***Teoretyczne i praktyczne aspekty kształcenia i doskonalenia nauczycieli matematyki i informatyki w różnych krajach: doświadczenia i najlepsze praktyki dla potrzeb przyszłości***. W opracowaniu jej tematu autor analizuje rezultaty współczesnych publikacji i międzynarodowych konferencji naukowych, doświadczenia dydaktyczne wybranych państw, które dotyczą różnych aspektów funkcjonowania kadry nauczycieli matematyki, skuteczności i jakości ich pracy, bądź problemu ich kształcenia i doskonalenia dla potrzeb jutra i przyszłości. Niektórzy autorzy publikacji naukowych, bądź dostępnych w Internecie, przypominają proste pytania: jakie cechy ma, bądź powinien mieć, dobry nauczyciel przedmiotu (m.in. matematyki), bądź jak odróżnić

dobrego, profesjonalnego nauczyciela od niezbyt dobrego? Odpowiedzi na te pytania są różne, nie są jednoznaczne, bo wymagają empirycznej weryfikacji. Oto 12 cech dobrego nauczyciela, vide: [www.mel.fm /pedagogika /3978604-good_teacher](http://www.mel.fm/pedagogika/3978604-good_teacher). Problematyka i wątki tej pracy dotyczą także próby analizy praktyki polskiej i zagranicznej oraz innowacji w zakresie nauczania i uczenia się matematyki, kształcenia i doskonalenia kadry nauczycieli matematyki, vide: [https://activityedu.ru/ Blogs/ international/school-finland/](https://activityedu.ru/Blogs/international/school-finland/). Jej celem badawczym jest próba syntetycznego wskazania, przybliżenia i opisu wyników badań z wybranej literatury, przykładów i zagranicznych doświadczeń z praktyki kształcenia i doskonalenia nauczycieli matematyki. **A zadaniem badawczym** tej pracy jest sformułowanie diagnozy i wniosków innowacyjnych dla polskiej praktyki funkcjonowania i jakości pracy nauczycieli matematyki oraz ich kształcenia i doskonalenia dla potrzeb jutra i przyszłości. Obserwacja polskiej praktyki potwierdza, że z naborem studentów do zawodu nauczyciela matematyki są trudności (brak lub mało jest chętnych) w uczelniach. I podobne trudności dotyczą kształcenia metodyków nauczania matematyki oraz młodej kadry dydaktyków matematyki. Tym niemniej w Polsce następuje powolna ewolucja lub przejawy odnowy procesu kształcenia i doskonalenia kadry nauczycieli matematyki. Otóż klasyczne modele programu studiów matematycznych na specjalności: *nauczanie matematyki*, bądź *nauczanie matematyki i informatyki*, bądź *nauczanie matematyki i języka angielskiego* oraz ich realizacja w uczelniach, nabywana przez studentów wiedza teoretyczna z przedmiotów matematycznych lub innych, bądź dotycząca metod nauczania i prowadzenia lekcji matematyki, bądź metody egzaminowania i weryfikowania ich przydatności do zawodu nauczycielskiego, czasami tracą już na znaczeniu i nie są skorelowane z ich potrzebami i kształtowaniem oczekiwanych kompetencji. Ta potrzeba odnowy klasycznej praktyki ich kształcenia matematycznego, nauczania i uczenia się matematyki, a także doskonalenia pracujących nauczycieli matematyki ma związek ze światową tendencją: ***informatyzacja kształcenia ogólnego i przedmiotowego, w szczególności informatyzacja kształcenia i doskonalenia kadr nauczycieli matematyki dla wyzwań i potrzeb przyszłości***.

Na każdym etapie procesu kształcenia matematycznego (także kształcenia kadry nauczycieli matematyki i ich doksztalcenia, doskonalenia) dzieci, uczniów i studentów bardzo ważny jest adekwatny dobór: czynności i pomocy dydaktycznych, środków dydaktycznych i ICT; przykładów ćwiczeń, zadań standardowych i niestandardowych z matematyki do ich poziomu rozwoju intelektualnego i oczekiwań, aby oni mogli znaleźć i zastosować sposób, metodę, bądź metodykę ich rozwiązania. Autor opracowania tematu pracy artykułuje rolę i znaczenie informatyzacji, ICT dla potrzeb unowocześnienia kształcenia i doskonalenia nauczycieli matematyki oraz ewaluacji

jakości i skuteczności ich pracy. I także wskazuje na konieczność profesjonalnego kształtowania ich nauczycielskich kompetencji merytorycznych, dydaktycznych i społecznych, na poczucie troski o skorelowanie ich z potrzebami i kompetencjami uczniów oraz absolwentów szkół, w których pracują, bądź będą pracować. Bowiem podstawą sukcesu każdego nauczycielskiego procesu edukacyjnego jest nieustanna dbałość o umiejętność logicznego myślenia i uczenia się, nabywanie przedmiotowej i użytecznej wiedzy przez uczniów, młodzież oraz ich wewnętrzną motywację do kontynuowania nauki uczenia się, którą powinni utrzymywać przez całe swoje aktywne życie.

1. Dalsze motywacje wyboru tematu pracy

Motywacje wyboru i opracowanie tematu tej pracy mają związek z dwoma fenomenami, zjawiskami XXI wieku, które określane są jako: 1) Big Data (BD) i Data Science (DS) we współczesnym świecie: ich analiza, charakterystyka i możliwości wykorzystania; 2) informatyzacja i technologie informacyjno-komunikacyjne (ICT) w badaniach naukowych, ich wykorzystanie w edukacji i modernizacji procesu edukacyjnego, bądź we współczesnym rozwoju ekonomicznym i społecznym państw świata, jak piszą: Садовничий, 2017; Пардала (Pardała), 2019. Warto tutaj przypomnieć, że termin **matematyka** pochodzi od greckiego słowa, które znaczy *skłonność do nauki*. A matematyka jako „królowa nauk” jest tak stara jak sama cywilizacja. Ponadto jest jedną z najbardziej przydatnych i fascynujących dziedzin ludzkiej wiedzy. Jak zauważył Paul Dirac: *God used beautiful mathematics in creating the World*. To znaczy: *Bóg użył pięknej matematyki do stworzenia świata* (w kreowaniu świata). Natomiast Swami Vivekananda dodaje, że do jego poznania: *Education is the manifestation of perfection that is already in man*. To znaczy: *Edukacja jest przejawem doskonałości, która jest już w człowieku*. Współczesny i imponujący sukces rozwoju DS opiera się na istniejących algorytmach i analizie dużych zbiorów danych (BD), które z kolei wykorzystują rezultaty i metody matematyczne, wyniki badań wielu współczesnych dziedzin matematyki. Te nowe zadania i kierunki badań związane z BD i DS dotyczą na przykład gospodarki cyfrowej i analityki finansowej, kodowania i transmisji informacji w połączeniach sieciowych, zapewnienia bezpieczeństwa danych, modelowania ludzkich stanów psychicznych, przestrzeni kosmicznej i cyberpsychologii, jak pisze Садовничий, 2017. Ponadto środowiska naukowe i opiniotwórcze zgodne są, że Internet, pojawienie się ICT stwarzają instytucjom edukacyjnym niezliczone możliwości dla kreatywności, tworzenia nowych propozycji i przedsięwzięć. Informatyzacja edukacji i stosowanie ICT, metodyka elektronicznego nauczania przedmiotów radykalnie wzbogacają i wspomagają klasyczną teorię i metodykę nauczania matematyki i innych przedmiotów, bądź metodologię badań naukowych problemów przedmiotowego nauczania, bądź problemów kształcenia kadr nauczycieli i ich doskonalenia.

Jednocześnie matematyka jako przedmiot nauczania często powoduje duże trudności dla niektórych dzieci, uczniów, studentów, mimo że dostrzegają jej użyteczny charakter. Te ich trudności z matematyką także dobrze opisuje pytanie: **dlaczego oni nie radzą sobie z matematyką ?** To jest niepodważalny zdarzający się fakt na różnych poziomach edukacji matematycznej w krajach świata. Co więcej, często u nich pojawiają się pytania:

- 1) Dlaczego matematyka jest tak trudna, skomplikowana dla mnie (dla nas)?
- 2) Po co uczyć się matematyki w epoce komputerów, Internetu i telefonów typu iPhone ?

Nawet dla ich nauczycieli matematyki i rodziców są to trudne pytania. I często są bezradni, mają trudności z podaniem dla nich trafnych, merytorycznych odpowiedzi. Te powyższe pytania stają się wyzwaniem nie tylko dla środowiska nauczycieli matematyki i ich doradców metodycznych, ale przede wszystkim są wyzwaniem dla potrzeby skutecznego, interdyscyplinarnego ich badania, bądź innych problemów nauczania i uczenia się matematyki.

2. Ewolucja roli i image nauczycieli matematyki, priorytetów ich kształcenia i doskonalenia w świetle wybranych publikacji

Zwrot *image nauczyciela* należy tu rozumieć jako jego wizerunek w środowisku pracy, opinia o jego profesjonalizmie, jakości i skuteczności pracy dydaktycznej i wychowawczej w odczuciu swoich uczniów i ich rodziców, bądź w wyniku przeprowadzanych okresowych ewaluacji przez jego dyrektora. Genezę i etapy ewolucji zawodu nauczyciela, zmieniające się jego funkcje z perspektywy historycznej interesująco opisuje np. D. Szymańska, vide: www.szkolnictwo.pl . A teraz zwróćmy uwagę na aspekty dotyczące pracy zawodowej, sukcesów, trudności i problemów nauczycieli matematyki, które można znaleźć w wybranych opublikowanych artykułach lub raportach z przeprowadzonych badań. Otóż problemy kształcenia i funkcjonowania nauczycieli matematyki w Polsce w okresie kilkunastu lat po zakończeniu II wojny światowej wnikliwie analizuje i opisuje J. Leśniak(1962) w artykule będącym pokłosiem konferencji naukowej z okazji jubileuszu 15-lecia działalności WSP w Krakowie. Po zmianach ustrojowych w Polsce przełomu lat 80-tych i 90 –tych XX wieku została wdrożona zmiana dotychczas funkcjonującej struktury oświaty, która wprowadzała obowiązkowe gimnazjum, po uchwaleniu przez Sejm dnia 7 IX 1991 roku Ustawy o systemie oświaty. Natomiast kolejna zmiana struktury oświaty rozpoczęła się 1 IX 2017 roku od wygaszania obowiązkowego gimnazjum, aby od 1 IX 2019 roku powrócić do analogicznej struktury oświaty z okresu późnego PRL-u. To jest: 8 lat szkoła podstawowa, 4 lata liceum ogólnokształcące albo 5 lat technikum, albo 3 lata szkoła branżowa I stopnia, albo 2 lata szkoła branżowa II stopnia. W ślad za tym zwróćmy uwagę na wybrane polskie czasopisma i niektóre publikacje

Antoni Pardała

z lat 90-tych XX wieku i późniejsze rzucające nowe światło na kolejne etapy i skutki ewolucyjnych zmian w polskiej edukacji matematycznej, a także na ich związek z wątkami niniejszej pracy.

Przykład 1: Dwumiesięcznik *Matematyka* jest czasopismem dla nauczycieli matematyki o długoletniej i bogatej tradycji, ugruntowanej renomie w tym środowisku, który nieustannie wspiera ich pracę i działalność na wszystkich etapach szkolnej edukacji matematycznej. To czasopismo wydawane jest od 1948 roku i publikuje wartościowe artykuły o walorach naukowych, naukowo- dydaktycznych, metodycznych i praktycznych. I zasadnie rekomendowane są do aktualizacji wiedzy merytorycznej lub metodycznej nauczycieli matematyki i metodyków nauczania matematyki, bądź do wymiany i popularyzacji ich doświadczeń przydatnych w przeprowadzeniu ciekawych klasowych zajęć lekcyjnych i na uczniowskich kołach zainteresowań matematyką, bądź aktywizowania uczniów do przedmiotu matematyka, do uczestniczenia w konkursach matematycznych.

Przykład 2: Czasopismo naukowe **Dydaktyka Matematyki** zostało założone w 1980 roku przez Profesor Annę Zofię Krygowską, która była jego redaktorem naczelnym do 1988 roku i twórcą krakowskiej szkoły dydaktyki matematyki. Obecnie ma status międzynarodowy pod nazwą **Didactica Mathematicae** i publikuje prace dotyczące wyników badań naukowych nad nauczaniem i uczeniem się matematyki, w szczególności: „1) prace badawcze w dziedzinie dydaktyki matematyki; 2) artykuły na temat koncepcji, kierunków i metod badawczych w dziedzinie dydaktyki matematyki; 3) artykuły na temat koncepcji kształcenia matematycznego na różnych poziomach; 4) artykuły na temat stanu i rozwoju dydaktyki matematyki jako dyscypliny, w szczególności sprawozdania z poświęconych jej konferencji i kongresów; 5) recenzje książek.”

Przykład 3: Zwarta publikacja naukowa pt.: *Dydaktyka matematyki – o badaniach nad nauczaniem i uczeniem się matematyki*. Problemy Studiów Nauczycielskich (pod red. B.J. Noweckiego), WN WSP im. KEN Kraków 1996, dotyczy okresu poprzedzającego lub po wdrożeniu reformy I fali zmian w edukacji matematycznej i prezentuje między innymi wyniki badań praktyki nauczania i uczenia się matematyki, jakości i skuteczności pracy nauczycieli matematyki w polskich szkołach. Warto dodać, że ta praca stanowi pokłosie referatów niektórych uczestników dwóch Szkół Dydaktyki Matematyki.

Przykład 4: Z opracowaniem tematu pracy mają związek liczne publikacje i materiały z badań Instytutu Badań Edukacyjnych (IBE), który powstał 1 lipca 1990 roku. Na przykład, IBE w czasie realizacji projektu badawczego: „Entuzjaści Edukacji”, czyli, „Dynamika przemian w edukacji i diagnoza problemów do rozwiązania”, wykonał ponad 100 empirycznych badań, aby zinventaryzować i opisać wiedzę, ustalić empiryczną diagnozę o przemianach w polskiej edukacji, a także

problemy do przewyciężenia i dalszych badań. Ich przeprowadzenie wymagało od IBE nawiązania współpracy z różnymi uczelniami i ich pracownikami, które generowały dalsze obopólne korzyści takie, jak doskonalenie umiejętności badawczych w zespole badawczym, wymogi, walory i korzyści takiej wzajemnej współpracy naukowej. A uzyskane wyniki tych badań umożliwiły uczestnictwo Polski w kilku ważnych międzynarodowych badaniach naukowych oraz nawiązanie współpracy instytucjonalnej pomiędzy uczestniczącymi w nich różnymi zagranicznymi ośrodkami akademickimi. W ślad za tym Polska od początku uczestniczy w międzynarodowych badaniach: PISA (Program Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów), TIMSS (Międzynarodowe Badanie Wyników Nauczania Matematyki i Nauk Przyrodniczych), które jest o najdłuższej tradycji i najważniejszym w świecie porównawczym badaniem edukacyjnym.

M. Federowicz, we wstępie do opracowania **Liczą się nauczyciele - Raport o stanie edukacji 2013** pisze : „*Nauczyciel jest najważniejszy. To zdanie brzmi coraz donioślej, warto je nadal przytaczać i szukać jego nowych znaczeń. Nauczyciele tworzą dziś jedną z najliczniejszych grup zawodowych, dość różnorodną, lecz jednocześnie z silnym wspólnym poczuciem tożsamości. Stanowi to i siłę, i słabość na drodze do rozwijania i rozpowszechniania się nowej roli nauczyciela. Nasz raport nie stawia sobie zadania przedstawienia „wielkiej syntezy” lub „zwartych rekomendacji”. Jego zadaniem, podobnie jak raportów z poprzednich lat, jest przedstawienie faktów potwierdzonych w badaniach krajowych i międzynarodowych, które naświetlają stan spraw i mogą stanowić podstawę dojrzałej debaty społecznej*”, vide: www.eduentuzjasci.pl. Ponadto IBE zorganizował w czerwcu 2014 roku w Warszawie konferencję i debatę na temat *Zawód nauczyciel*. W starannie przygotowanej przez IBE publikacji zbiorowej można zapoznać się z artykułem M. Czajkowskiej i M. Orzechowskiej (2014) pt.: *Nauczyciele matematyki*. Jego autorki przeprowadziły badania w środowisku tylko czynnych nauczycieli matematyki szkół podstawowych i gimnazjów z perspektywy potrzeby ustalenia u nich posiadanych kluczowych cech osobowościowych i kompetencji do nauczania matematyki. W oparciu o przeprowadzone pewne studium odpowiednio dobranej literatury, zebrane dane empiryczne o badanych nauczycielach i ich samoocenę, a także analizę i opracowanie tak zgromadzonego materiału rozpoznały głównie ich kompetencje dydaktyczno – metodyczne i społeczne. Ponadto sformułowały swoistą diagnozę o stosowaniu tych kompetencji w procesie wykonywania przez nich obowiązków pracowniczych, ich sukcesach i trudnościach, o sylwetce dobrego nauczyciela. A podsumowując artykuł wskazują oczekiwane cechy, walory sylwetki dobrego nauczyciela matematyki XXI wieku.

Przykład 5: Fundacja „Matematyka dla wszystkich” wydaje czasopismo naukowe **Matematyczna Edukacja Dzieci**, w którym można znaleźć

Antoni Pardala

interesujący artykuł A. Demby (2017) pt.: *Merytoryczne przygotowanie nauczyciela matematyki. Co to znaczy ?* Autorka artykułu odwołuje się i analizuje trafnie dobraną literaturę naukową dotyczącą polskich koncepcji i doświadczeń kształcenia nauczycieli matematyki, a także najnowsze raporty z przeprowadzonych badań i debat, odpowiednie Rozporządzenia MNiSW i dokument NIK z 2017 roku pt.: *Informacja o wynikach kontroli: Przygotowanie do wykonywania zawodu nauczyciela*. I zastrzega się, że świadomie skoncentrowała się na kompleksowej i wnikliwej analizie problemu przygotowania merytorycznego (tzn. matematycznego) przyszłego polskiego nauczyciela matematyki. Ta praca naukowa ma charakter bardzo rzetelnego, wielowątkowego i monograficznego opracowania jej tematu, w której odsłania się zróżnicowane poglądy, stanowiska, podejścia, a także kluczowe wątki, tezy i wnioski innowacyjne dotyczące merytorycznego kształcenia przyszłych nauczycieli matematyki w aktualnych uwarunkowaniach funkcjonowania uczelni wyższych w Polsce. W jej podsumowaniu, z optymizmem odnosi się do realnej możliwości poprawy przygotowania merytorycznego przyszłych nauczycieli matematyki w procesie organizacji ich kształcenia. I zachęca do poznania doświadczeń ze stosowania takiej praktyki jak w Uniwersytecie Gdańskim, a także do wymiany pomysłów, doświadczeń i wdrożonych innowacji między różnymi uczelniami, które kształcą przyszłych nauczycieli matematyki.

3. Problem kształcenia i doskonalenia nauczycieli matematyki – a niektóre doświadczenia i tendencje zagraniczne

W polskich publikacjach i współczesnych dyskusjach o przygotowaniu i jakości pracy nauczycieli matematyki pojawia się wątek prezentowania naszych pomysłów, doświadczeń, praktyki i próby porównania ich z zagranicznymi doświadczeniami, aktualnymi tendencjami w zakresie kształcenia i doskonalenia nauczycieli matematyki. I zasadnie doń nawiązuje artykuł A. Demby(2017), która wnikliwie analizuje i wykorzystuje publikacje między innymi: S. Turnau (2003) i M. Korcz (2010). Ponadto nie ulega wątpliwości, że upływające lata XXI wieku powinny nadal wspierać i wzbogacać tradycyjny wizerunek nauczyciela (w szczególności nauczyciela matematyki), jako jego profesji o dalekosiężnym działaniu na Ziemi, na wszechstronny rozwój ucznia, człowieka. W odniesieniu do nauczycieli matematyki, którzy mają sukcesy w nauczaniu i uczeniu się matematyki uczniów, rozwijaniu ich zainteresowań matematycznych, bądź odcisnęli swój wpływ na ich rozwój intelektualny i społeczny, to potwierdzają i doceniają ten wpływ i fakty z wdzięcznością ich uczniowie, laureaci konkursów i olimpiad matematycznych, bądź ich absolwenci w okresie aktywności zawodowej, a także ich przełożeni. Jednocześnie trzeba zauważyć, że w światowym systemie educa-

cji matematycznej uczniów i systemie kształcenia nauczycieli matematyki następują powolne ewolucyjne zmiany. Zarówno w sferze edukacji, jak również praktyki pracy nauczycieli matematyki, bądź ich kształcenia i doskonalenia powoli i rozważnie wchodzi programowe zmiany, innowacyjne i komputerowe technologie (ICT). Także obecnie inaczej jest z pracą i kształceniem lekarzy, diagnostyką leczenia pacjentów, gdzie te ICT zdecydowanie ich wspomagają, nawet mają robot chirurgiczny da Vinci. A w edukacji matematycznej na świecie nadal dominuje system klasowo-lekcyjny i nauczyciel matematyki z grupą uczniów. Przy czym utrwalił się czas rozpoczynania i trwania tej obowiązkowej, podstawowej edukacji, to w istocie jest 8-letnia szkoła podstawowa. A przedłużenie tego podstawowego systemu edukacji istnieje i służy dla uczniów, aby wspomagać rozwój ich różnorodnych uzdolnień, m.in. matematycznych, informatycznych, w procesie dalszego ich kształcenia ogólnokształcącego lub zawodowego.

W państwach i regionach świata (także regionach danego kraju) istnieją zróżnicowania jakości nauczania matematyki uczniów, jakości pracy ich nauczycieli matematyki, a także odmienne tradycje i koncepcje kształcenia nauczycieli matematyki, aktualizowania ich przygotowania matematycznego i kompetencji typu *hard skills*. Te fakty potwierdzają m.in. wyniki międzynarodowych badań: PISA (*Programme for International Student Assessment* - Program Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów), TIMSS (*Trends in International Mathematics and Science Study* - Międzynarodowe Badanie Wyników Nauczania Matematyki i Nauk Przyrodniczych), TEDS-M (*Teacher Education and Development Study in Mathematics* – Kształcenie i rozwój nauczycieli matematyki), bądź wyniki uczniów na organizowanych konkursach matematycznych, bądź na Międzynarodowych Olimpiadach Matematycznych (MOM), vide np.: wyniki LX MOM'2019. Dobra opinia o nauczycielach matematyki szkół i uczelni nie zatrzymuje się tylko w obrębie miejsca ich lokalizacji. Ta informacja przenika dalej, fascynuje pewne środowiska krajowe i zagraniczne, gdy dotyczy to ich jakości, skuteczności, sprawności matematycznego kształcenia uczniów i studentów. A priorytety w nauczaniu matematyki na każdym etapie kształcenia trzeba postrzegać, analizować i konfrontować z perspektywy oczekiwań i rezultatów rozwoju jednostki, społeczeństwa, państwa i aktualizować dla potrzeb przyszłości. Bowiem edukacja matematyczna powinna być inwestycją w rozwój pokoleń uczniów, studentów i dorosłych dla ich samorozwoju i potrzeb ich działalności zawodowej.

A. Ripley (2013), w pracy pt.: *The Smartest Kids in the World: And How They Got That Way?* (tł. Najmądrzejsze dzieci na świecie: A jak oni to zrobili?), ocenia systemy edukacyjne, funkcjonowanie szkoły, status i prestiż zawodu nauczyciela matematyki, problemy związane z utrzymaniem jakości

Antoni Pardała

edukacji w USA, Polsce, Korei Południowej i Finlandii. Polscy uczniowie w badaniu PISA`2012 otrzymali 518 punktów w zakresie umiejętności matematycznych. W 2012 r. średni wynik polskich uczniów z matematyki wzrósł o 23 punkty (w porównaniu z 2009 rokiem). I osiągnął poziom znacznie wyższy niż średnia OECD. Wtedy Polska była jedynym krajem europejskim, który poprawił wyniki w takim stopniu, vide: www.ibe.edu.pl. I ta tendencja osiągania dobrych wyników z matematyki polskich uczniów utrzymuje się nadal w ostatnich latach w międzynarodowych badaniach PISA i in., bądź na Międzynarodowej Olimpiadzie Matematycznej (MOM). Na przykład, polski zespół uczniów na LX MOM w Wielkiej Brytanii uzyskał bardzo dobry wynik zdobywając 6 medali (1 złoty, 3 srebrne i 2 brązowe). I zajął dziesiąte miejsce w świecie, a trzecie w Europie. A tegoroczny maturzysta Jan Fornal z Rzeszowa został zaliczony do grupy sześciu matematycznych geniuszy LX MOM, bowiem bezbłędnie rozwiązał wszystkie zadania. Ten uzyskany wynik polskich uczniów to także zasługa ich nauczycieli matematyki oraz ogólnopolskiego zespołu matematyków przygotowującego uczniów do uczestnictwa w MOM.

4. Indyjskie doświadczenie w informatyzacji edukacji matematycznej - podejście zintegrowane

Publikacja, Saravanakumar i Jazeel, 2019, artykułuje znaczenie roli komputera i ICT w procesie współczesnej edukacji w Indiach oraz wskazuje na aspekty i innowacyjny charakter, które stają się coraz ważniejsze w XXI wieku. Bowiem nowoczesna edukacja jest siłą napędową rozwoju gospodarczego i społecznego w każdym kraju. I nacisk na informatyzację i ICT, wg tych autorów, to jest jakby potrzeba płaczu, aby utrzymać wysokie tempo rozwoju społecznego i ekonomicznego Indii poprzez budowanie zdolności i wzmacnianie przedmiotowej wiedzy uczniów, studentów oraz promowanie nowych, nadchodzących interdyscyplinarnych dziedzin wiedzy. Autorzy tej publikacji stwierdzają, że edukacja jest społecznie zorientowaną działalnością, a wyróżniającą się jej jakość tradycyjnie kojarzona jest z dobrymi nauczycielami o głębokiej wiedzy, umiejętnościach, kompetencjach społecznych i kulturze osobistego kontaktu z uczniami. I próbują opisać rolę informatyki i ICT w transformacji dotychczasowego paradygmatu metodycznego nauczania i uczenia się. Współczesne możliwości dydaktyczne praktyki i zadania informatyzacji edukacji matematycznej w Indiach cechuje racjonalna motywacja i zintegrowane podejście do niej, w celu zagwarantowania wysokich wskaźników rozwoju naukowego, technicznego i gospodarczego kraju. Bowiem edukacja jest działaniem zorientowanym prospołecznie. Dbałość o jej skuteczność i wysoką jakość od wieków kojarzona była i jest z profesjonalizmem nauczycieli, ich kompetencjami merytorycznymi, dydaktycznymi

i społecznymi. Co więcej, proces kształcenia nauczycieli matematyki i z innych przedmiotów, a także podnoszenie ich kwalifikacji nie może pozostać na tradycyjnym poziomie i być statyczne. Konieczne jest poleganie na informatyzacji i wykorzystaniu ICT, aby ten proces kształcenia kadr nauczycieli był dynamiczny i innowacyjny.

Dosyć trafnie i barwnie charakteryzuje problem potrzeby i korzyści ze zintegrowanego podejścia do informatyzacji edukacji i stosowania ICT w kształceniu i doskonaleniu nauczycieli w Indiach, Saravanakumar, 2018. Już w abstrakcie tego artykułu stwierdza :

„Przysłowie mówi: „Robotnik musi najpierw naostrzyć swoje narzędzia, jeśli chce dobrze wykonać swoją pracę”. Oznacza to, że musimy dobrze przygotować się i położyć dobry fundament, aby odnieść sukces w realizacji naszego zadania. Mówi się, że dzisiejsza edukacja nie jest wystarczająca przygotowana na potrzeby jutra. W miarę rozwoju technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT) otoczenie i potrzeby społeczne zmieniają się bardzo szybko, a od czasu do czasu rodzą się nowe problemy. I zintegrowane podejście doń odgrywa tu kluczową rolę w codziennym życiu, ponieważ okazuje się, że jest bardzo istotne i potrzebne. Co więcej, zintegrowane podejście do praktyk edukacyjnych spowodowało zmianę paradygmatu w konwencjonalnych metodach i podejściach do procesu nauczania i uczenia się. Niezwykłym obszarem obecnego systemu szkolnictwa wyższego jest kształcenie nauczycieli. Tym bardziej, że rozwój kraju zależy od jakości edukacji, która z kolei zależy od jakości nauczycieli na wszystkich poziomach edukacji. Kształcenie nauczycieli będące integralną częścią całego systemu szkolnego nie może pozostać konwencjonalne i statyczne, a sama edukacja powinna mieć charakter dynamiczny. Musi więc przekształcić się w progresywny, dynamiczny i zintegrowany system. I dzięki temu zintegrowanemu podejściu można wykorzystać postęp technologiczny i ICT w programie kształcenia i doskonalenia nauczycieli”.

Istotnie, informatyzacja kształcenia matematycznego uczniów i studentów, a także kształcenia i doskonalenia nauczycieli matematyki staje się być coraz powszechniejszym standardem. I nie ulega wątpliwości, że klasyczne formy, pomoce i środki dydaktyczne, metody nauczania przedmiotowego uległy znacznemu wzbogaceniu poprzez informatyzację edukacji i stosowanie ICT, EDUSAT - edukacji satelitarnej, systemu kształcenia na odległość (on line), które stają się w wielu krajach świata coraz bardziej popularne w ostatnich latach.

Zakończenie

Reasumując, autor opracowania tematu tej pracy zarysowuje pewną diagnozę w wyniku analizy polskiej tradycji i praktyki kształcenia i doskonal-

Antoni Pardala

lenia nauczycieli matematyki, a także analizy najnowszych polskich publikacji z tego zakresu. Jednocześnie nawiązuje do doświadczeń, wyników najnowszych badań i zagranicznych tendencji, które dotyczą informatyzacji kształcenia matematycznego i rozsądnego stosowania ICT w procesie kształcenia i doskonalenia kadr nauczycieli matematyki. I wskazuje na konieczność kształtowania u tych nauczycieli *soft skills* (miękkich nawyków), które powinni nabywać ich uczniowie, a także *hard skills* (twardych nawyków). W szczególności postuluje, aby zadbać i nie zapominać o kształceniu i doskonaleniu kadr nauczycieli pracujących w przedszkolach i szkołach podstawowych dla poprawy jakości edukacji matematycznej i informatycznej dzieci w wieku przedszkolnym i uczniów klas początkowych. A także sugeruje wykorzystać zagraniczne doświadczenia i niektórych polskich uczelni, które potwierdzają, że rekrutacja na studia dwuzawodowe, o specjalności: nauczanie matematyki i informatyki albo nauczanie matematyki i języka angielskiego, pozwala rozwiązać problem z naborem kandydatów na studia matematyczne o specjalności nauczycielskiej. Jednocześnie postuluje dalszą wymianę międzynarodowych doświadczeń i zespołowe badanie problemu: *Teoretyczne i praktyczne aspekty kształcenia i doskonalenia nauczycieli matematyki i informatyki w różnych krajach: doświadczenia i najlepsze praktyki dla potrzeb przyszłości*.

Bibliografia

1. Амирбекулы А., Кадирбаева Р.И., Джаманкараева М.А.: 2018; *Практическая сущность профессиональной компетентности учителя*. Вестник Высшей школы, № 10. 38 – 41.
2. Czajkowska M., Orzechowska M.: 2014; *Nauczyciele matematyki*. Raport o stanie edukacji, IBE Warszawa
3. Demby A.: 2017; *Merytoryczne przygotowanie nauczyciela matematyki. Co to znaczy?* Matematyka Edukacja Dzieci Nr 2, 97- 145.
4. Korcz M.: 2010; *Kształcenie nauczycieli matematyki*, w: Kąkol H. (red.): *Co dalej z dydaktyką matematyki ?* Roczniki Polskiego towarzystwa Matematycznego, seria II, „Wiadomości Matematyczne” 46(2), 207-209.
5. Leśniak J.: 1962; *Kształcenie nauczycieli matematyki w Wyższych Szkołach Pedagogicznych*. Rocznik Naukowo – Dydaktyczny WSP w Krakowie 2/10, 112- 121.
6. Nowecki B. J. (red.): 1996; *Dydaktyka matematyki – o badaniach nad nauczaniem i uczeniem się matematyki*. Problemy Studiów Nauczycielskich, WN WSP im. KEN Kraków.
7. Пардала А.: 2019; *Информатизация математического образования : дидактические возможности, опыт и зарубежные тенденции*. Информатика и образование, № 6. 49–55.

8. Pardala A., Kadirbayeva R.I., Jamankarayeva M.J.: 2019; *Priorities in the teaching of mathematics for the futures*. CONCORDE, № 2.76 – 87.
9. Пардала А.: 2018; *Информатизация как стимулятор современного математического образования*. Материалы II международной научной конференции: «Информатизация образования и методика электронного обучения». СФУ Красноярск. Часть 1. 51– 56.
10. Pardala A.Ya., Kolacheva N.V., Kosheleva N.N.: 2017; *Social Aspects of Education Integration (Based on Survey Findings on Uniform State Examination and Education Affordability)*. *Integration of Education*. Vol. 21, № 4. 580-595.
11. Pardala A.: 2017; *The Humanisation of Mathematical Education for Pupils and Students*. A life's time for mathematics education and problem solving. Martin Stein (ed.). WTM Verlag für wissenschaftliche Texte und Medien. Münster, 328 – 343.
12. Pardala A., Uteeva R. A., Ashirbayev N.K.: 2015; *Mathematical education in terms of innovative development*. *The Mathematics Teaching Research Journal Online*. 3–22. www.hostos.cuny.edu/mtrj.
13. Ripley A.: 2013; *The Smartes Kids in the World: And How They Got That Way?*
14. Saravanakumar AR.: 2018; *Distance Mode Teacher Education Programme in India: An Integrated Approach*. *International Journal of Emerging Technologies and Innovative Research*. Volume 5, Issue 12, 634–737.
15. Saravanakumar AR., Jazeel A.M.: 2019; *Role of computing and ICT as a change agent for education*. DOI:10.13140/RG.2.2.35445.63204.
16. Turnau S.: 2003; *Kształcenie nauczycieli matematyki - u nas i gdzie indzie*. „Dydaktyka Matematyki” 25, 231-240.
17. Webb M. : 2014; *Pedagogy with information and communications technologies in transition*. *Education and Information Technologies*, June 2014. Volume 19, Issue 2. 275–294.

Education and improvement of maths teachers in the 21st century – practice, challenges and needs of the future

Summary

The work refers to one of the key research directions of modern mathematics didactics. Its author analyzes the results of contemporary publications and international scientific conferences, didactic experiences and foreign trends that concern various aspects of mathematics teachers or the problem of their education and improvement. It is focused on formulating diagnosis and innovative conclusions for the practice of functioning and quality of

Antoni Pardala

mathematics teachers' work as well as their education and improvement. And observation of Polish reality and practice confirms that recruitment of students for the profession of mathematics teacher is difficult (no or few volunteers) at universities. However, there are signs of renewal and improvement in the process of educating mathematics teacher staff and improving their qualifications, as well as their soft and hard habits. In the summary of the work, the author articulates the role and importance of computerization of mathematical education students, ICT in the process of educating and improving the staff of mathematics teachers. And postulates further exchange of international experience and team research of the problem: *Theoretical and practical aspects of the education and training of mathematics and computer science teachers in different countries: experience and best practices for the future.*

Olga Tytko

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Nauk Społecznych

Instytut Socjologii

Analiza sytuacji finansowej młodych Polaków z niepełnosprawnościami na podstawie wyników badań własnych

Streszczenie

Artykuł porusza kwestię sytuacji finansowej młodych niepełnosprawnych Polaków. Na jego potrzeby przeprowadzono badania, w których pytano respondentów m.in. o to, czy zdecydowali się żyć poza pierwotną rodziną i jakie wydatki pochłonęły najbardziej znaczącą część ich budżetu. Pytania dotyczyły również tego, czy osoby niepełnosprawne mają jakieś niezaspokojone potrzeby, które zostałyby zaspokojone, gdyby ich sytuacja finansowa była lepsza, a jeśli takie potrzeby istnieją, jakie są potrzeby. Zasadniczą część artykułu stanowi analiza wyników badań własnych, których tematyka oscylowała wokół zagadnień związanych z sytuacją ekonomiczną osób z niepełnosprawnościami.

Słowa kluczowe: Kompetencje niepełnosprawność, sytuacja ekonomiczna, wykluczenie

Wstęp

Osoby z niepełnosprawnościami wciąż statystycznie znajdują się w gorszej sytuacji ekonomicznej od osób zdrowych. Taki stan rzeczy można tłumaczyć dwoma zjawiskami. W pierwszej kolejności tym, że wciąż nie każda firma decyduje się na ich zatrudnienie (Gajda, 2009). Po drugie tym, że osoby te są bardzo często słabo opłacane. Niskie zarobki osób z niepełnosprawnościami są pochodną dwóch czynników. Po pierwsze, jeśli już są zatrudniani to przeważnie na stanowiskach mało prestiżowych a więc i słabo opłacanych. Analizując oferty pracy, dedykowane dla osób z niepełnosprawnościami, na przykład te zamieszczane w Urzędach Pracy czy na portalach internetowych, można zauważyć że dotyczą one głównie prac fizycznych, a także że osobom z niepełnosprawnościami oferuje się w ogromnej większości stanowiska szeregowie (Chabasiński, 2019). Po drugie nawet te osoby z niepełnosprawnościami, którym uda się otrzymać ciekawą i perspektywiczną pracę niejednokrotnie otrzymują wynagrodzenie nieadekwatne do zajmowanego stanowiska – niższe od osób zdrowych, które wykonują analogiczną pracę. Niedostatki finansowe przekładają się często na brak możliwo-

ści realizacji swoich potrzeb – nawet tych najbardziej podstawowych. Osoby z niepełnosprawnościami nie tylko wciąż często nie mogą sobie pozwolić na wyjazd na wakacje czy zakup dóbr uznawanych za luksusowe, niejednokrotnie mają wręcz problem z zaspokojeniem podstawowych potrzeb, nie są na przykład w stanie samodzielnie się utrzymać, nie zawsze mogą sobie też pozwolić na zakup leków czy rehabilitację. Nawet w przypadku połączenia pracy zawodowej z pomocą państwa, sytuacja poprawia się tylko w niewielkim stopniu (Kawieca-Sochańska i in., 2017). Hipotezą badawczą jest tu przypuszczenie, że sytuacja materialna znaczącej części osób z niepełnosprawnościami nie pozwala im na realizację takich potrzeb jak samodzielne utrzymanie się czy leczenie w takim stopniu, jaki byłby wskazany a przynajmniej znacznie to utrudnia.

1. Cel badań

Celem przeprowadzonych badań była odpowiedź na pytanie czy i jeśli tak to na ile sytuacja finansowa osób z niepełnosprawnościami wpływa na możliwość opuszczenia domu rodzinnego czy zaspokojenie swoich kluczowych potrzeb. W toku badań przeanalizowana została również kwestia tego, jakie potrzeby realizowaliby gdyby ich sytuacja finansowa była lepsza.

2. Metodologia badań własnych

W artykule zaprezentowane zostały wyniki badań własnych. Zestawiono je z informacjami pochodzącymi ze źródeł zastanych. Badania przeprowadzone przez autorkę niniejszego artykułu miały postać anonimowych ankiet. Zostały przeprowadzone wśród osób z niepełnosprawnościami. Przeprowadzono 100 ankiet internetowych. Przeprowadzone badania nie mają jednak charakteru reprezentatywnego. Respondentami są osoby w wieku 25 - 40 lat, mieszkające w różnych częściach Polski z wyraźną nadreprezentacją mieszkańców Śląska. Są to osoby o różnych stopniach niepełnosprawności i z różnymi schorzeniami. Ankietowani charakteryzowali się zróżnicowanym wykształceniem. 43,2 proc. legitymowała się wykształceniem wyższym społecznym lub humanistycznym, poza tym w badaniu brali udział respondenci z wykształceniem średnim humanistycznym - 32,4 proc., a także osoby z wykształceniem średnim technicznym - 8,1 proc. Po 5,4 proc. ankietowanych to absolwenci gimnazjum oraz osoby z wykształceniem wyższym technicznym. Kolejną nadreprezentacją w omawianych badaniach były kobiety - stanowiły 86,1 proc. respondentów. Dane zastane wykorzystane w artykule odnoszą się do tych samych kwestii, które zostały poruszone w ankietach. Zestawienie danych, odnoszących się do populacji osób z niepełnosprawnościami i osób zdrowych może pomóc w odpowiedzi na pytanie o to, czy fakt posiadania niepełnosprawności wpływa na rodzaj czynionych wydatków lub

na decyzję odnośnie opuszczenia domu rodzinnego i, jeśli tak, w jakim stopniu może mieć to znaczenie.

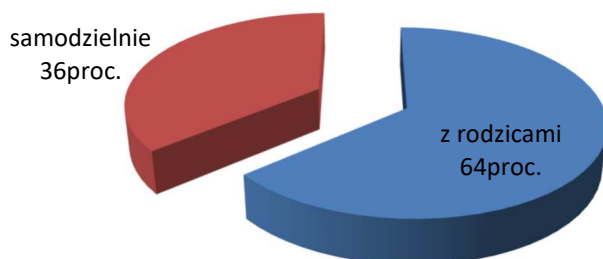
3. Omówienie badań własnych oraz ich wyników

Badania ankietowe, które zostały poddane analizie w przedstawionej pracy były przeprowadzone w okresie od lipca do listopada 2018 roku. Respondenci zostali w nich poproszeni o odpowiedzi na pytania dotyczące następujących kwestii:

- czy mieszkają sami lub z mężem/żoną, czy wciąż w domu rodzinnym;
- w przypadku osób, które wciąż mieszkają z rodzicami: czy partycypują w wydatkach domowych;
- czy ewentualna sytuacja, w której mieszkają z rodzicami jest spowodowana sytuacją finansową ankietowanych;
- jaki rodzaj wydatków pochłania największą część ich miesięcznego dochodu;
- jak oceniają swoją sytuację finansową;
- czy gdyby mieli więcej pieniędzy, przeznaczaliby je na coś czego obecnie sobie odmawiają lub przeznaczaliby na coś więcej pieniędzy, i - jeśli tak - to na co;
- czy rodzice pomagają lub pomagali finansowo;
- jaką kwotę respondenci uważają za wystarczającą na „spokojne przeżycie miesiąca”.

Wyniki badań wykazały, że zaledwie 36,1 proc. ankietowanych prowadzi odrębne gospodarstwo domowe. Nie jest to duża liczba, biorąc pod uwagę przedział wiekowy osób badanych. W tym miejscu warto dodać, że wśród osób pełnosprawnych w 2020 roku z rodzicami mieszkało 45 proc. osób w wieku 25-34. Powodów, dla których osoby z niepełnosprawnościami rzadziej decydują się na wyprowadzkę z domu rodzinnego niż osoby zdrowe może być kilka (Baranowski, 2020). Jednym z nich może być obawa przed tym, czy poradzą sobie oni z samodzielnością ze względów zdrowotnych. Innym powodem może być sytuacja osobista obu grup. Może być tak, że osoby zdrowe są bardziej skłonne do wyprowadzki aby zamieszkać z partnerem/partnerką, podczas gdy osoby z niepełnosprawnościami wchodzą w tak poważne związki później lub rzadziej co sprawia, że motywacja do zamieszkania poza rodziną pierwotną jest mniejsza. Jeszcze innym powodem różnicy w liczbie osób w podobnym wieku, które mieszkają z rodzicami może być właśnie sytuacja materialna obu grup. Młodzi - dorośli z niepełnosprawnościami mogą wstrzymywać się z decyzją o wyprowadzce ze względu na niewystarczające dochody lub niestałość dochodów.

Wykres 1. Zamieszkanie z rodzicami a zamieszkanie samodzielne-osoby z niepełnosprawnościami



Źródło: badania własne

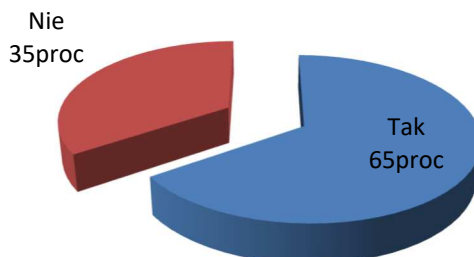
Wykres 2. Zamieszkanie z rodzicami a zamieszkanie samodzielne-osoby pełnosprawne



Źródło: Opracowanie na podstawie: <https://www.forbes.pl/gospodarka/ilu-młodych-polakow-mieszka-z-rodzicami-dane-eurostat-za-2017-rok/8rq9r8c>, data dostępu: 29.12. 2018

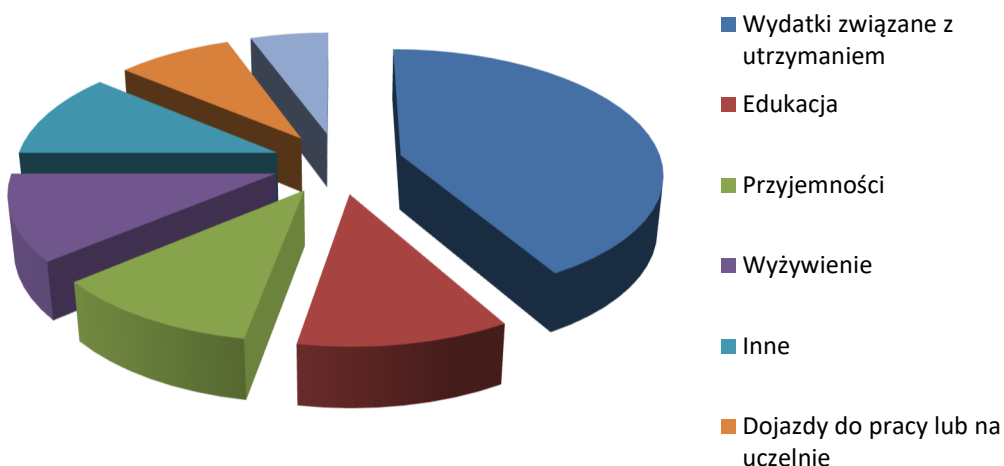
Jak wynika z przeprowadzonych przez autorkę badań, zdecydowana większość - 65,5 proc. pytanym respondentów partycypuje w budżecie domowym. Skomplikowane może okazać się oszacowanie analogicznej liczby w przypadku osób zdrowych ze względu na to, że w części przypadków to rodzice mogą mieszkać z osobami młodymi ze względu na swój stan zdrowia czy wiek.

Wykres 3. Udział młodych-niepełnosprawnych mieszkających w domu rodzinnym w wydatkach domowych



Źródło: badania własne

Wykres 5 Wydatki osób z niepełnosprawnościami



Źródło: badania własne

Jeśli chodzi o wydatki, które pochłaniają największą część domowego budżetu osób z niepełnosprawnościami to (tu bez rozbicia na grupę mieszkającą wciąż z rodzicami i grupę mieszkającą samodzielnie) w odpowiedziach osób ankietowanych, biorących udział w przeprowadzonych badaniach własnych, pojawiło się kilka odpowiedzi. Największa grupa ankietowanych (41,7 proc.) stwierdziła, że ich największym miesięcznym kosztem są wydat-

ki związane z utrzymaniem się, a więc opłaty za mieszkanie, media, ewentualne kredyty, ubrania. Na kolejnym miejscu znalazło się kilka rodzajów wydatków: wydatki na edukację, wyżywienie, ale również wydatki na przyjemności, oraz inne wydatki które nie zostały uwzględnione w kafeterii. Wszystkie te kategorie otrzymały po 11,1 proc. głosów. W dalszej kolejności ankietowani za ważny wydatek w swoim budżecie domowym uznali dojazdy do pracy czy na uczelnię (8,3 proc.) oraz koszty związane z wizytami u specjalistów czy z rehabilitacją. Można założyć, że to jaki rodzaj wydatków jest najbardziej znaczący w budżecie domowym respondentów jest zależne od ich stylu życia. Jeśli ktoś prowadzi osobne gospodarstwo domowe - tym bardziej jeśli jest to jednoosobowe gospodarstwo domowe - to z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, że największym kosztem będzie dla niego utrzymanie mieszkania, opłaty czy jedzenie, natomiast dla osoby która mieszka z rodzicami podstawowe mogą okazać się koszty związane ze szkołą czy przyjemnościami. Inaczej będą też rozkładały się wydatki w zależności od rodzaju niepełnosprawności. Osoby chore przewlekłe, które muszą brać leki lub takie, które muszą się stale rehabilitować zapewne przeznaczą większą część swojego miesięcznego dochodu na wydatki, które można zakwalifikować jako związane z ich stanem zdrowia czy niepełnosprawnością niż osoby, których stan zdrowia jest na tyle stabilny, że nie muszą przyjmować leków albo takie, które posiadają niepełnosprawność, której farmakologicznie nie da się wyleczyć czy zatrzymać. Również osoby, które nie muszą się stale rehabilitować będą zapewne przeznaczać pieniądze chętniej na swoje przyjemności czy na edukację.

Ciekawy okazał się rozkład odpowiedzi na pytanie czy pozostawanie w domu rodzinnym jest spowodowane sytuacją ekonomiczną. W przeprowadzonych przez autorkę niniejszego artykułu badaniach, 48,3 proc. ankietowanych stwierdziło, że to że mieszkają z rodzicami jest spowodowane ich sytuacją finansową. Ponad połowa ankietowanych podała inne powody, można więc przypuszczać że powodem późnego opuszczania domu rodzinnego przez tą grupę jest stan zdrowia, obawa przed samodzielnością. Jeszcze innymi powodami, dla których osoby z niepełnosprawnościami (w tym ankietowani) mogą decydować się na opuszczenie domu rodzinnego później niż osoby zdrowe lub nawet pozostawać w nim całe życie jest wyuczona bezradność, spowodowana tym że zarówno rodzina jak i społeczeństwo traktuje osoby z niepełnosprawnościami jako niesamodzielne a nawet wprost decyduje za te osoby czy mogą zamieszkać samodzielnie. Powodem może być też zwykła wygoda – dla części osób z niepełnosprawnościami, podobnie jak w przypadku osób zdrowych, to że mieszkają w domu rodzinnym może być najwygodniejszym rozwiązaniem nawet w przypadku gdy mają możliwość

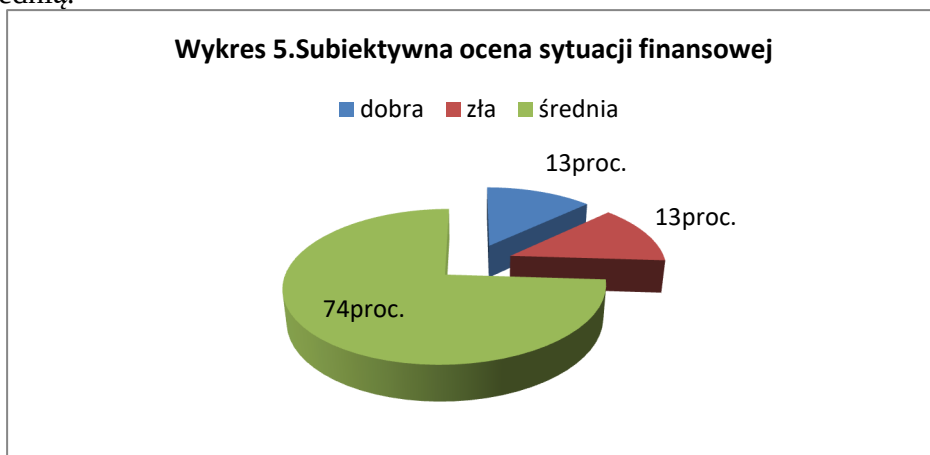
Olga Tytko

zamieszkać osobno. Nie muszą się wówczas martwić o wydatki ani inne sprawy związane z samodzielny mieszaniem.



Źródło: badania własne

Jeśli chodzi o subiektywną ocenę swojej sytuacji finansowej przez osoby z niepełnosprawnościami, bardzo zbliżone były odpowiedzi skrajne - po 13% ankietowanych oceniło swoją sytuację jako dobrą i złą lub bardzo złą. Pozostali odpowiadając, ocenili ją jako średnią lub „wystarczy mi pieniędzy, ale mogłoby być lepiej”, a więc taką którą również można uznać za średnią.

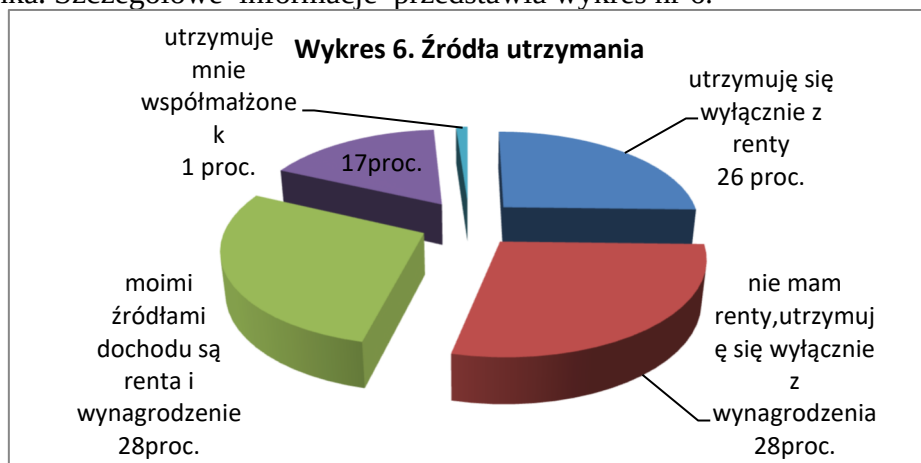


Źródło: badania własne

Ankietowani oceniali, że kwotą która pozwala na wygodne życie jest od 1500 do 3000 netto, zaledwie 2% z nich odpowiedziało że musiałaby być to kwota w okolicach 5000 netto. To jaka kwota jest przez nich uważana za wystarczającą uzależnione jest od tego czy mieszkają sami czy z rodzicami lub mężem/żoną, czy posiadają dzieci, od wysokości stałych zobowiązań finansowych jak koszty mieszkania czy kredyty, ewentualnie posiadanie sa-

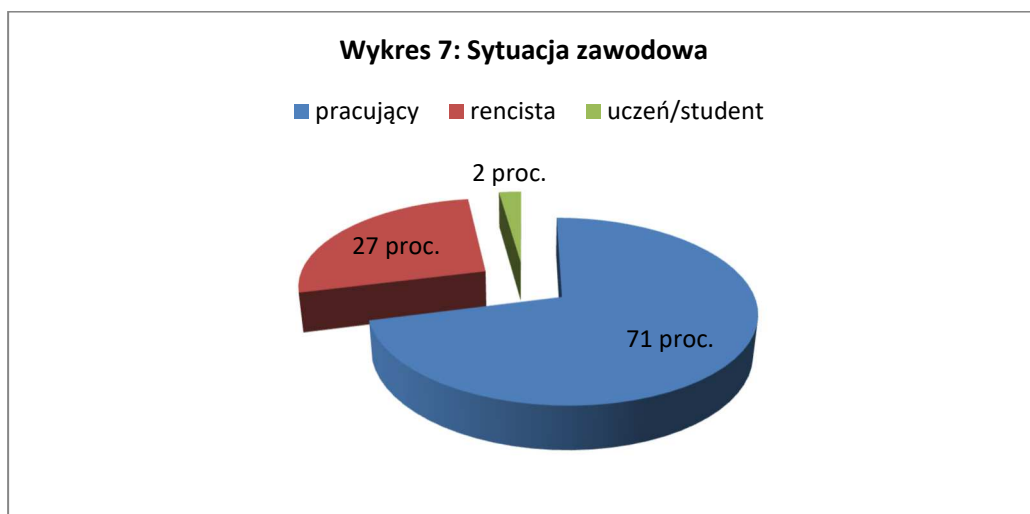
*Analiza sytuacji finansowej młodych Polaków z niepełnosprawnościami
na podstawie wyników badań własnych*

mochodu lub edukacja. Ankietowali wymieniali kilka sposobów utrzymania się: część utrzymywała się jedynie z renty, inni tylko z wynagrodzenia, ale była też grupa dla której źródłem utrzymania było zarówno wynagrodzenie jak i renta. Wśród ankietowanych znalazła się również grupa, która w momencie przeprowadzania badania była na utrzymaniu rodziców lub współmałżonka. Szczegółowe informacje przedstawia wykres nr 6.



Źródło: badania własne

W dalszej części ankiety, respondenci byli pytani o sytuację zawodową i tu odpowiedzi były rozdzielone, a więc nie było możliwe np. udzielenie odpowiedzi „uczę się i pracuję” lub „pracuję i jestem rencistą”. Na tak zadane pytanie ankietowani odpowiadali w sposób przedstawiony na wykresie 7.



Źródło: badania własne

Olga Tytko

Optymistycznym wnioskiem z badań jest to, że stosunkowo duża grupa ankietowanych (41,8 proc.) stwierdziła, że co prawda rodzice im pomagają ale gdy zachodzi taka potrzeba to również oni pomagają rodzicom, choć równocześnie w tym samym pytaniu padały odpowiedzi, że rodzice pomagali i pomagają (20 proc.) oraz, że część ankietowanych nigdy nie mieszkała samodzielnie (7,8 proc.). Pozostała część ankietowanych odpowiedziała, że rodzice pomagali w przeszłości.

Pesymistycznym wnioskiem z przedstawionych badań jest to, że osoby z niepełnosprawnościami wymieniają szereg potrzeb, których nie są w stanie spełnić, a przynajmniej nie w takim stopniu w jakim by chciały przy swoim obecnym poziomie dochodów. Na pytanie o to, na co przeznaczyliby więcej pieniędzy lub czego obecnie muszą sobie odmawiać z powodów finansowych respondenci wymieniali: zrobienie prawa jazdy, przyjemności, kultura (a więc zakup książek, wizyty w teatrze, kinie), wakacje, zakup mieszkania, ale pojawiały się również inne potrzeby które wydają się bardziej niezbędne do zrealizowania dla osób z niepełnosprawnościami - wśród nich wózek elektryczny. Respondenci przyznawali również, że gdyby ich stan majątkowy był lepszy - postaraliby się poszukać lepszych metod leczenia czy bardziej zadbali o swoje zdrowie czyli chociażby pomyśleli o rehabilitacji czy o zwiększeniu jej ilości.

Podsumowanie

Na podstawie analizy wyników badań można stwierdzić, że sytuacja ekonomiczna osób z niepełnosprawnościami wciąż nie jest zadowalająca. Pomimo tego, że coraz częściej znajdują oni zatrudnienie, wciąż warunki pracy i płacy odbiegają od tego, na co mogą liczyć osoby zdrowe. Co więcej, niejednokrotnie nawet w przypadku niepełnosprawności które nie wymagają ciągłego leczenia farmakologicznego lub rehabilitacji, sytuacja osób z niepełnosprawnościami nie jest zadowalająca-nie zawsze mogą sobie pozwolić na samodzielne zamieszkanie, dokształcenie czy na przykład remont mieszkania, kupno czy przystosowanie samochodu do swoich potrzeb.

Wśród rzeczy, na które ankietowani pozwolili by sobie, gdyby ich sytuacja finansowa była lepsza znalazły się rzeczy, które wydają się niezbędne do poprawy jakości życia jak elektryczny wózek inwalidzki czy rehabilitacja lub lepsze niż mają obecnie sposoby leczenia ale również takie rzeczy, które choć może nie konieczne, z pewnością wpłynęły by pozytywnie na jakość życia ankietowanych – własne mieszkanie czy po prostu przyjemności. Te odpowiedzi wskazują, że niestety w obszarze zaspokajania potrzeb osób z niepełnosprawnościami pozostało jeszcze bardzo dużo do zrobienia.

BIBLIOGRAFIA:

1. Baranowski B, 2020, *Młodzi Polacy są niesamodzielnymi? Aż 45 procent mieszka z rodzicami*,
<https://www.domiporta.pl/poradnik/7,126866,25763731,mlodzi-polacy-sa-niesamodzielnymi-az-45-procent-mieszka-z-rodzicami.html>
2. Chabiński R, 2019, *Dlaczego ochroniarze w Polsce są zwykle niepełnosprawni? Wielka kasa w tle*, <https://bezpprawnik.pl/niepelnosprawni-ochroniarze/>
3. Gajda M, 2009, *Dlaczego nie chcą nas zatrudniać*,
<http://www.niepelnosprawni.pl/ledge/x/53463>
4. Kawiecka-Sochańska M, Seroczyńska-Kołąkowska Z, Zielińska D, Belta-Makowska E, Ziewiec P, 2017, *Badanie potrzeb osób niepełnosprawnych. Raport końcowy*, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, PFRON, Warszawa
5. <https://www.forbes.pl/gospodarka/ilu-mlodych-polakow-mieszka-z-rodzicami-dane-eurostat-za-2017-rok/8rq9r8c>

**Analysis of the Financial Situation of Young Poles with Disabilities
Based on the Results of Applied Research**

Abstract

The article raises the issue of the financial situation of young Poles with disabilities. For his needs, studies were conducted in which respondents were asked, among others, about whether they decided to live outside the original family and what kind of expenses consumed the most significant part of their budget. The questions also concerned whether people with disabilities have any unmet needs that would be met if their financial situation were better and if such needs exist, what are the needs. Main part of the article is an analysis of the result of research whose subject matter oscillated around issues related to the economic situation of people with disabilities.

Key words: Competences disability, excluded, economic situation

Sandra Hadrowicz

Studentka V rok jednolitych studiów magisterskich na kierunku Prawo
Uniwersytet Warszawski, Wydział Prawa i Administracji
e-mail: san.hadrowicz@gmail.com

Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego - wybrane aspekty zmian wprowadzonych ustawą z 4.07.2019 r.

Streszczenie

Na skutek nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego na mocy ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 4 lipca 2019 r. (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 1469) nastąpiły kluczowe zmiany w obszarze polskiej procedury cywilnej. Ze względu na swoją obszerność, zakres oraz rozbudowane przepisy intertemporalne, nowelizacja ta miała fundamentalne znaczenie dla przebiegu postępowania cywilnego. Przedmiotem niniejszego opracowania jest analiza i ocena niektórych aspektów zmian nowelizacyjnych, a w szczególności dotyczących postępowania przygotowawczego, zażalenia i postępowania gospodarczego, które uznano za jedne z najbardziej istotnych w tym zakresie.

Słowa kluczowe: nowelizacja, postępowanie cywilne, postępowanie gospodarcze, postępowanie przygotowawcze, zażalenie

Wstęp

Na skutek nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego na mocy ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw¹ zostało zmienionych ponad 300 przepisów. Celem nowelizacji było wprowadzenie kompleksowej reformy przewidującej usprawnienie, uproszczenie i przyspieszenie postępowań przed sądami w sprawach cywilnych przez ograniczenie czynności dokonywanych na posiedzeniu jawnym, a także wprowadzenie wielu rozwiązań jurydycznych służących rozstrzyganiu znacznej części spraw już na pierwszej rozprawie, skrócenie drogi obywateli do sądów oraz zachętę do rozwiązań polubownych². Główne obszary zmian nowelizacyjnych skupiły się na przygoto-

¹ Ustawa z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 1469) – dalej jako: ZmKPC2019.

² Zob. uzasadnienie do Rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3137), dalej jako: projekt

waniu rozprawy (posiedzenie przygotowawcze i plan rozprawy), nadużyciu uprawnień procesowych, zmian w postępowaniu dowodowym, zmian służących przyspieszeniu i odformalizowaniu postępowania, zmiany w przepisach o apelacji i zażaleniu oraz zmiany w postępowaniach odrębnych.

W uwagi na ograniczone ramy niniejszego opracowania przedmiotem analizy poddano niektóre aspekty zmian nowelizacyjnych, a w szczególności **dotyczące postępowania przygotowawczego, zażalenia i postępowania gospodarczego**, które uznano za jedne a bardziej istotnych w tym zakresie.

1.1. Postępowanie przygotowawcze

Wśród trzystu dziewięciu zmian Kodeksu postępowania cywilnego, uchwalonych ustawą z dnia 4 lipca 2019 r., zdecydowana większość skupia się na usprawnieniu organizacji postępowania przed sądem pierwszej instancji. Wśród nich nowelizacja ZmKPC19 wprowadziła nowy, nieznany dotychczas w postępowaniu cywilnym etap procesu – postępowanie przygotowawcze, którego kluczową instytucją jest posiedzenie przygotowawcze (art. 205⁴ KPC) [Gołaczyński, Szostek 2019]. Jak wskazuje się w uzasadnieniu, ma być to posiedzenie, którego sam sposób przygotowania, przebieg oraz następstwa zwiększą efektywność czynności poprzedzających posiedzenie i następujących po nim, ponieważ służy ono pozyskaniu przez sąd kluczowych informacji dla rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy na możliwie wczesnym etapie postępowania. Podstawowym celem tej instytucji jest więc doprowadzenie do rozwiązania sporu bez potrzeby prowadzenia dalszych posiedzeń, zwłaszcza rozprawy (art. 205⁵ § 1 KPC). Rozwiązaniem sporu w tym znaczeniu może być zawarcie ugody sądowej (art. 223 KPC), także przed mediatorem (art. 183¹³- 183¹⁵ KPC) oraz pozasądowej, uznanie powództwa (art. 213 § 2 KPC) lub cofnięcie pozwu (art. 203 KPC). Natomiast, jeśli na posiedzeniu przygotowawczym nie uda się rozwiązać sporu, na posiedzeniu przygotowawczym sporządza się z udziałem stron plan rozprawy, który ma przyczynić do tego, żeby faza właściwa postępowania przebiegła szybciej i sprawniej (Machnikowska 2019 : 49).

Posiedzenie przygotowawcze jest szczególnym rodzajem postępowania sądowego (do którego odpowiednio stosuje się przepisy o posiedzeniu niejawnym - art. 205⁵ § 2 KPC), zmierzającym do jak najszybszego efektywnego zakończenia sporu, jednakże z obligatoryjnym udziałem stron³.

ZmKPC2019,

<http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf>, [dostęp, dn.20.05.2020].

³ Przeprowadzenie posiedzenia przygotowawczego jest co do zasady obligatoryjne, jednak w sprawach, w których przewodniczący uzna, że przeprowadzenie posiedzenia przygotowawczego nie przyczyni się do sprawniejszego rozpoznania sprawy, może pominąć posie-

Postępowanie przygotowawcze skupia się na ustaleniu istoty sporu i związanych z nimi argumentów. Sprzyja to koncentracji materiału dowodowego i jego krytycznej analizie⁴. Posiedzenie to przewiduje, co do zasady, obowiązkową obecność stron i ich pełnomocników (jeżeli zostali ustanowieni) pod rygorem umorzenia postępowania – jeżeli powód nie złoży wniosku o przeprowadzenie postępowania przygotowawczego bez jego udziału i bez usprawiedliwienia nie stawia się na posiedzenie przygotowawcze (art. 205⁵ § 3-5 KPC)⁵.

Innym rygorem jest opracowanie planu rozprawy bez udziału stron, jeżeli nieobecny na posiedzeniu pozwany lub powód wnosił o organizację posiedzenia bez jego obecności. W niektórych przypadkach do udziału w posiedzeniu może być wezwany tylko pełnomocnik, jeżeli przewodniczący uzna, że jest to na tym etapie bardziej efektywne dla osiągnięcia celów posiedzenia (art. 205⁵ § 3 zd. 2 KPC). Będzie to miało miejsce, szczególnie, gdy stroną jest podmiot instytucjonalny lub masowy, a obecność reprezentanta strony nie wniesie nic do sprawy (Gołaczyński, Szostek 2019). Możliwe jest też wniesienie przed rozpoczęciem posiedzenia przygotowawczego wniosku przez powoda o przeprowadzenie posiedzenia bez jego udziału, co skutkuje sporządzeniem planu rozprawy bez jego obecności (art. 205⁵ § 4 KPC). Przewodniczący w trakcie posiedzenia, obok ustalania ze stronami i ich pełnomocnikami przedmiotu sporu, wyjaśnia też stanowisko stron, w tym w zakresie prawnych aspektów sporu (art. 205⁵ § 6 KPC)⁶.

Warunkiem organizacyjnym wyznaczenia posiedzenia przygotowawczego jest upływ terminu przewidzianego na złożenie odpowiedzi na pozew lub pismo przygotowawcze. Niezłożenie ww. pism nie wyklucza możliwości wyznaczenia posiedzenia przygotowawczego, jeżeli w związku z zaniecha-

dzenie przygotowawcze i nadać sprawie inny bieg, np. skierować na posiedzenie niejawne w celu wydania odpowiedniego postanowienia (np. o odrzuceniu pozwu, o przekazaniu sprawy, o zawieszeniu postępowania), wydania nakazu zapłaty albo wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym (art. 148¹ § 1 KPC). Zob. szerzej: J. Gołaczyński, D. Szostek (red.), Ustawa ..., op. cit., Legalis, kom. do art. 205⁴ KPC. Por też: uzasadnienie projektu ZmKPC2019,

<http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf>, [dostęp, dn.23.05.2020], s. 10 i n.

⁴ Tak w uzasadnieniu projektu ZmKPC2019,

<http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf>, [dostęp, dn.23.05.2020], s. 17.

⁵ Zob. uzasadnienie projektu ZmKPC2019,

<http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf>, [dostęp, dn.18.05.2020], s. 13.

⁶ Uzasadnienie projektu ZmKPC2019,

<http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf>, [dostęp, dn.16.05.2020], s. 13.

niem pozwanego sprawa nie kwalifikuje się do wydania wyroku zaocznego. Możliwe jest jednak również odstępianie od jego przeprowadzenia, jeżeli prowadzący sprawę sędzia uzna, że przemawiają za tym względy merytoryczne, które powodują, że w konkretnej sprawie dodatkowe posiedzenie nie przyczyni się do usprawnienia postępowania (Machnikowska 2019: 50).

Jak już było wspomniane jednym z celów posiedzenia przygotowawczego ma być opracowanie planu rozprawy⁷. Jest on dokumentem o specyficznym charakterze, będącym załącznikiem do protokołu posiedzenia przygotowawczego (Zieliński 2019). Wartym wyartykułowania jest, iż plan ten stanowi dokument *sui generis*, niebędący orzeczeniem sądu (zob. art. 205¹⁰ § 4 KPC), choć w pewnym zakresie je zastępującym (zob. art. 205⁹ § 1 KPC)⁸. Jego treść powinna zostać dostosowana do rodzaju rozpoznawanej sprawy, jej indywidualnych okoliczności ujętych w pismach procesowych i przygotowawczych oraz ustaleń poczynionych na samym posiedzeniu. Nowe przepisy informują poglądowo o kwestiach, które plan rozprawy powinien objąć jak określenie przedmiotów żądań stron, określone zarzuty, w tym formalne, ustalenia, jakie fakty i oceny prawne pozostają między stronami sporne (...) kolejność i termin przeprowadzenia dowodów oraz roztrząsania wyników postępowania dowodowego, termin zamknięcia rozprawy lub ogłoszenia wyroku (art. 205⁹ § 2 KPC). Plan rozprawy podpisują strony, a jeżeli plan został sporządzony podczas nieobecności strony, przy biernej postawie strony lub gdy strona odmawia jego podpisania, brak podpisu odnotowuje się w planie (art. 205¹⁰ § 2 KPC). Plan zatwierdza przewodniczący (art. 360 w zw. z art. 362 w zw. z art. 205¹⁰ § 4 KPC)⁹, natomiast w przypadku sporu co do samej treści planu ostateczne rozstrzygnięcia w tej materii pozostawiono przewodniczącemu (art. 205¹⁰ § 1 KPC) (Machnikowska 2019: 62; Ryłski 2019).

⁷ Plan rozprawy stanowi swoistą czynność procesową, podjętą przez strony pod kontrolą sądu i zatwierdzoną przez sąd. Czynność ta wymyka się tradycyjnie przyjętemu w nauce prawa procesowego podziałowi czynności procesowych na czynności organów procesowych i czynności uczestników postępowania (tak: W. Broniewicz, M. Marciniak, I. Kunicki, Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 2016, s. 99).

⁸ Zob. uzasadnienie projektu ZmKPC2019,

<http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf>, [dostęp, dn.23.05.2020], s. 17.

⁹ Do planu rozprawy stosuje się odpowiednio przepisy o zarządzeniu. Staje się on skuteczny z chwilą podpisania go przez przewodniczącego [zob. szerzej: A. Marciniak (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 205¹–424¹², t. II, Warszawa 2019, Legalis, kom. do art. 205¹⁰ KPC]. Ustawodawca nie wskazał jednak, w jakiej formie następuje zatwierdzenie planu przez przewodniczącego. W uzasadnieniu projektu ZmKPC2019 wskazano, że: „Plan rozprawy sędzia zatwierdzi składając na nim swój podpis”, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf>, [dostęp, dn.23.05.2020], s. 17.

Plan rozprawy ma nie tylko znaczenie organizacyjne, ale także jego treść zastępuje też postanowienia dowodowe, co powoduje, że ewentualne naruszenia praw strony, dotyczące tej kwestii mogą być skutecznie podnieszone, obok zastrzeżeń do protokołu (plan stanowi jego załącznik), również na etapie składania apelacji. Plan rozprawy może być modyfikowany w zależności od sytuacji procesowej (np. usprawiedliwiona nieobecność świadka lub strony czy też przedłużenie terminu sporządzenia opinii przez biegłego). Możliwość zamiany planu została jednak ograniczona choć pozostawiona również w zakresie władzy sądu. Przesłanką działania jest wówczas nieaktualność planu, przy czym zmodyfikowana lub nowa treść planu powstaje dopiero po wysłuchaniu stron, które nie wymaga nowego posiedzenia przygotowawczego. To ostatnie jest wyznaczane ponownie zarówno, gdy jedna ze stron wyrazi sprzeciw wobec zmiany lub gdy modyfikacja jest na tyle „istotna”¹⁰, że kształtuje faktycznie nowy plan rozprawy (art. 205¹¹KPC).

Ponadto, rola posiedzenia przygotowawczego łączy się z rozwiązaniem sporu poza rozprawą, w drodze ugody. Innymi słowy, priorytetowym celem posiedzenia przygotowawczego jest rozwiązanie sporu bez potrzeby wyznaczania w sprawie kolejnych posiedzeń niejawnych bądź też rozprawy (tzn. chodzi o rozwiązanie sporu w inny sposób niż przez wydanie merytorycznego orzeczenia) (Zieliński 2019). Realizacji tego zamierzenia służy art. 205⁶ § 2 zd. 1 KPC, który aktywizuje przewodniczącego na płaszczyźnie nakłaniania stron do pojednania oraz do ugodowego rozwiązania sporu w szczególności w drodze mediacji¹¹ (Zieliński 2019, Szanciło 2019). Uгода może być ona zawarta na posiedzeniu przygotowawczym przy udziale sędziego, jak i w czasie mediacji, na którą w trakcie posiedzenia zostały strony skierowane przez sąd (art. 205⁶ § 2 zd. 1 KPC). Według założeń ZmKPC2019 włączenie tej kwestii do posiedzenia przygotowawczego może zwiększyć liczbę zawieranych ugód. Wiązą się z tym zarówno możliwość odformalizowania, na potrzeby porozumienia stron, przebiegu samego posiedzenia, jak i nowe uprawnienia sędziego. Polegają one nie tylko na wystosowaniu pouczeń typowo procesowych, lecz także na prawie do wypowiedzi o prawdopodobnym wyniku sprawy ze względu na zgromadzony materiał dowodowy

¹⁰ Użycie nieostrego określenia „istotnej” może sprawiać w praktyce problemy z odróżnieniem sytuacji procesowej, w której uzasadnione jest dokonanie zmiany planu rozprawy, od sytuacji uzasadniającej sporządzenie nowego planu. Pojęcie istotnej potrzeby należy łączyć z zakresem dezaktualizacji planu. Zob. szerzej: A Góra-Błaszczkowska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 425–729, t. IB, Warszawa 2020, Legalis, kom. do art. 205¹¹KPC.

¹¹ Zob. art. 205⁶ § 2 zd. 1 KPC. Kompetencje przewodniczącego w tym zakresie zostały określone szeroko, co oznacza, że akceptowalne są wszystkie polubowne sposoby rozwiązania sporu, począwszy od ugody sądowej, ugody zawartej przed mediatorem, a skończywszy na negocjacjach prowadzonych bezpośrednio na posiedzeniu przygotowawczym.

w sprawie, a na tym tle również nakłaniania do ugodowego jej zakończenia, motywując do tego poprzez informowanie np. o korzystnych skutkach finansowych ugody, jak poprzez formułowanie samych propozycji ugodowych (art. 205⁶ § 2 zd. 2 KPC). Osiągnięcie wspomnianego celu będzie możliwe wyłącznie w przypadku właściwej organizacji postępowania. Dojdzie do tego, gdy czynności przewodniczącego przyczynią się do „zidentyfikowania powództwa” oraz optymalnie określą zakres postępowania dowodowego bez przeprowadzania zbędnych dowodów (Szanciło 2019).

Kolejnym upatrywanym potencjałem posiedzenia przygotowawczego jest jego efektywność zarówno w obszarze koncyliacyjnym, jak i w przestrzeni typowo organizacyjnych uzgodnień związanych z opracowaniem planu rozprawy (art. 205⁹ § KPC). Przewidywana specyfika przebiegu posiedzenia przygotowawczego ujawniła konieczność uregulowania zagadnień wykonawczych związanych z jego sporządzeniem¹². Innymi słowy, stała się uzasadnieniem poddania go szczególnym zasadom dokumentacji. Ma ona formę tylko protokołu pisemnego, pomijającego niektóre treści posiedzenia, jeżeli jest to wskazane dla rozwiązania sporu bez rozprawy. Wyłączeniu spod dokumentacji podlegają m.in. oświadczenia stron złożone na potrzeby ugodowego zakończenia sporu, ale może zostać to poszerzone na inne kwestie. Możliwość niestosowania szczegółowych przepisów o posiedzeniach została unormowana w bardzo ogólny sposób. Nie wskazano, których z nich może dotyczyć to rozwiązanie, poddając pod jego moc nie tylko przepisy typowo organizacyjne, ponieważ obok nich w zbiorze przepisów o postępowaniu są też te, które odnoszą się do praw i obowiązków stron (Machnikowska 2019: 62-63).

Reasumując, posiedzenie przygotowawcze jest fragmentem sądowego posiedzenia niejawnego szczególnego rodzaju o określonym przedmiocie i znaczeniu prawnoprocesowym (Szanciło 2019).

1.2. Postępowanie gospodarcze

Mocą art. 1 pkt 156 ZmKPC2019 w części pierwszej księgi pierwszej w tytule VII dodano Dział IIa – „*Postępowanie w sprawach gospodarczych*”. Nastąpiło zatem przywrócenie po ponad siedmiu latach postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych, które zostało zniesione z dniem 3 maja 2012 r. na mocy art. 1 pkt 6 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw¹³.

¹³ Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 233, poz. 1381) - dalej jako: ZmKPC2011. Poprzednia regulacja postępowania w sprawach gospodarczych była zawarta w art. 479 479¹–479²²KPC.

Pierwotnie pojęcie „sprawy gospodarczej” zostało określone w ustawodawstwie dwukrotnie. Uniwersalną, pełną definicję zawierał art. 2 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych¹⁴; ustawa ta została uchylona wraz z wejściem w życie ZmKPC2019. Ponadto definicja sprawy gospodarczej została ujęta w art. 479¹ KPC uchylonym na podstawie art. 1 ZmKPC2011. Zgodnie z art. 458² § 1 pkt 1 KPC sprawami gospodarczymi są sprawy ze stosunków cywilnoprawnych w zakresie prowadzonej przez przedsiębiorców działalności gospodarczej. Sprawa będzie miała charakter gospodarczy, gdy spełnione zostaną kumulatywnie trzy przesłanki: sprawa dotyczy stosunków cywilnoprawnych, zachodzą one pomiędzy przedsiębiorcami, a sprawa powstała w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej (Babiarz-Mikulska 2012: 19; Dutka 2016: 95)¹⁵. W art. 458² § 1 pkt 2 KPC przejmuje dotychczasowe rozwiązanie, że zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej przez którąkolwiek ze stron procesu nie wpływa na status sprawy jako sprawy gospodarczej. Konstrukcja sprawy gospodarczej zawarta w art. 458² § 1 pkt 1 KPC opiera się na kryterium podmiotowo-przedmiotowym, natomiast w pkt 3–12 tego przepisu ustawodawca nadał wymienionym w tych przepisach sprawom w sposób arbitralny charakter gospodarczy. Przykładowo za sprawę gospodarczą uznane zostały sprawy z umów o roboty budowlane oraz ze związanych z procesem budowlanym umów służących wykonaniu robót budowlanych (art. 458² § 1 pkt 5 KPC). Dla przyjęcia, że sprawa ma charakter gospodarczy, istotny jest jedynie przedmiot postępowania. Sprawami gospodarczymi są także sprawy z umów leasingu (art. 458² § 1 pkt 6 KPC). Istotną zmianą, która rozszerza kognicję sądu gospodarczego, jest, zawarta w art. 458² § 1 pkt 7 KPC kwalifikacja sprawy przeciwko osobom odpowiadającym za dług przedsiębiorcy, także posiłkowo lub solidarnie, z mocy prawa lub czynności prawnej¹⁶ (Chrapoński 2019: 115-116).

Stosowanie przepisów odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych jest co do zasady obligatoryjne, a ocena, czy sprawa powinna być rozpoznawana w tym postępowaniu, przebiega dwufazowo. Po wpłynięciu pozwu do sądu przewodniczący, na podstawie art. 13 § 1 oraz art. 201 § 1 KPC, na etapie dekretacji sprawy dokonuje oceny, czy powództwo powinno być rozpoznane w postępowaniu procesowym na zasadach ogólnych, czy też w odrębnym postępowaniu w sprawach gospodarczych, i wydaje zarządze-

¹⁴ Ustawa z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. z 1989 r. poz. 175, z późn. zm.) – dalej jako: RozpoznSprGospU.

¹⁵ Zob. post. SN z dnia 6 lipca 2000 r. (V CKN 1266/00), LEX nr 52390.

¹⁶ Zob. uzasadnienie projektu ZmKPC2019,

<http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf>, [dostęp, dn.23.05.2020], s. 99-100.

nie, na które nie przysługuje zażalenie¹⁷. Druga faza oceny charakteru sprawy dokonywana jest przez sąd. Zakwalifikowanie sprawy jako gospodarczej przez przewodniczącego nie jest jednakże wiążące dla sądu rozpoznającego sprawę, który w razie stwierdzenia, że sprawa nie ma takiego charakteru, przekazuje ją wydziałowi cywilnemu (Chrapoński 2019: 115-116).

Zasada, że postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych ma charakter obligatoryjny, została osłabiona w dwóch przypadkach wymienionych w art. 458⁶ § 1 KPC. Na wniosek strony, która nie jest przedsiębiorcą lub jest przedsiębiorcą będącym osobą fizyczną, sąd rozpoznaje sprawę z pominięciem przepisów odrębnego postępowania. Wniosek w tym zakresie może złożyć zarówno powód, jak i pozwany, a sąd jest nim związany. Strona może złożyć go w terminie tygodnia od dnia doręczenia jej na piśmie pouczeń. W przypadku strony reprezentowanej przez pełnomocnika zawodowego wniosek powinien być złożony w pozwie lub pierwszym piśmie procesowym pozwanego w sprawie¹⁸ (Chrapoński 2019: 117).

Odmiennością postępowania procesowego w sprawach gospodarczych w stosunku do ogólnych zasad procesowych są reguły postępowania dowodowego. Dotyczą one ograniczeń czasowych w powoływaniu twierdzeń i dowodów przez strony procesu (art. 458⁵ KPC), ograniczeń dowodowych polegających na możliwości umownego wyłączenia przez strony określonych dowodów w sprawie (art. 458⁹ KPC), zmiany hierarchii znaczenia dowodów, która przejawia się prymatem dowodów z dokumentów nad dowodami z zeznań świadków (art. 458¹⁰ KPC). Ustawodawca wprowadza także odmienności w zakresie sposobu wykazywania nabycia, utraty lub zmiany uprawnienia strony procesu w zakresie danego stosunku prawnego (art. 458¹¹ KPC)¹⁹.

Sprawność postępowania ma być realizowana poprzez zakaz zmiany podmiotowej i przedmiotowej powództwa, niedopuszczalność wniesienia wzajemnego oraz ograniczoną możliwość fakultatywnego zawieszenia postępowania (art. 458⁸ KPC), a także poprzez sankcjonowanie zachowania stron, które nie wykorzystały możliwości rozwiązania sporu na drodze pozasądowej. Ma służyć temu nałożenie na stronę, która nie skorzystała z takiej możliwości, kosztów procesu niezależnie od wyniku sprawy (art. 458¹² KPC). Ustanowiono także, że wyrok sądu pierwszej instancji zasądzający świadczenie jest tytułem zabezpieczenia jeszcze przed uprawomocnieniem (art. 458¹³

¹⁷ Uchw. SN z dnia 22 lipca 1994 r. (III CZP 87/94), OSNC 1995, Nr 1, poz. 5.

¹⁸ Zob. uzasadnienie projektu ZmKPC2019, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf>, [dostęp, dn.23.05.2020], s. 101.

¹⁹ Zob. uzasadnienie projektu ZmKPC2019, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf>, [dostęp, dn.20.05.2020], s. 104.

Sandra Hadrowicz

KPC)²⁰. Jednocześnie, w celu zabezpieczenia praw i obowiązków stron procesu niereprezentowanych przez zawodowych pełnomocników, nałożyło na sądy gospodarcze obowiązki informacyjne co do najistotniejszych odmienności procesowych w sprawach gospodarczych, a skutkiem braku określonych pouczeń może być nieważność postępowania (art. 458⁴ § 4 KPC)²¹.

Ponadto, instrumentem realizacji zasady szybkości postępowania w sprawach gospodarczych są ograniczenia czasowe w powoływaniu twierdzeń i dowodów. Artykuł 458⁵ § 1 KPC stanowi, że powód jest obowiązany powołać wszystkie twierdzenia i dowody w pozwie, a pozwany – w odpowiedzi na pozew. Jednocześnie w § 3 tego przepisu zawarto rygor pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów. Zasadnicza różnica pomiędzy procesem gospodarczym a zwykłym sprowadza się do odmiennego określenia czasu wskazania twierdzeń i dowodów. W procesie gospodarczym będzie to pozew lub odpowiedź na pozew, a w postępowaniu zwykłym – zatwierdzenie planu rozprawy²².

Prekluzja faktów i dowodów w postępowaniu gospodarczym nie ma charakteru absolutnego (Szczurowski 2009: 312; Pełczyński 2004: 336), czego wyrazem jest art. art. 458⁵ § 4 KPC. Strona może powołać nowe fakty i dowody w toku procesu, o ile uprawdopodobni, że ich powołanie w pozwie lub odpowiedzi na pozew było niemożliwe albo że potrzeba ich powołania wynikła później. Zgłoszenie nowych twierdzeń i dowodów powinno nastąpić w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym ich powołanie stało się możliwe lub wynikła potrzeba ich powołania. Termin ma charakter terminu ustawowego. Spóźnione twierdzenia powinny zatem zostać przez sąd pominięte²³.

Ponadto, jest wprowadzona została w art. 458⁹ § 1 KPC umowa dowodowa. Celem tej umowy jest wyłączenie określonych dowodów w przyszłym lub aktualnie trwającym sporze sądowym wynikającym z określonego stosunku zobowiązaniowego o charakterze kontraktowym. Powinna ona zo-

²⁰ Zob. uzasadnienie projektu ZmKPC2019, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf>, [dostęp, dn.12.05.2020], s. 104-105.

²¹ Zob. uzasadnienie projektu ZmKPC2019, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf>, [dostęp, dn.19.05.2020], s. 104.

²² Zob. uzasadnienie projektu ZmKPC2019, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf>, [dostęp, dn.19.05.2020], s. 104.

²³ Zob. uzasadnienie projektu ZmKPC2019, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf>, [dostęp, dn.20.05.2020], s. 104.

stać zawarta na piśmie pod rygorem nieważności, względnie ustnie – przed sądem²⁴.

W postępowaniu gospodarczym ustanowiono zasadę prymatu dowodu z dokumentów (art. 458¹⁰ KPC). W świetle brzmienia tego przepisu dowód z zeznań świadków ma charakter subsydiarny i może być przeprowadzony jedynie w dwóch przypadkach - gdy mimo przeprowadzenia pozostałych dowodów pozostały niewyjaśnione wszystkie okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz gdy brak jest innych środków dowodowych²⁵.

Zmodyfikowana została także zasada rozstrzygania o kosztach procesu zawartą w art. 458¹² KPC. Niezależnie od wyniku sprawy sąd może obciążyć kosztami procesu w całości lub części stronę, która przed wytoczeniem powództwa zaniechała próby dobrowolnego rozwiązania sporu, uchyliła się od udziału w niej lub uczestniczyła w niej w złej wierze i przez to przyczyniła się do zbędnego wytoczenia powództwa lub wadliwego określenia przedmiotu sprawy²⁶.

Przepisy postępowania w sprawach gospodarczych nie regulują w sposób odmienny organizacji samego postępowania. W tym zakresie stosuje się przepisy ogólne zawarte w art. 205¹–205¹² KPC, w szczególności co do przygotowania rozprawy, posiedzenia przygotowawczego czy możliwości rezygnacji z tego posiedzenia.

Konstatując, odrębne postępowanie w sprawach gospodarczych cechuje się znacznymi odmiennosiami w stosunku do zasad ogólnych procesu cywilnego. Takie rozwiązanie podyktowane jest niewątpliwie koniecznością usprawnienia tego postępowania, co ma uzasadnienie w istocie samego obrotu gospodarczego (Chrapoński 2019: 125).

1.3. Zażalenie

Wśród kolejnych zmian ZmKPC2019 należy w zakresie analizowanej materii wymienić także przepisy regulujące zażalenie i postępowanie wywołane jego wniesieniem. W tym aspekcie wyartykułowania wymaga zwiększenie zakresu tzw. zażalenia poziomego kosztem zażalenia klasycznego (dewo-

²⁴ Zob. uzasadnienie projektu ZmKPC2019, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf>, [dostęp, dn.20.05.2020], s. 106-107.

²⁵ Zob. uzasadnienie projektu ZmKPC2019, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf>, [dostęp, dn.20.05.2020], s. 105-106.

²⁶ Zob. uzasadnienie projektu ZmKPC2019, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf>, [dostęp, dn.20.05.2020], s. 104.

Sandra Hadrowicz

lutywnego). Poza tym - mocą nowelizacji z 2019 r. - rozpoznawaniu kwestii incydentalnych przez inny skład sądu tej samej instancji nadano rangę zasady, od której odstępstwo ma odnosić się tylko do „postanowień w taki czy inny sposób kończących postępowanie lub przerywających bieg postępowania w danym sądzie”. Zaletą tego rozwiązania ma być redukcja trudności organizacyjnych i uproszczenie postępowania co przekładać ma się na obniżenie kosztów procesu. Drugą charakterystyczną zmianą jest uniemożliwienie wnoszenia zażaleń jedynie dla zwłoki, w tym zwłaszcza tzw. kaskadowych zażaleń, a pozostawienie zażalenia w aktach sprawy bez podejmowania dalszych czynności ma być jednym z mechanizmów konkretyzujących wyrażony w art. 41 KPC zakaz nadużywania praw procesowych (Zembrzusi 2019: 242).

Wniesienie zażalenia wszczyna postępowanie o charakterze kontrolnym w celu weryfikacji czynności decyzyjnych sądu niebędących orzeczeniami co do istoty sprawy. Z założenia ma być postępowaniem „*incydentalnym, szybszym i mniej formalistycznym*” (Piekarski 1960: 16). Nowelizacja zawęziła zawarty w art. 394 KPC katalog orzeczeń zaskarżalnych zażaleniem. *De lege lata* zażalenie do sądu drugiej instancji przysługuje na postanowienia sądu pierwszej instancji kończące postępowanie w sprawie, a ponadto na postanowienia i zarządzenia przewodniczącego wprost wymienione w tym przepisie. Katalog zaskarżalnych orzeczeń ograniczono do 6 punktów²⁷ (zamiast dotychczasowych 15 punktów). Natomiast, w art. 394^{1a} KPC zostały wymienione orzeczenia zaskarżalne do innego składu sądu pierwszej instancji. W tym wypadku ustawowy katalog objął 15 kategorii orzeczeń, wśród których znalazły się tak istotne rozstrzygnięcia, jak postanowienia w przedmiocie przyznania prawa ubogich, odmowy uzasadnienia orzeczenia czy odrzucenia środka zaskarżenia. Wymienione w tym przepisie postanowienia z uwagi na przedmiot rozstrzygnięcia są tożsame z postanowieniami, które dotychczas były zaskarżalne zażaleniem zwykłym (klasycznym) (Chrapoński 2019: 246).

Kompetencję do rozpoznania środka zaskarżenia przypisano sądowi pierwszej instancji. Zbadanie zażalenia jest dokonywane przez ten sam sąd, który wydał postanowienie, jednak w innym składzie. Istotne zmiany zostały

²⁷ Zgodnie z 394 § 1 KPC, zażalenie do sądu drugiej instancji przysługuje na postanowienia sądu pierwszej instancji kończące postępowanie w sprawie, a ponadto na zaledwie sześć rodzajów postanowień sądu pierwszej instancji i zarządzeń przewodniczącego, których przedmiotem jest: 1) zwrot pisma wniesionego jako pozew, z którego nie wynika żądanie rozpoznania sprawy; 2) zwrot pozwu; 3) odmowa odrzucenia pozwu; 4) przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu lub niższemu albo podjęcie postępowania w innym trybie; 5) zawieszenie postępowania i odmowa podjęcia zawieszzonego postępowania; 6) zwrot kosztów, określenie zasad ponoszenia przez strony kosztów procesu, zwrot opłaty lub obciążenie kosztami sądowymi – jeżeli strona nie składa środka zaskarżenia co do istoty sprawy.

dokonane również w treści art. 394² KPC, rozszerzono bowiem katalog postanowień, od których przysługuje zażalenie poziome rozpoznawane przez sąd drugiej instancji²⁸, a nie przez Sąd Najwyższy.

Zażalenie poziome jest relatywnie nowym rodzajem zażalenia, wzorowanym na rozwiązaniach funkcjonujących w postępowaniu karnym²⁹, umiejscowionym dotychczas w art. 394² KPC. Ma charakter suspensywny i reformatoryjny, jego odmienność wynika z nieprzenoszenia rozpoznania środka odwoławczego. Charakter i konstrukcja „nowego” zażalenia poziomego są zbliżone do zażalenia poziomego na postanowienia sądu drugiej instancji, uregulowanego dotychczas w art. 394² § 1 KPC. Wprowadzenie tej instytucji odzwierciedla kompromis między dążeniem do zapewnienia stronom prawa do zaskarżania niektórych postanowień sądu drugiej instancji niekończących postępowania w sprawie a odciążeniem Sądu Najwyższego od konieczności weryfikowania postanowień wydawanych w kwestiach wypadkowych (Zembrzusi 2019: 252). Dążenie do przyspieszenia i usprawnienia postępowania odzwierciedla norma zawarta w nowo utworzonym art. 394³ KPC, że zażalenie wniesione jedynie dla zwłoki w postępowaniu jest niedopuszczalne (§ 1). Pod tym pojęciem rozumie się drugie i dalsze zażalenia wniesione przez tę samą stronę na to samo postanowienie (§ 2 pkt 1) oraz zażalenie na postanowienie wydane w wyniku czynności wywołanych wniesieniem przez tę samą stronę wcześniejszego zażalenia (§ 2 pkt 2), chyba że okoliczności sprawy wykluczają tę ocenę (Chrapoński 2019: 252).

Uznanie zażalenia za niedopuszczalne nie wiąże się z jego odrzuceniem, lecz pozostawieniem w aktach sprawy bez nadawania mu biegu, a o zastosowaniu tej sankcji zawiadamia się stronę tylko raz. Sąd został zwolniony z obowiązku rozpoznawania zażalenia i podejmowania określonych czynności decyzyjnych³⁰, w tym odrzucania pisma jako niedopuszczalnego. Norma zawarta w art. 394³ KPC znajduje zastosowanie w postępowaniu zażaleniowym wszczynanym na każdym etapie postępowania, tj. zarów-

²⁸ Zgodnie z art. 394² § 1 i 1¹ KPC zażalenie do innego składu sądu drugiej instancji przysługuje na postanowienia tego sądu, których przedmiotem jest: 1) odrzucenie apelacji; 2) odmowa ustanowienia adwokata lub radcy prawnego; 3) oddalenie wniosku o wyłączenie sędziego; 4) zwrot kosztów procesu, o ile nie wniesiono skargi kasacyjnej; 5) zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu; 6) skazanie świadka, biegłego, strony, jej pełnomocnika oraz osoby trzeciej na grzywnę; 7) zarządzenie przymusowego sprowadzenia i aresztowania świadka; 8) odmowa zwolnienia świadka i biegłego od grzywny i świadka od przymusowego sprowadzenia – z wyjątkiem postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji.

²⁹ Por. art. 426 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 30 z późn. zm.) - dalej jako: KPK.

³⁰ Sankcja jest w tym zakresie wzorowana na zawartym w art. 64 KPA mechanizmie pozostawienia zażalenia w aktach sprawy bez dalszych czynności

Sandra Hadrowicz

no przed sądem pierwszej instancji, w postępowaniu odwoławczym, a nawet w postępowaniu przed Sądem Najwyższym. Zastosowanie art. 394³ KPC wymaga stwierdzenia, że środek odwoławczy jest wniesiony „jedynie” w celu odwołania rozstrzygnięcia sprawy (Chrapoński 2019: 252).

1.4. Konkluzje

Przeprowadzona w niniejszym opracowaniu analiza implikuje do następujących wniosków:

1) potencjałem **posiedzenia przygotowawczego** może być jego efektywność zarówno w obszarze koncyliacyjnym, jak i w przestrzeni typowo organizacyjnych uzgodnień związanych z opracowaniem planu rozprawy; może ono również przyczynić do tego, żeby faza właściwa postępowania przebiegła szybciej i sprawniej

2) ustawodawca poszukuje właściwej – jak należy sądzić drogi do sprawiedliwego załatwienia **spraw gospodarczych**; pozytywnie należy ocenić instytucje wskazane w art. 458⁴, 458⁶ KPC (zmniejszające stopień formalizmu w zakresie spraw gospodarczych), oraz w art. 458⁸–458¹³ KPC (wpływające na szybkość rozpoznania spraw gospodarczych); negatywnie trzeba jednak ocenić szeroko ujęte podstawy rozpoznania spraw gospodarczych z pominięciem przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych, które mogą w rezultacie doprowadzić do iluzoryczności celu, w jakim ukształtowano ten rodzaj postępowania odrębnego z uwagi na to, że znaczna liczba spraw gospodarczych będzie załatwiana według przepisów trybu zwykłego procesu cywilnego, natomiast rozpoznanie spraw gospodarczych będzie miało charakter ekskluzywny;

3) nowelizacja przepisów regulujących instytucję **zażalenia** i postępowania wywołanego jego wniesieniem uwidacznia zarówno zalety, jak i wady wprowadzanych w tym zakresie rozwiązań procesowych. Nie utworzono m.in. odmiennej siatki pojęciowej dla nowych „modeli” zażalenia, co generuje chaos pojęciowy, komplikując system środków zaskarżenia. Może w praktyce być źródłem licznych nieporozumień zarówno wśród stron procesu czy zawodowych pełnomocników.

Konstatując, dokonana ocena analizowanej materii pozwala stwierdzić, że niektóre obszary wymagają jeszcze dopracowania i niezbędnych dalszych zmian nowelizacyjnych.

Bibliografia

Wykaz literatury

1. Babiarz-Mikulska K., 2012, *Rozszerzona kognicja sądów gospodarczych – zmiany w kodeksie postępowania cywilnego*, PPH, Nr 4.
2. Góra-Błaszczkowska A., 2020, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 425–729, t. IB*, Warszawa.
3. Dutka P., 2016, *Definicja sprawy gospodarczej w ujęciu materialno-prawnym*, PiP, Nr 11.
4. Chrapoński D., 2019, *Odrębne postępowanie w sprawach gospodarczych – zarys regulacji*, Palestra, Nr 11–12.
5. Gołaczyński J., Szostek D. (red.), 2019, *Ustawa o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Komentarz*, Warszawa.
6. Machnikowska A., 2019, *Organizacja procesu cywilnego przed sądem pierwszej instancji z perspektywy posiedzenia przygotowawczego*, Palestra, Nr 11–12.
7. Marciniak A. (red.), 2019, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 205¹–424¹²*, t. II, Warszawa.
8. Pełczyński M., 2004, *Prekluzja w zgłaszaniu twierdzeń i dowodów w I instancji w postępowaniu zwykłym, w sprawach gospodarczych, nakazowym, upominawczym i uproszczonym*, MoP, Nr 7.
9. Piekarski M., 1960, *Zażalenie w postępowaniu cywilnym*, Palestra, Nr 3.
10. Ryłski P., 2020, *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, Warszawa.
11. Szanciło T., (red.), 2019, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 1- 505³⁹*, t. I, Warszawa.
12. Szczurowski T., 2009, *Prekluzja twierdzeń, wniosków dowodowych i zarzutów w postępowaniu gospodarczym – cz. I*, MoP, Nr 6.
13. Zembrzusi T., 2019, *Zażalenie po nowelizacji, czyli o standardzie środka zaskarżenia*, Palestra, Nr 11–12.
14. Zieliński A. (red.), 2019, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa.
15. Broniewicz W., Marciniak M., Kunicki I., 2016, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa.

Amendment of the Code of Civil Procedure - selected aspects of the changes introduced by the Act of 4 July 2019

Abstract

As a result of amendment to the Code of Civil Procedure and certain other acts of July 4, 2019 the key changes in the area of Polish civil procedure have taken place. Due to its scope and extensive intertemporal regulations, the amendment was fundamental for the course of civil proceedings. The subject of this study is the analysis and evaluation of some aspects of the amendment changes, which were considered to be one of the most important in this amendment.

Keywords: amendment, civil proceedings, complaint, preparatory procedure.

Joanna Wróblewska-Jachna
Akademia Techniczno-Humanistyczna
ORCID ID: 0000-0002-5795-0176
e-mail: jjachna@ath.bielsko.pl

Recenzja

Sławomira Kamińska-Berezowska (red.)
“Kobiety - praca - podmiotowość. Refleksje socjologiczne”,
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2020.

Recenzowana praca składa się z tekstów wpisujących się w problematykę związaną *women's studies*, społecznie zaangażowane badania nierówności płciowych występujących w różnych obszarach życia. Książka jest wartościowym głosem w toczącej się dyskusji na temat sytuacji społeczno-zawodowej kobiet w Polsce XXI wieku. Nabiera szczególnej wagi w świetle wydarzeń końca 2020 roku, protesty kobiet uwypukliły ogromny rozdźwięk między ich aspiracjami życiowymi, a systemowymi determinantami ich społecznych pozycji.

Publikacja powstała w wyniku obrad grupy tematycznej „Praca i płeć – wyzwania i doświadczenia po 100 latach od uzyskania praw wyborczych kobiet w Polsce” prowadzonych podczas XVII Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego, który odbył się we Wrocławiu w 2019 roku. Organizatorkami obrad były reprezentujące Sekcję Socjologii Pracy Polskiego Towarzystwa Socjologicznego: Sławomira Kamińska-Berezowska i Dominika Polkowska. Redaktorka recenzowanego tomu, Sławomira Kamińska-Berezowska, jest znakomitą znawczynią podejmowanej problematyki i autorką wielu publikacji poświęconych doświadczaniu dyskryminacji kobiet na rynku pracy, habitusom warunkującym kobiece aktywności, jak również roli kobiet w ruchach związkowych.

Opracowanie podejmuje tematykę podmiotowości kobiet we współczesnym świecie, zawiera analizy dojrzałych badaczy, a także debutantów. Zaletą monografii jest poszerzenie analiz o zagadnienia rzadko podejmowane w publicznych dyskursach, prezentowane wyniki badań wykraczają również poza perspektywę europocentryczną. Bardzo wiele publikacji dotyczących nierówności płciowych koncentruje się na kwestiach dotyczących luki płacowej, szklanego sufitu, lepkiej podłogi, stereotypów i przemocy fizycznej. Praca składa się z wprowadzenia, 8. tematycznych rozdziałów, a także not biograficznych autorów. We wprowadzeniu zawarto szczegółowy cel publi-

kacji, intelektualne źródła jej powstania, a także charakterystykę podejmowanej problematyki.

Tekst Anny Barskiej wprowadza w zagadnienia związane z konstruowaniem podmiotowości kobiet w krajach Magrebu. Autorka przeanalizowała zmiany jakie zaszły w prawodawstwie Tunezji, Maroku i Algierii w XX i XXI wieku. Opracowany przez nią rozdział zawiera również wnikliwą analizę instytucjonalizacji nowych ról społecznych podejmowanych przez kobiety wbrew tradycji, pomimo sprzeciwu wyrażanego przez wiele środowisk. Tekst ilustruje trudną drogę jaką przeszły kobiety od zainteresowania się swoim własnym statusem społecznym do rzeczywistej i pełnoprawnej obecności w życiu publicznym. Jak wynika z analizy, podmiotowość kobiet wymaga podejmowania systematycznych wysiłków na rzecz niwelowania nierówności społecznych wynikających z definiowania ról społecznych.

Opracowanie Ewy Bogalskiej-Martin podejmuje tematykę emancypacji i dyskryminacji kobiet w wielokulturowym francuskim społeczeństwie. Charakteryzuje ona procesy tworzenia zbiorowych wyobrażeń na temat grup etnicznych we Francji, przywołując „figurę emigranta”, w której zostały zamknięte kobiety noszące hijâb. Strój świadczący o wyznawanych wartościach, poszanowaniu tradycji, szukaniu własnej tożsamości, stał się symbolem sporu dotyczącego preferowanych modeli integracji społecznej. Dla części zwolenników równouprawnienia nakrycie głowy jest symbolem religijnym, jest także wyrazem zniewolenia przez tradycję i kulturę. Kobiety noszące hijâb stały się obiektem dyskryminacji, a także stygmatyzacji w życiu publicznym m.in. w szkołach. Autorka artykułu wskazuje w jaki sposób imigrantki, a także ich córki reprezentujące drugi i trzecie pokolenie urodzone we Francji walczą o wolność ekspresji swoich afiliacji tożsamościowych.

Ewolucję zasady równości płci w polskim prawodawstwie, w ujęciu historycznym, przedstawiła Beata Goworko-Składanek. Autorka skupiła się na rolach zawodowych kobiet rozpoczynając swoje rozważania od omówienia kwestii ujednolicenia systemu ustawodawczego II Rzeczypospolitej w zakresie prawa pracy. Uwzględniła międzynarodowe konwencje, a także krajowe przepisy regulujące: zasady zatrudniania kobiet, oczekiwania pracodawców związane ze stanem cywilnym, zobowiązania podejmowane przez pracownice dotyczące ich życia osobistego m.in. przymusowego celibatu. Następnie autorka dokonała przeglądu przepisów obowiązujących w okresie funkcjonowania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zwracając szczególną uwagę na wprowadzony w 1974 roku Kodeks Pracy, a także przyjęte wybrane konwencje Międzynarodowej Organizacji Pracy. Tekst kończy szczegółowa analiza wpływu prawa Wspólnoty Europejskiej na polskie prawo pracy w zakresie równouprawnienia pracowników i penalizacji dyskryminacji.

Jak zauważa nestorka polskiej socjologii pracy, Krystyna Janicka, nierówności płci są historycznie wcześniejsze i bardziej trwałe od podziałów klasowych. Likwidacji asymetrii płciowej stosunków społecznych nie sprzyja rozwój cywilizacyjny, czy też postęp technologiczny. Rynek pracy jest jedną z głównych aren nierówności w zakresie wynagrodzeń, dostępu do pracy, struktury zatrudnienia. Autorka opracowania referując wyniki badań przekrojowych, opracowała typologię typologii grup społeczno-zawodowych identyfikując w każdej z nich wymiary płciowego zróżnicowania. Badania wykazały niezmienną segregację zawodową kobiet i mężczyzn. Zdaniem autorki, zarówno w XX jak i XXI wieku kobiety podejmując aktywność na rynku pracy zmagają się z dużo wyższą presją i wymaganiami ze strony otoczenia niż mężczyźni. Segregacja płciowa jest zarazem wynikiem i tworzywem procesów składających się na określony kształt struktury społecznej.

Tekst autorstwa Haliny Kulik i Józefy Dąbek został poświęcony historycznej analizie ról jakie kobiety pełniły na gruncie usług zdrowotnych. Uwzględniły one okres organizowania działalności leczniczej i pielęgnacyjnej prowadzonej w rozwijających się społeczeństwach. Zwróciły szczególną uwagę na ziołolecznictwo, działające w tym obszarze kobiety zmagaly się wielokrotnie z oskarżeniami o uprawianie czarów lub praktykowanie magii. Trudności w dostępie do studiowania medycyny, a także uprawiania jej jako dyscypliny akademickiej doświadczały pokolenia młodych kobiet od początku ukonstytuowania się medycyny jako dyscypliny akademickiej. Droga do uzyskania prawa wykonywania zawodu lekarza i emancypacji, podobnie jak w każdej innej dziedzinie życia społecznego, wiodła przez pokonywanie trudności natury prawnej, jak również ograniczeń zakotwiczonych w układach aksjonormatywnych.

Tekst przygotowany przez debiutujące autorki: Józefę Dąbek, Halinę Kulik, Magdalenę Szynal oraz Ewelinę Łebek jest próbą odpowiedzi na pytanie o przyczyny płciowego zróżnicowania kondycji zdrowotnej osób aktywnych zawodowo. Autorki przywołały badania dotyczące stanu zdrowia współczesnych Polek, uwzględniły katalog najczęściej występujących chorób, scharakteryzowały różnice w przyjmowaniu diagnoz i stosowania się do zaleceń lekarskich. Wielokrotnie zwróciły uwagę na problematykę godzenia pracy zawodowej kobiet z życiem rodzinnym skutkującej przeciążeniem organizmów prowadzących do negatywnych konsekwencji zdrowotnych. Jak zauważyły autorki, nadmierne obciążenie kobiet skutkuje coraz częstszym zapadaniem na choroby cywilizacyjne takie jak: nowotwory oraz choroby krążenia będące przyczyną wielu przedwczesnych zgonów. Artykuł pozostawia bez rozwinięcia wiele interesujących kwestii podjętych hasłowo w abstrakcie.

Tematykę negatywnych zdrowotnych konsekwencji godzenia ról zawodowych kobiet z organizacją życia rodzinnego podejmuje kolejny tekst młodych badaczek: Józefy Dębek, Haliny Kulik, Magdaleny Szynal, Renaty Bawolskiej oraz Eweliny Łebek. Autorki zrelacjonowały swoje badania poświęcone analizie przyczyn narastającego problemu dolegliwości bólowych kręgosłupa, który coraz częściej wymaga interwencji medycznych w grupie pracujących kobiet. Przedstawione przez autorki badania umożliwiły zilustrowanie skali problemów zdrowotnych w badanej przez nie stosunkowo małej grupie. Lektura artykułu pozostawia czytelnika z niedosytem, sprawia on wrażenie niedokończonego. Zapewne korzystnym dla czytelnika byłoby nawiązanie do zagadnień związanych odpowiedzialnością pracodawców za zdrowie pracowników wynikające z przepisów o bezpieczeństwie i higienie pracy.

Ostatni rozdział opracowany przez Olę Czeranowską, Sławomirę Kamińską-Berezowską, a także Bartosza Mikę został przygotowany na podstawie badań przeprowadzonych w ramach projektu pt. „Nestorzy socjologii pracy w Polsce”. Jest on podsumowaniem całości zagadnień przedstawionych w monografii, ilustruje konkretnymi przykładami odmiennosc karier akademickich mężczyzn i kobiet. Rozważania wynikają z analizy zebranego materiału empirycznego - wywiadach narracyjnych przeprowadzonych z powszechnie cenionymi w Polsce socjologami pracy. Bardzo dokładnie przebadano wpływ płci na podejmowaną przez naukowców problematykę badawczą, a także doświadczane podczas ich aktywności zawodowej bariery samorealizacji. Autorzy tekstu precyzyjnie skatalogowali rodzaje nierówności występujące w świecie akademickim związane z: zasadami wynagradzania, tzw. szklanym sufitem, dysproporcją płciową w gremiach zarządzających nauką, a także wśród beneficjentów grantów.

Podjęta przez autorów tematyka pracy okazuje się być szczególnie istotną i ważną dla zrozumienia dzisiejszej rzeczywistości. Pandemia Covid-19, która sparaliżowała świat doprowadziła do wirtualizacji wielu obszarów funkcjonowania społeczeństwa. Podczas ograniczania życia społecznego, penalizacji swobodnego poruszania się w publicznych przestrzeniach, konstruowania katastroficznych narracji medialnych, narastania niepewności z ogromną siłą wybuchły protesty kobiet. W okresie drugiego szczytu zachorowań tysiące Polek reprezentujących różne pokolenia wyrażały na ulicach swoje niezadowolenie i niezgodę na decyzje polityczne zmieniające zasady dopuszczalności aborcji. Masowe protesty uliczne, symbole buntu i niezgody na zmiany pojawiające się także w przestrzeni wirtualnej np. na salach wykładowych, zaskoczyły wielu niezbyt uważnych obserwatorów życia społecznego. Po przeczytaniu opracowania nie budzi wątpliwości, że nie zaskoczyły autorów prezentowanych tekstów i redaktorkę całego opracowania.

Publikacja jest znakomitą diagnozą sytuacji kobiet w Polsce początku XXI wieku. Jak wykazali autorzy poszczególnych rozdziałów dyskryminacja ze względu na płeć jest wynikiem procesów długiego trwania. W wielu tekstach zilustrowano rosnące napięcia między tworzonym układem normatywnym, a reprodukującymi nierówności praktykami działań kolektywnych i jednostkowych. Ich uniwersalny charakter potwierdza fakt, że są identyfikowane w rozmaitych państwach i kulturach. Pandemia pogorszyła, a w wielu przypadkach strukturalnie wykluczyła kobiety z pełnionych przez nie ról zawodowych przyczyniając się do artykulacji niezadowolenia podczas wystąpień pełnych negatywnych emocji. Tytuł publikacji jest odzwierciedleniem obszaru roszczeń protestujących środowisk, ma w sobie potencjał hasła rewolucyjnego. Recenzowana monografia jest lekturą obowiązkową dla tych, którzy zastanawiają się dlaczego protesty kobiet przebiegają z taką mocą i skąd w nich tyle determinacji do zmiany obecnego porządku.

Warto podkreślić walory estetyczne recenzowanej publikacji, której jakość wydania sprawi czytelnikowi przyjemność. Z pewnością docenią ją studenci, zastosowany format znacznie ułatwia czytanie i sporządzanie notatek.

SPIS TREŚCI CZASOPISMA „HUMANIZACJA PRACY” ZA ROK 2020

ARTYKUŁY

- Michalina Chamuła, *Strategia Społecznej Odpowiedzialności Biznesu (CSR) a kształtowanie świadomości społecznej i ekonomicznej młodego pokolenia* (1);
- Beata Detyna, *Współpraca z otoczeniem społeczno-gospodarczym jako potrzeba i wyzwanie dla szkół wyższych* (2);
- Marcin Gacek, *Wpływ nowych aktorów społecznych na budowanie partycypacyjnego społeczeństwa obywatelskiego* (1);
- Mikhail Vadimovich Gruzdev, Irina Yurievna Tarkhanova, *Application of the “Liberal Arts and Sciences” Model in Teacher Education* (2);
- Sandra Hadrowicz, *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego - wybrane aspekty zmian wprowadzonych ustawą z 4.07.2019 r.* (3-4);
- Nicole Horáková-Hirschler, *System of Values and Life Strategies of Young People in Višegrad Countries – Results of the Survey* (1);
- Edyta Janus, *Postrzeganie sukcesu zawodowego przez studentów kierunków studiów związanych z ochroną zdrowia* (1);
- Małgorzata Kamińska, *Wzajemne uczenie się nauczycieli w zespołach szkolnych* (3-4);
- Sławomira Kamińska-Berezowska, *Kapitał kulturowy liderów związkowych w Polsce a ich świadomość ekonomiczna w zakresie praw i problemów pracowniczych kobiet* (1);
- Martyna Kawińska, *Koncepcja work-life balance w świadomości pokolenia Y w teorii i praktyce* (1);
- Agnieszka Kliche-Zwierzchowska, *Nieprawidłowe porozumiewanie się osoby zarządzającej organizacją jako pierwszy impuls poszukiwania nowej pracy – studium przypadku* (2);
- Patrycja Kochanek, *Kobiety w procesie Employer Branding* (1);
- Ewa Arleta Kos, *Doświadczenie konfliktu ról rodzina – praca w narracjach kobiet odnoszących sukcesy zawodowe* (2);
- Marzena Sylwia Kruk, *Zarządzanie komunikacją międzykulturową na uczelniach wyższych w Polsce – nowe wyzwania i potrzeby* (2);
- Katarzyna Kukowska, Sebastian Skolik, *Wykorzystanie mediów cyfrowych do komunikacji i konsumpcji treści kulturowych przez studentów Politechniki Częstochowskiej* (1);
- Elżbieta Mudrak, *Starzejące się społeczeństwo jako jeden z problemów współczesnego świata* (3-4);
- Rafał Muster, *Pokolenie „Z” na współczesnym rynku pracy w opiniach pracodawców* (1);

- Antoni Pardała, *Kształcenie i doskonalenie nauczycieli matematyki w XXI wieku – praktyka, wyzwania i potrzeby przyszłości* (3-4);
- Piotr Ratusznik, *Zasiedzenie a wygaśnięcie roszczeń uzupełniających* (2);
- Wojciech Sroczyński, *Spółczesność wielokulturowa jako kontekst współczesnej edukacji* (3-4);
- Łukasz Trembaczowski, *Biznes to ryzyko. Analiza postrzegania ryzyka przez przedsiębiorców w perspektywie kryzysu i prosperity* (1);
- Agnieszka Tyran, Bożena Tyran, *Uwarunkowania komunikacji nieskutecznej w podmiotach leczniczych. Bariery organizacyjne – wybrane aspekty* (2);
- Olga Tytko, *Analiza sytuacji finansowej młodych Polaków z niepełnosprawnościami na podstawie wyników badań własnych* (3-4);
- Remigiusz Wiśniewski, *Migracja jako niebezpieczny komponent globalizacji* (3-4);
- Anna Woźnialis, Angelika Katarzyna Wilk, *Kształtowanie się preferencji konsumpcyjnych w Polsce – różnice w strukturze wydatków grup społeczno-ekonomicznych gospodarstw domowych* (2);
- Monika Żak, *Oszczędzanie czy konsumowanie? Specyfika postaw konsumenckich i ekonomicznych studentów krajów Grupy Wyszehradzkiej* (1);

RECENZJE

- Małgorzata Kamińska, *Współpraca i uczenie się nauczycieli w kulturze organizacyjnej szkoły. Studium teoretyczno-empiryczne*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków, 2019, ss. 335 – recenzent Zbigniew P. Kruszewski (2);
- Sławomira Kamińska-Berezowska (red.) *Kobiety - praca - podmiotowość. Refleksje socjologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2020 – recenzent Joanna Wróblewska-Jachna (3-4);
- Eva Laiferová, Ludmila Mistríková, Silvia Capikova, Gabriela Lubelcova, Lucia Eckerova, *Slovenská sociológia po páde komunizmu. Ideové korene, súčasné trendy a osobnosti vedy*, Wydawnictwo Univerzita Komenského v Bratislave, Bratislava 2018, ss.275 – recenzent Urszula Swadźba (1);

Wiodącym tematem pisma są problemy dotyczące szeroko rozumianych zagadnień pracy, jej miejsca w systemach wartości i strategiach życiowych jednostek. Podejmujemy te różnorodne wątki pracy w ujęciu: globalnym i lokalnym, makrospołecznym i indywidualnym, które mieszczą się w humanistycznej, aksjologicznej perspektywie. Praca ludzka ma rozmaite wymiary: organizacyjny, techniczny, technologiczny, psychologiczny i społeczny. Nas interesuje przede wszystkim ten wymiar, w centrum którego znajduje się jednostka. Zmieniający się kontekst życia społecznego, gospodarczego i politycznego, zarówno w Polsce jak i na świecie, generuje cały szereg problemów, sytuacji i trudnych rozstrzygnięć, odnoszących się również do pracy, jej form organizacyjnych, zatrudnienia czy samej treści pracy. Stąd też wśród zagadnień, wokół których się skoncentrujemy znajdują się m.in. te dotyczące:

- zmiany treści, form pracy i zatrudnienia w perspektywie społeczeństwa informacyjnego,
- procesów integracyjnych w Europie, poprzez nabywanie wielokulturowych kompetencji działania w sytuacji pracy,
- różnicującego się stosunku jednostki do pracy i ról zawodowych,
- relacji pracodawca – pracownik,
- zmiany wymagań kwalifikacyjnych,
- miejsca pracy w systemach wartości jednostki,
- powstawania i rozwiązywania konfliktów w sytuacji pracy,
- tworzenia i aplikowania programów humanizujących stosunki pracy i poprawiających jakość pracy,
- ideologii zawodowych i etyki pracy,
- roli związków zawodowych we współczesnych stosunkach pracy,
- roli marketingu komunikacyjnego (w tym public relations) w stosunkach pracy.

Zapraszamy zatem do współpracy i zgłaszania do publikacji artykułów, komunikatów, doniesień, informacji, interesujących case studium i recenzji. Zaproszenie kierujemy zarówno do naszych stałych współpracowników, jak i tych wszystkich, którzy zechcą tworzyć wizerunek „**Humanizacji Pracy**” jako pisma, które problem humanistycznego sensu pracy ludzkiej uznaje za podstawowy.

„Humanizację Pracy” zaprenumerować można wyłącznie u wydawcy. Zamówień i wpłat należy dokonywać poprzez Wydawnictwo Uczelni:
Wydawnictwo Naukowe **„NOVUM”** sp. z o. o.
ul. Wyszogrodzka 22a
09-402 Płock
tel. 24 364 94 94
fax 24 364 94 95
<http://www.wnn.pl>

Wpłaty należy dokonać na konto:
BGŻ o/Płock 84 203000451110000000157770

Prenumeratę zagraniczną przyjmuje:
CHZ **„Ars Polona”** S.A.
ul. Obrońców 25
03-933 WARSZAWA

Wszelkie informacje związane z prenumeratą i zakupem pojedynczych numerów „Humanizacji Pracy” uzyskać można w Wydawnictwie Naukowym
„NOVUM” sp. z o. o